

MIESIĘCZNIK POWIATOWY NOMINOWANY DO TYTUŁU "ZASŁUŻONY
DLA MIASTA I GMINY KOLBUSZOWA" W 2012 R.

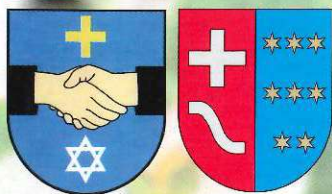
ISSN 1232-7646

UKAZUJE SIĘ BEZ PRZERWY OD 22 WRZEŚNIA 1991 R.

przeгляд

"...wolna prasa
jest niezbędnym
i najskuteczniejszym
narzędziem
obrony przed tyranią..."

Leszek Kołakowski



KOLBUSZOWSKI

Nr 246 • marzec 2014r. • cena 1,50 zł

**NARODOWY
DZIEŃ PAMIĘCI
„ŻOŁNIERZY
WYKŁĘTYCH”**



cd. czytaj na str. 11

**ISKRY LECAJĄ
W NOWEJ
PRACOWNI**



cd. czytaj na str. 19



Starosta Kolbuszowski
Przewodniczący Rady Powiatu
w Kolbuszowej



zapraszają na obchody

4. ROCZNICY KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ

12 kwietnia 2014 r.

przy Zespole Szkół Technicznych
im. Bohaterów Września 1939 r.
w Kolbuszowej

Program uroczystości:

Godz. 10.30 - Zbiórka Kompanii Honorowej Wojska Polskiego, Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego, pocztów sztandarowych, delegacji i zaproszonych gości

Godz. 11.00 - Msza Św. w Kolegiacie Kolbuszowskiej w intencji tragicznie zmarłych Polaków w katastrofie lotniczej oraz Ojczyzny

Godz. 12.00 - Przemarsz do Zespołu Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej

Godz. 12.30 - Rozpoczęcie uroczystości odsłonięcia i poświęcenia tablicy ku czci tragicznie zmarłych w Katastrofie Smoleńskiej

Godz. 14:00 - Zakończenie uroczystości

Dzień Kobiet z Nordic Walking

Kolbuszowski Klub Nordic Walking po raz kolejny zorganizował marsz z kijkami, tym razem pod hasłem „Świętuj z nami Kobietami”. Odbył się on 8 marca w Dzień Kobiet. Miejscem spotkania i rozpoczęcia marszu był kolbuszowski rynek. Nie tylko panie świętowały z nami. Wśród nas znalazło się także dwóch dorosłych panów i jeden młodzieniec. Grupa liczyła 55 osób. Aby rozgrzać nasze mięśnie i zachęcić do wysiłku instruktorzy poprowadzili intensywną rozgrzewkę.



Fot. Korso kolbuszowskie

Tylko wtajemniczeni wiedzieli którą będzie wiodła trasa wycieczki i gdzie będzie jej zakończenie. Dla wielu pań była to jedna, wielka niewiadoma – po prostu niespodzianka. Dzień Kobiet jest wyjątkowy dla każdej z nas, dlatego tym bardziej czułyśmy się wyróżnione krocząc pod opieką Straży Miejskiej i Policji, która bezpiecznie eskortowała nas wyznaczoną trasą.

Pochmurne niebo nie przeszkodziło nam w realizacji naszego celu.

Z uśmiechem na twarzy, różnym krokiem przemierzałyśmy kolejne uliczki naszego miasteczka aż dotarliśmy do ... sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego. Tu zostaliśmy przedstawieni i przywitani gromkimi brawami przez kibiców odbywających się rozgrywek Soter Cup. Każda z

pań (tych które maszerowały i były obecne na Sali) otrzymała upominek od organizatorów tegoż właśnie turnieju oraz kupon biorący udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Wszystkie uczestniczki zostały zaproszone na ciastko i herbatkę lub kawkę. W trakcie poczęstunku panie dodatkowo losowały kupony - darmowe wejściówki do siłowni, na zajęcia zumbi, oraz na usługi i zabiegi w salonach kosmetycznych i fryzjerskich naszego miasteczka.

Mamy nadzieję, że każda z pań poczuła się wyjątkowo w tym pięknym dniu czego potwierdzeniem był dobry humor i nieustający uśmiech.

Chcielibyśmy podziękować wszystkim uczestnikom marszu, tym którzy opiekowali się nami (Straży

Miejskiej i Policji), właścicielom zakładów i salonów fryzjerskich i kosmetycznych, siłowni, którzy wsparli nas wystawiając promocyjne kupony. Szczególne podziękowania składamy właścicielom Firmy Soter za gorące przyjęcie i obdarowanie pań miłym upominkiem.

Po raz kolejny utwierdziłyśmy się w przekonaniu, że warto organizować takie imprezy, aby wspólnie świętować a zarazem mile i zdrowo spędzać czas. Ponownie zachęcamy i zapraszamy na spotkania z kijkami w każdy wtorek o godz. 18.30 na stadionie oraz w niedzielę o 8.30 na Bialkówce.

Serdecznie Dziękujemy i Zapraszamy

KKNW

Wojewódzka Licealiada w Kolbuszowej

Po raz kolejny nasz Park Wodny gościł najlepiej pływających licealistów naszego województwa.

28 lutego odbył się Finał Wojewódzkiej Licealiady w Pływaniu.

W zmaganiach wzięło udział blisko 100 reprezentantów podkarpackich szkół średnich.

W sztafetach bezkonkurencyjne okazało się II LO z Mielca, którego sztafety dziewcząt

i chłopców na dystansie 6x50 m nie miały sobie równych.

Konkurencje indywidualne rozgrywane w czterech stylach: motylkowym, klasycznym, grzbietowym oraz dowolnym dostarczały ogromnych emocji, zwłaszcza, że niejednokrotnie o medalach decydowały setne części sekundy.

To świadczy jedynie o tym, jak wysoki był poziom rozgrywanego finału.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom.

Bardzo dziękujemy Podkarpackiemu Wojewódzkiemu Szkolnemu Związkowi Sportowemu za możliwość przeprowadzenia tak prestiżowych zawodów na naszym obiekcie. Mamy tym samym nadzieję, że zawody pływackie w ramach Licealiady będą stałym punktem zmagania na kolbuszowskiej „Fregacie”.

Katarzyna Antos



NIE SAMYM CHLEBEM...

MUZYKA

Gorzki Kolberg w lodówce

W polskim świątku artystycznym (i nie tylko) przeważa akcyjność. Kiedy w kalendarzu pojawia się na przykład wiosna, Lutosławski lub nie daj Boże inne zjawisko, Polacy podejmują akcje. Są więc akcje polegające na czczeniu wybranego rodaka (bo oczywista wielki Polak to był), mamy akcje, których istotą jest zbieranie złomu, nakrętek, wpisów do indeksu, lub pieniędzy na respiratory. Naród Piasta, Kraka i Lecha nauczon jest czcić i działać na gwizdek. Bo rocznica, bo wydarzenie bo śmierć czyjaś. I nie ma się co oszukiwać – nie żyjemy w najmniejszym stopniu spuścizną naszych Wielkich. Z okazji rocznic, najlepiej okrągłych jak gadanie na akademii ku czci, powie się parę frazesów, wygłosi stadko komunałów. Na koniec chór zaśpiewa piosenkę. Po czym rozchodzimy się do domów zadowoleni z okrągłego uczczenia. Co bystrzejsi sięgają po kalendarze doszukując się następnych, jeszcze okrąglejszych jubileuszy.

Żeby nie być posądzonym o sianie nienawiści na tle muzycznym podam przykład. To co zrobiono w minionym roku z Witoldem Lutosławskim zasługuje na uwagę. Jeśli nie na pomstę niebios. Kompozytor ten był nowatorem. W języku słuchacza powszedniego znaczy to mniej więcej tyle, że słucha się go znacznie gorzej od Donatana. Rok Lutosławskiego w rozumieniu wielu polegał na podkreśnianiu jego wiekopomności i odtwarzaniu „Małej Suty”. Dzieła genialnego, aczkolwiek jedynego w twórczości Lutosławskiego, którego słuchacz donatanowy jest w stanie wysłuchać do końca bez objawów odrzucenia. Nie wykorzystano też faktu, że Lutosławski pisząc „Mała Suite” korzystał z dorobku muzykantów lasowiac-

kich. Naszych. Tak – mamy swoją muzykę, twórców i te wszystkie rzeczy, które inni potrafią do przesady nawet manifestować i chwalić się nimi. My swoją kulturę też mamy. Gdzie indziej.

Efektom Roku Lutosławskiego był u mnie syndrom lodówki. Polegało to na tym, że bałem się otwierać lodówkę. Obawiałem się, że wypadnie z niej Lutosławski.

W tym roku przypada (niekanciasta, bo jakże by inaczej) rocznica urodzin Oskara Kolberga. I stało się gorzko. Po pierwsze dlatego, że jak zwykle przypomniano sobie o Wielkim Martwym Polaku z okazji tego, że różnica w datach jego śmierci i narodzin jest podzielna przez dziesięć. Po drugie, że już na starcie Ministerstwo Kultury i Wielej Innych Ważnych Spraw popełniło faux pas pisząc o Mistrzach muzyki tradycyjnej, że będą oni wykonywać muzykę Kolberga. Niby nic a jednak takie „nie” na stronie rzeczonego ministerstwa napawa goryczą. Po trzecie, moja ulubiona stacja radiowa (tak, są inne stacje oprócz tej nadającej z Kopca Kraka) otworzyła Puszke Pandory. Z tysiącami malutkich Kolbergów w środku. Malajkat czyta Kolberga, Kolberg na smartfona, Dlaczego Chopin nie lubił Kolberga, wiosenna sałatka z Kolberga... przepraszam zagalopowałem się.

Czas na streszczenie. Jeśli ktoś przetrwał i zrozumiał to bardzo uciechony. Jeśli nie – trudno. Wiem, że walka ze światem tym, jego powierzchownością i dyletanctwem jest z góry skazana na niepowodzenie. Wiem, że w dzisiejszej Rzeczypospolitej (będącej dokładnie taką, jak jej młodzieży chowanie) nazwisko Kolberg wypadnie w uszy wielu po raz pierw-

szy. I przedmiot z nich wypadnie. Wiem, że biblioteki otrzępią z kurzu wszystkie tomy Dzieł Wszystkich. Te o Łużycach i Rusi Czerwonej też. Jak wszystkich, to wszystkich. Wiem, że do słownika donatanowca pospolitego wypadnie może nazwisko pracownika polskiego etnografa. I to wszystko. Nie należy spodziewać się niczego więcej. Może tylko tego, żeby choć w powiecie naszym powszechna stała się świadomość obecności w kolbergowych zbiorach jednej skromnej pioseneczki z Kolbuszowej. Bo przecież, że zostanie to jakoś wykorzystane spodziewać się nie należy. Zresztą już dawno zostało wykorzystane i... nic.

Rok Oskara Kolberga dopiero się zaczyna. Z okazji okrągłej, dwusetnej rocznicy jego urodzin życzyć wszystkim aby w swoich lodówkach nie znaleźli zamrożonego etnografa o gorzkim smaku.

A teraz konkurs. Do wygrania 92 złote netto. Serio. Tyle, ile tomów Kolbergowych dzieł.

Pytania brzmią:

Kiedy i w jakich nieokrągłych okolicznościach piosenka „Oj, wyjdę ja” powróciła po prawie 150 latach do Kolbuszowej?

Jaki kolbuszowski zespół wykonuje tę piosenkę współcześnie nie bacząc na rocznice, lub ich brak?

Poprawne odpowiedzi proszę kierować do końca marca na adres emjarek@gmail.com

Jarosław Mazur

FILM

Żywiół piękna

Oniryczny prezent-niespodzianka w kinach. Niestety, niewielu. Zazwyczaj to jednorazowe projekcje w DKF-ach albo rozmaitych klubach konesera. A ów prezent-niespodzianka wart jest rozpakowania przez znacznie większą publiczność i znacznie częściej niż tylko raz.

„Wielkie piękno”, bo o tym podarku od X muzy mowa, to powrót do czasów świetności europejskiego kina, które tworzyli Federico Fellini, Michelangelo Antonioni czy Luchino Visconti. To przewrotne nawiązanie do „Słodkiego życia”, „Rzymu” czy „Przygody”, ukazujące dojmującą pustkę współczesnej kultury. To także spotkanie wyrafinowania filmowego obrazu z tajemnicą istnienia. To w końcu nostalgiczne wyznaczenie miłości Wiecznemu Miastu.

Bohater „Wielkiego piękna” Jep Gambardella, hedonista i lekkoduch, autor jednej powieści, której sukces zapewnił mu wygodne życie i uznanie elit, odbywa swoistą podróż w poszukiwaniu straconego czasu. Powodem owej eskapady z pogranicza jawy i snu są 65. urodziny pisarza, przypominające mu, że nieśmiertelność jest tylko przywilejem bogów.

Miejscem tej wędrówki jest Rzym, gdzie nie-

ustannemu zderzeniu ulegają kultura klasyczna i wulgarny kicz, gdzie współczesna sztuka stała się synonimem bełkotu, straszącego swe wyblakłe piórka. I właśnie to zderzenie starego i nowego porządku świata jest najbardziej pasjonującym rozdziałem tej wielowymiarowej opowieści. W końcu: „Stare jest zawsze lepsze od nowego” – powiada jedna z bohaterek, po czym kamera porwuje nas w najbardziej malownicze zakątki Rzymu, tworząc strumienie żywych obrazów i sprawiając, że zapominamy o bożym świecie. A wśród tych strumieni – nierzadko o surrealistycznym zabarwieniu – żyrafa, wprawdzie nieplonąca i bez szufladek, ale za to znikająca, stado flamingów na tarasie z widokiem na Koloseum, częstujących się tym, co zostało z uczyty bogów, performerka chcąca dosłownie przebić głową mur, lekarz chirurgii plastycznej odmładzający swą klientelę w historycznych

wnętrzach czy olniewająca postać Świętej, ponadstuletniej misjonarki, której prostota i dziecięce zdziwienie przebijają nadmuchiwaną do granic wytrzymałości balon oszalałej rzeczywistości.

Jep Gambardella w wybitnej kreacji Toniego Servillo w tej podróży do kresu nocy wyzybywa się wielu złudzeń. W smudze cienia, z nostalgią powraca myślami do przeszłości, do pewnego wspomnienia, do pewnego nadmorskiego pejzażu z latarnią morską w tle. Ale czy piękno tej malowniczej iluzji spowoduje, że bohatera na nowo zacznie zdumiewać cud istnienia? Czy w tym labiryncie pragnień i – jak napisał ks. prof. Tischner – błędzeniu w żywiolu piękna otworzy swą duszę na Wieczność? Czym jest tytułowa wartość we współczesnym świecie i czy jej odnalezienie jest w ogóle możliwe?

Szukajmy odpowiedzi na te frapujące pytania, zapewne są blisko nas, oczarowanych sugestywnością filmowego zwierciadła.

Grzegorz Wójcicki

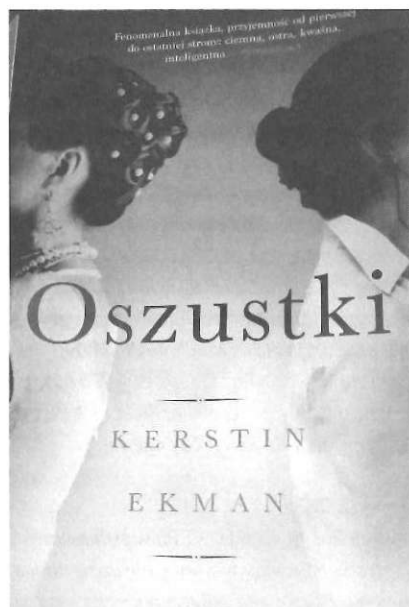


... CZŁOWIEK ŻYJE ...

Z nowości wydawniczych / Premiery literackie

Kerstin Ekman to szwedzka pisarka. Niektórym literatura szwedzka kojarzy się z kryminałami i dobrze, bo Ekman debiutowała właśnie kryminałem, jednak „Oszustki” to zupełnie coś innego.

Zauroczył mnie język, jakim jest napisana ta powieść. W sieci krążą różne opinie na jej temat, zaś ten język dla niektórych jest za trudny. Dla mnie nie jest. To chłodna narracja, zwarta, opanowana bez sentymentalizmu i wymykających się emocji. Zupełnie, jakby w upalny dzień umyć twarz w chłodnej wodzie. Dla



znużonego umysłu prostymi, przewidywalnymi tekstami, jest to orzeźwiająca kąpiel.

Krążą mity o pierwszym zdaniu, o tym jak bardzo ono jest ważne, jeżeli chcemy nawiązać kontakt z czytelnikiem i nie stracić go do samego końca opowieści. Ekman jest mistrzynią pierwszego zdania, akapitu, sceny. Choćby to:

„Wydawca ma na sobie marynarkę i T-shirt. Ona włożyła żakiet w różowym odcieniu z cienkiej imitacji skóry, do niego szare spodnie i białą jedwabną bluzkę. Oglądając się przed wyjściem w lustrze w hallu, uznała, że wygląda dobrze, ale gdy tylko weszła do tego pokoju i zobaczyła, jak on jest ubrany, poczuła się stara i śmieszna.”

Słyszycie Państwo tę krystaliczną narrację, czysty, harmonijny rytm? Co jest jeszcze w tym akapicie? Dwa pokolenia, które się nie rozumieją, zmiany czasów, różne pomysły na życie. Wiemy od razu, że wydawca jest z tych „młodych gniewnych”, który nie szanuje nic i nikogo, a ona jest pisarką i to starą pisarką.

Książka opowiada o dwóch kobietach, o życiu literackim, o pisaniu, o samotności. Tak mniej więcej przedstawia ją okładka. Ale nie zrażajcie się tym. Z początkowej sceny dowiadujemy się, że pisarka dostaje do rąk maszynopis swojej nowej powieści (której nie napisała), a który trafił do wydawcy pod jej nazwiskiem. Intrygujące?

Następnie czytamy razem z nią, o tym, że dawno temu pozwoliła pewnej dziewczynie wy-

KSIĄŻKA

śląć na konkurs opowiadanie pod swoim nazwiskiem, ze swoją fotografią, mało tego opowiadanie wygrało konkurs i ona tę nagrodę odebrała, jako tamta, potem podzieliły się nagrodą. Bo nasza bohaterka miała prezentację, a tej dziewczynie do pisania potrzebna była anonimowość. Tylko, że to jeszcze nie koniec. Ekman szybko szkicuje scenę w szpitalu psychiatrycznym, do którego trafiła bohaterka i co się rodzi w głowie czytelnika? Pytanie. Czy ta druga istnieje naprawdę, czy może tylko w umyśle bohaterki, a jeżeli istnieje naprawdę to czy nasza bohaterka pozwoliła na to by tamta dziewczyna całe życie pisała pod jej nazwiskiem? Zatem kim była bohaterka, czyżby tylko marionetką bez własnego życia, bez charakteru, bez żadnych osobistych pragnień. Żyła bez celu, tylko dla tamtej?

Zachęcam do przeczytania i odpowiedzi na te pytania samodzielnie. Powieść Państwa nie zawiedzie, bo już samo obcowanie z takim językiem i stylistyką jest wspaniałym przeżyciem. Fabuła jest w taki sposób skonstruowana, że nie ma mowy o nudzie. Polecam!

Gabriela Szczęsna

FOTOGRAFIA

O fotopasji gadanie

Od stycznia 2013 roku prowadzę fanpage na FB pod nazwą Fotografia Magdalena Małaczyńska oraz stronę www.malaczynska.pl i pragnę Państwu przedstawić krótką historię mojej przygody z fotografią.

Ta fascynacja zaczęła się wiele lat temu, a pojawienie się na świecie mojego synka Antosia spowodowało ogromny napływ motywacji, natchnienia i zamiłowania do fotografii.

Pomyślałam wówczas, że skoro życie to seria niepowtarzalnych chwil, to warto je zatrzymać w kadrach, bo nasza pamięć bywa ulotna... Świadomość, że zdjęcia, którego nie zrobiłam wczoraj, nigdy już nie zrobię, spowodowała, że dokumentuję życie naszej rodziny. Za-

trzymuję chwile w kadrach z nadzieją, że kiedyś powspominamy czas spędzony razem.

Wiem, że taką pamiątkę docenia się dopiero po latach, a jej brak powoduje żal, że niektóre wydarzenia, niektórzy ważni dla nas ludzie nie zostali uwiecznieni, a czasu nie da się cofnąć...

Dlatego pragnę zaproponować konkurs „Moja rodzina”.

Aby wziąć w nim udział, należy:

1. Polubić na Facebooku: Fotografia Magdalena Małaczyńska,
2. Udostępnić post z informacją o konkursie.
3. Do 30 kwietnia wysłać rodzinne zdjęcie na adres:

fmkonkurs@wp.pl ;



Zwycięskie zdjęcie oraz te najbardziej kreatywne zostaną opublikowane w majowym „Przełądzie Kolbuszowskim”.

Zwycięzca otrzyma bon upominkowy na pięcioczłowiekową rodzinną sesję fotograficzną, którą wykonam w Kolbuszowej. Należy pamiętać, że biorąc udział w konkursie, automatycznie wyrażają Państwo zgodę na wykorzystanie wizerunku oraz publikację zdjęcia.

Magdalena Małaczyńska

28 lutego 2014 r. w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej grupa „Trupadurzy” (Jolanta Dragan, Katarzyna Dypa, Urszula Kaczmarczyk, Elżbieta Świętek, Wojciech Dragan, Grzegorz Wójcicki) przedstawiła bardzo ciekawą interpretację wierszy z nowego tomiku Janusza Radwańskiego „Chałwa zwyciężonym”.

Wyboru utworów dokonał Grzegorz Wójcicki - polonista, teatrolog, reżyser. Na spotkaniu swoje wiersze czytała Klaudia Ciepłucha - poetka, autorka i wykonawczyni krótkich form dramatycznych z Wrocławia. Oprawę muzyczną zapewnił zespół Kurn & 555. To był - jak

wieścił plakat - naprawdę, naprawdę Dobry Wieczór:

2 marca w kościele parafialnym pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej obejrzelśmy spektakl „Pod osłoną nieba”. Zaprezentowali go aktorzy teatru „Pomyłka, więc proszę mówić dalej”.

Przedstawienie, na które złożyły się wiersze Haliny Poświatowskiej, Wisławy Szymborskiej, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Karola Wojtyły mówiło o niepokojach i tęsknotach człowieka z początku

21. wieku. Było to, jak zapowiadał Grzegorz Wójcicki, autor scenariusza spektaklu - swoiste wprowadzenie w okres Wielkiego Postu, ale również hold ofiarom kijowskiego Majdanu.

Emocjonalna recytacja, sceneria jak z obrazów Lukasa Cranacha oraz nastrojowa muzyka złożyły się w piękną, spójną całość. Kolegiata pełna widzów to najwspanialsza recenzja dla Twórców spektaklu. Dziękujemy!

3 marca w bibliotece kolbuszowskiej, a kilka dni wcześniej w Domu Kultury w Weryni ksiądz Sławomir Zych i Bartosz Walicki promowali swą książkę pt. „Józef Batory (1914-1951). Osoba i pamięć”. Józef Batory w latach 1945-1947 był statym łącznikiem organizacji „Wolność i Niezawisłość” (WiN). 2 grudnia 1947 r. został aresztowany przez Urząd

Bezpieczeństwa, zamordowano go 1 marca 1951 r. katyńskim strzałem w potylicę. Ciała Józefa Batorego dotąd nie odnaleziono. W 1994 r., w

54. rocznicę napaści ZSRR na Polskę, odbył się Jego symboliczny

pogrzeb na cmentarzu w Kolbuszowej.

Pamiętajmy o Bohaterach! Gloria victis.

.....

7 marca w kościele pw. św. Brata Alberta mieliśmy okazję uczestniczyć

w niezwyklej Drodze Krzyżowej: Mękę Jezusa Chrystusa kontemplowano

przy akompaniamencie muzyki organowej. Zabrzmiały utwory Jana

Sebastiana Bacha, Dietricha Buxtehudego, Feliksa Rączkowskiego. Przy

organach zasiadł dr Michał Sławewski - wybitny polski organista, dyrygent, kompozytor i gregorianista.

Słowo dopełnione muzyką pogłębiło emocje, a wywołany nastrój sprawił,

że pełniej można było przeżywać modlitwę.

.....

13 marca Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Głogowie Małopolskim

zorganizowała VIII spotkanie z cyklu: „Z dziejów Głogowa”. Pasjonat

historii, regionalista pan Andrzej Wesolowski opowiadał o Żydach z Głogowa i Kolbuszowej. Zaprezentował również pochodzące z jego kolekcji judaica.

Dobrze, że jest u nas ktoś, kto gromadzi pamiątki po naszych dawnych sąsiadach i chce je nam przybliżać. Rodzi się pytanie: kiedy taka wystawa u nas? Najpierw jednak trzeba znaleźć odpowiednie miejsce...

.....

22 marca 2014r. w MDK w Kolbuszowej Górnej Grupa Władka Serafina, New Bone, Lenert/Serafin w artystycznie wymakowany sposób powitała wiosnę. Wysłuchaliśmy piosenki poetyckiej, bluesa, jazzu. Były to piękne, nastrojowe chwile zadumy z muzyką i słowem.

.....

Kolbuszowski raper Kamil Błat Spłó nagrał kolejny teledysk: „Dźwięki”.

Twórca tak go prezentuje: „Jest to refleksyjny utwór, tym razem

postawiliśmy na bardziej ambitny obraz niż dotychczas. W klipie

wystąpiła modelka/aktorka Karolina Kasprzak, zaś muzykę i teledysk stworzył Krzysztof Białek”.

W chwili zamykania numeru gazety

film, zamieszczony na YouTube 22 lutego 2014 r., miał 5 i pół tysiąca wyświetleń. Spłó działa muzycznie od 2005 roku, od tego czasu poza

rapowaniem Spłó doskonalili umiejętności dotyczące samodzielnej

realizacji nagrań, mixu/masteringu w swoim domowym studio. W 2012

roku za rapowanie i tworzenie wziął się bardziej na poważnie.

Pierwszym teledyskiem Kamila była „Pasja”; ten nakręcony kilkanaście

miesiący temu wideoklip obejrzało ponad 61 tysięcy użytkowników portalu YouTube. Takim wynikiem nie może się pochwalić żadna z działających u nas grup muzycznych.

.....

Jak powstaje profesjonalne graffiti, jak stworzyć krótką formę filmową, co jest potrzebne do zorganizowania gry terenowej i co to są

flash-moby? Zainteresowanych (wiek: 13-18 lat) Stowarzyszenie Kuźnia zaprasza do udziału w artystycznym projekcie „Moje centrum świata”.

W kwietniu i maju odbędą się warsztaty filmowe, weekendowe warsztaty graffiti, tworzenie gry terenowej oraz przygotowywanie flashmobów.

Zapisy: ela@silkuznia.art.pl, tel. 504 975 665. Projekt realizowany jest w partnerstwie z PKPS w ramach programu Fundacji Orange.

.....

ZAPOWIEDŹ:

24 marca 2014r. o godz. 17.00 w kolbuszowskiej bibliotece obejrzymy wystawę obrazów Janusza Skowrona. Będzie ona połączona z pierwszą prezentacją książki „Podróż z biletem szczęścia”

Anny i Janusza Skowronów.

ul_ka

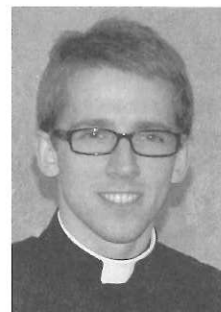
WIELKIE POSTanowienie

Ucząc w szkole, w okresie Wielkiego Postu proponuję moim uczniom, by na ten czas podjęli jakieś postanowienie, wyrzeczenie. Często podejmują post od słodyczy, gier komputerowych itp. Wielu z nas jako dzieci również podejmowało postanowienia. A czy teraz, będąc dorosłym, mam sobie także czegoś odmawiać?

Każdy, kto poważnie myśli o innych, dobrze zna smak wyrzeczenia, choć są tacy, którzy starają się nas zwodzić, mówiąc: Zwariowałeś? Wiele osób próbuje włamać się w nasze człowieczeństwo, sugerując nam, że spełnienie pierwotnych instynktów prowadzi do pełni szczęścia i samozadowolenia, tylko że jakoś tak się dzieje, że im więcej mamy, tym mniej doceniamy i koncentrujemy się na tym, czego nam brak.

Tradycja chrześcijańska wyróżnia trzy wskazania, które są różnymi formami miłości Boga, bliźniego i siebie samego. Są to: modlitwa, post i jałmużna. Najczęściej stosowaną formą jest oczywiście modlitwa, dwie pozostałe, stosujemy dużo rzadziej, często dlatego, że nie rozumiemy dokładnie ich znaczeń i nie wiemy jak je przełożyć na życie codzienne.

Post dla większości z nas jest umiejętnością odmawiania sobie pokarmu. Na przykład w piątek nie jemy pokarmów mięsnych. Należy pamiętać, że



post to nie tylko odmawianie sobie jedzenia czy picia, może być nim również odmawianie sobie innych przyjemności. Jednym słowem, post jest formą panowania nad sobą i nad swoimi słabościami. Mówią inaczej jest to ćwiczenie cnoty umiarkowania.

Nie myślny, że poszcząc coś tracimy, wręcz przeciwnie umacniamy się wewnątrznie i wyrabiamy w sobie silną wolę. Inną praktyczną korzyścią płynącą z poszczenia jest postęp duchowy. Post pomaga stać się wolnym od zachcianek, od pokusy dominowania i bycia gwiazdą, od robienia czegokolwiek za wszelką cenę. Bardzo jasno obrazuje to postawa poszczącego Jezusa, który jest wolny i choć głod-

ny, spragniony, wycieńczony, ma siłę przeciwstawić się szatanowi. Zły proponuje mu jedzenie, czyli coś, czego Mistrz potrzebował, władzę i wyższość nad wszystkim. Jezus jednak się przeciwstawia, nie daje się nabrać. Dlaczego? Bo panuje nad sobą, wie, co jest naprawdę ważne, a bez czego można żyć. Jezus rozpoczął swoją publiczną działalność czterdziestodniowym postem. Nie zainaugurował jej uroczystością „z pompą”, ale długą modlitwą w samotności, refleksją i rozmową z Ojcem, umartwieniem swojego ciała. Skoro Jezus tak robi, to znaczy, że tego potrzebuje, a skoro On tego potrzebuje, to my także.

Na pewno jest to trudne, ale przecież wszystko,

co ma dużą wartość, ma również dużą cenę. Rezygnując świadomie z czegoś, do czego jesteśmy przywiązani, co jest dla nas ważne, kształtujemy swoją silną wolę, uczymy się dystansu do samych siebie. To natomiast pomaga nam w realizacji wytyczonych celów, zachowaniu wierności sobie i Jezusowi. Wyrzekanie się zła i podejmowanie dobra rozwija wokół nas atmosferę miłości, otaczamy nią innych.

Nie czekajmy więc. Przed nami jeszcze prawie miesiąc Wielkiego Postu. Podejmijmy jakieś wyrzeczenie, a będzie to dla nas czas błogosławiony.

ks. Julian Wybraniec

„Trzeba mieć marzenia i po nie sięgać” - rozmowa ze Stefanem Batorym

Stefan Batory pochodzi z Kolbuszowej. Mieszka i pracuje w Warszawie. Jest prezesem szybko rozwijającej się firmy iTaxi. Firma teleinformatyczna ATM, z którą się związał, jako pierwsza w Polsce (od 1993 r.) pod marką IKP (Internet Komercyjny w Polsce) sprzedawała przedsiębiorstwom dostęp do sieci.

To jeden z założycieli Ahoj.pl - jednego z pierwszych, po Wirtualnej Polsce, Interii oraz O2, portali internetowych. Nauczyciele z kolbuszowskiej „Dwójki” wspominają go jako bardzo miłego i spokojnego ucznia, który wyróżniał się w klasie wiedzą i pilnością. Lubiany przez rówieśników.

Osiągnął sukces: jest szczęśliwym mężem i ojcem, znajduje czas na hobby (m.in. uczestniczy w maratonach), jego pomysły biznesowe okazały się strzałem w dziesiątkę.

Czym zajmuje się Pan zawodowo?

Od 14 lat prowadzę firmy, które działają w branży IT. Każda z nich specjalizuje się w trochę innym obszarze zastosowań informatyki, ale ostatnio coraz wyraźniejszy staje się kierunek zastosowań aplikacji mobilnych w przedsiębiorstwach i zmiany procesów biznesowych w tych firmach.

Gdzie i jakie zdobył Pan wykształcenie? Na ile przydało się w zarabianiu dużych pieniędzy?



Skończyłem matematykę stosowaną na Wydziale Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej Politechniki Warszawskiej. Na studiach nauczyłem się przede wszystkim uczyć. Szkoła podstawowa i średnia dają podstawy,

ale nauczyciele prowadzą za rękę i codziennie mówią, co trzeba zrobić „na jutro”. Na studiach każdy musi się nauczyć zarządzać własnym czasem. Nikt nikogo nie goni, codziennie nie sprawdza i to daje duże możliwości. Ja zacząłem pracować już na pierwszym roku, przez co opuszczałem dużo zajęć na uczelni. Wymagało to dobrej organizacji czasu i zastanowienia, kiedy sobie mogę pozwolić na opuszczanie zajęć, a kiedy nie. Oznaczało to również większą trudność w przygotowaniu się do sesji, bo często nie miałem własnych notatek. Ale szybko nauczyłem się dokonywać słusznych wyborów i udało się połączyć studia z pracą i życiem towarzyskim. ;)

Jaki pomysł zaowocował tak pięknie i czy to pierwszy, jaki przyniósł dochód?

Booksy, projekt polegający na stworzeniu mobilnego systemu do znajdowania i rezerwowania wizyt u lokalnych usługodawców, takich jak fryzjerzy, lekarze, prawnicy. Jest jeszcze w bardzo wczesnej fazie rozwoju, więc trudno powiedzieć, czy projekt się udał, czy nie. Myślę, że będzie to można ocenić dopiero za 3-4 lata. iTaxi (aplikacja do znajdowania i zamawiania taksówek) jest już na innym etapie – projekt ma 2 lata i, choć jeszcze nie jest rentowny, to z tygodnia na tydzień wyniki się poprawiają i wszystko wskazuje na to, że się uda. Projekt Musli.TakJakChcesz.pl, który prowadzę z żoną, to sklep internetowy, w którym można stworzyć własne unikatowe musli - jedną z ponad 100 milionów mieszanek. W tym roku powinno osiągnąć rentowność – po 2 latach inwestowania. Podobnie było z innymi projektami/firmami, które prowadziłem; żaden z nich nie był spektakularnym sukcesem, który „wypalił” z dnia na dzień. To były lata ciężkiej pracy, częstych wyrzeczeń i kilku zmian strategii, jeśli to, co wcześniej robiłem, nie działało.

Mieszka Pan w Warszawie, ale często „krąży” między Stanami a Polską. Wiem, że próbował Pan biznesu w naszym kraju. Pro-



szę o tym opowiedzieć. Gdzie łatwiej o sukces? Dlaczego?

Często bywam w Stanach, bo Booksy jest na takim etapie, że nie da się jeszcze zarządzać wszystkim zdalnie – przez e-maile i wideokonferencje. Latam tam, żeby pozyskiwać w różnych częściach Ameryki partnerów, którzy pomagają nam w rozwoju na lokalnych rynkach. Rynek amerykański jest dużo bardziej konkurencyjny i wymagający niż polski, ale z drugiej strony, uważam, że jest bardziej stabilny i przewidywalny. Ludzie mają bardziej pragmatyczne i biznesowe podejście do robienia interesów.

Ma Pan czas na pasję, hobby, czytanie książek? Jak Pan godzi te wszystkie zajęcia?

Nie mam czasu na hobby, więc nie pozostaje mi nic innego, jak to chwile „brać”. Nie lubię marnować czasu i staram się wykorzystać każdą wolną minutę na robienie „czegoś”. Gdybym czekał, aż czas się znajdzie, nie czytałbym w ogóle książek i nie byłbym w stanie przygotowywać się do zawodów biegowych, w których kilka razy w roku startuję. Jak to robię? Książki zazwyczaj czytam w podróży: na lotniskach, czekając na samolot, w trakcie lotu, w pociągach, autobusach. Treningi biegowe uprawiam w nocy: gdy już wrócę z pracy, ogarnę domowe obowiązki, wrócę z dziećmi z zajęć pozalekcyjnych, kiedy położą się spać, a żona siada do komputera. Zazwyczaj ok. godz. 22-23 wychodzę pobiegać na około 90 min. Bieganie pozwala mi się oderwać od codzienności i zrelakso-

cd. na str. 8

cd. ze str. 7

wać, ale czasem, gdy jest jakiś problem w pracy, to mogę go na spokojnie przemyśleć. Zazwyczaj kiedy wstanę rano następnego dnia, to już wiem, co powinienem z tym problemem zrobić.

Mówiąc: „dom”, myśli Pan...? Dlaczego?

Mam ogromne szczęście, że wychowywałem się w dużej rodzinie – zarówno tej najbliższej (mam brata i siostrę), jak i tej dalszej, która zawsze się spotykała w niedzielę u babci w Weryni. Od dziecka lubiłem jeździć z rodzicami na te spotkania. Są cudowne – zawsze jest dużo ludzi, bardzo wesoło. Często są śpiewy. Chociaż ja akurat słabo śpiewam, ale uwielbiam słuchać, kiedy cała rodzina to robi. Teraz, gdy mieszkam w Warszawie, trochę oderwany od tego, zawsze z niecierpliwością czekam na powrót do Kolbuszowej. A kiedy już przyjadę, to staram się odwiedzić wszystkich: babcię i wszystkie ciotki, wujków i kuzynów.

Jest Pan – używając dość oklepanego zwrotu – skazany na sukces?

Nie ma ludzi skazanych na sukces. W podstawówce, gdy czytałem książki, zamiast się uczyć, mama zawsze mi mówiła, że sukces osiągają pracownicy, a nie zdatni. Wtedy jej nie słuchałem i dalej czytałem (często w nocy, z latarką pod kołdrą), ale z czasem zacząłem dostrzegać, że miała 100% racji. Dzisiaj to samo powtarzam swoim dzieciom, które zachowują się dokładnie tak samo jak ja w ich wieku. ;)

Młodzi Polacy marzą o tym, by im się, jak Panu, udało realizować marzenia. Co Pan im może poradzić?

Nie można bać się próbować. Trzeba mieć marzenia i po nie sięgać. Ludzie zazwyczaj widzą sukcesy, ale nie zdają sobie sprawy z tego, że sukces to umiejętność przechodzenia od porażki do porażki bez trwania entuzjazmu. Ja codziennie przeżywam jakieś porażki – czasem mniejsze, czasem większe. Sukcesy zdarzają się pomiędzy setkami tych porażek. Kiedyś spotkałem Jeffa Evansa – alpinistę, który wprowadził na Mont Everest pierwszego niewidomego człowieka. Jeff powiedział mi zdanie, które zawsze powtarzam w takich sytuacjach: „Gdy weszliśmy na szczyt, zrobiliśmy tam zdjęcie i od razu zaczęliśmy schodzić. To zdjęcie obiegło wtedy cały świat. Wszyscy o tym mówili. Ten moment na szczycie trwał tylko kilkadziesiąt sekund, a wejście zajęło nam ponad 3 miesiące!!!”.

Życzę Panu samych sukcesów. By zawsze miał Pan marzenia i je spełniał. Bardzo dziękuję za rozmowę i cieszę się, że zgodził się Pan na nią, w tym czasie można pewnie zarobić niezłą sumę. ;)

Nie patrzę na czas tymi kategoriami. Nie można przeliczać każdej minuty swojego życia na pieniądze, bo inaczej straci ono sens i nie będzie w nim miejsca na rodzinę i pasję. Ja staram się czerpać przyjemność z wszystkiego, co robię. Z tej rozmowy też. Dziękuję bardzo za ciekawe pytania.

Urszula Kaczmarczyk

Pomyślałem o Zbigniewie Romaszewskim: patriotcie, inteligencie ...

7 marca 2014

Przedwczoraj, gdy oglądałem transmisję z obrad Sejmu, pomyślałem, że gdyby Zbyszek tego dożył, z pewnością byłby tym razem, z tej Izby Parlamentu - dumny.

Przeczytałem w Rzeczpospolitej sprzed kilku dni zdanie Ireny Lasoty: „Rosjanie” ginęli w czasie II wojny światowej, choć wśród zabitych było ponad 40 procent nie-Rosjan, a jednocześnie, o ile zwykły Rosjanin jakoś rozumie, że Tadżyk czy Ormianin nie jest koniecznie Rosjaninem, o tyle często uznaje, że Ukraińcy i Białorusini są Rosjanami, choćby temu zaprzeczali.”

W podrzeszowskiej sprawie Turzy, obozu przyfrontowego NKWD z roku 1944, może być jakby podobnie; jeśli rzeczywiście szczytki ofiar: Polaków, Ukraińców i osób innych narodowości być może zostały na przełomie lat 50. i 60. tajnie ekshumowane, to pewnie spoczęły (Boże, jakie to spoczywanie!) gdzieś na cmentarzach żołnierzy radzieckich, pod pomnikami sławiącymi „dzieło” ich morderców.

O pomoc w zbadaniu i ujawnieniu wszystkich okoliczności haniebnej „sprawy Turzy” prosiłem - zupełnie nieskutecznie - kilka lat temu także i senatora Zbigniewa Romaszewskiego. Śp. Zbyszek był takim bardzo typowym współczesnym inteligentem, który - jak pisała Irena Lasota w dniu Jego pogrzebu - zawsze bezkompromisowo szukał wolności „naszej i waszej”, ale który - jak w tym wspomnianym wyżej przypadku - sam z tej wolności czasem jednak do końca korzystać nie potrafił...

Tydzień temu nazwała ona określenie „inteligenci”, a już dopiero „inteligencja pracująca” czy też „inteligencja pracująca miast i wsi” - absurdalnym terminem nieprzetłumaczalnym na normalne języki.

W „Dziejach pojęć” autorstwa mistrza semantyki i pragmatyki języka społeczno-politycznego wielkiego niemieckiego historiografa Reinhardta Kosellecka przeczytałem, że to Alfred Weber już na początku XX wieku mianem „inteligencji pracy” określił „warstwę wykształconych pracowników umysłowych”, którzy wprawdzie nie byli „identyczni z warstwą uczonych akademickich”, lecz raczej trwali w „niewidoczny sposób na wskroś całego społeczeństwa”, w przeciwieństwie do dawnych „wykształconych obywateli”, nie mając pewności „trwałego finansowego zabezpieczenia w tle”, ale którzy jednak muszą być postrzegani jako spadkobiercy tamtych „wymierających wykształconych obywateli”. Nie mogąc przyporządkować ponownie definiowanej inteligencji określonym zawodom, ustalił minimalny wspólny mianownik - z pozoru banalny - a była nim „konkretna praca jako niezbywalny warunek życia, działalności umysłowej i zaangażowania politycznego.”

Ledwie to znów do Zbyszka Romaszewskiego z satysfakcją „przymierzyłem”, sięgnąłem po pisma Carla Schmitta, w których przeczytałem, że „obywatelskie państwo prawa potrzebuje jednak inteligencji, która nie będzie partyjnie uzależniona i która będzie w stanie gwarantować rzeczową i sprawiedliwą neutralność”.

Mateusz Matyszkowicz, młody polski myśliciel, w tekście pt. „Outsourcing polityczny” w klarowny sposób rozróżnił rolę pełnioną we współczesnym, ponowoczesnym świecie przez intelektualistów - czyli dostarczających wiedzę ekspertów, od roli środowisk inteligentkich, których celem jest nie tyle wiedza ekspercka, ile dziś ... praca propagandowa! Zauważył ze smutkiem, że o ile intelektualistów zawsze pociągało „nieustanne wspieranie też głoszonych przez lubianych przez nich liderów, rozwijanie ich i dokładanie paliwa”, to istniejący kiedyś inteligentcki etos pozwalał środowiskom inteligentkim robić to, co najcenniejsze: „widzieć i opisywać”, zachowując właściwą dozę nonkonformizmu; stały się one siłą zdolną do wywierania nacisku na polityczny establishment. Dziś już inteligenci służą głównie „zwieraniu partyjnych szeregow”, rezygnując nawet z publicznego „stawiania trudnych pytań politykom, których popierają”. Inteligenci „rozpuścili” polityków. Stali się podwykonawcami partyjnego przekazu.

Zbyszek na początku roku 2010 próbował zdemontować swój nonkonformizm, miał chyba dość tego, co wyprawiała część jego kolegów w parlamencie. Po 10 kwietnia jednak wrócił do klubu, choć kilkorga najlepszych już tam nie było.. Wrócił i znalazł się już na politycznej równi pochyłej, prowadzącej przez subordynację wobec gorszych od siebie: przez Starucha, wybory przegrane z komuszkami Borowskim, aż po „zabezpieczenie sobie środków na spokojną i godną starość”; najpierw sobie, a nie tym wszystkim, którym czasy komunizmu czasem naprawdę połamaly życie i których nawet ominęły też potem dziesięciolecia senatorskiej pensji. „Spokojna i godna starość”, dla której tak wiele stracił, i tak jednak Zbyszka ominęła ...

Zauważyłem w felietonie Ireny Lasoty - zamierzoną czy nie - przenośnię. Gdy wspomina o rzeczywistych, czysto biochemicznych aspektach prób stworzenia „nowego człowieka sowieckiego” pyta o to, jakie mają geny i jakie chromosomy małpio-ludzkie hybrydy, które do dziś biegają po gruzińskich sadach i opuszczonych domostwach, to robię się podejrziwy, czy właśnie nie „pije” do tej dziwnej przemiany inteligenta z nonkonformisty w propagandzistę; z empatyka do pragmatyka? Znalazłem też kolejny wielki tekst Matyszkowicza pt. „Wolne zwierzę polityczne”. Już Grecy wiedzieli, że człowiek to zwierzę polityczne, nie jedyne zresztą w przyrodzie.

W tekście Matyszkowicza pt. „Zły sen polityczności” czytamy: „Punktem wyjścia polityki powinno być pojęcie człowieka wolnego, to znaczy kogoś, kto potrafi prowadzić dyskurs etyczny niezależnie od jakiegokolwiek



użyteczności. I wreszcie będzie potrafił przekładać go na politykę. Po co? Po to, by żyć dobrze i być tego świadomym. U Arystotelesa człowiek jest istotą polityczną z natury. Czy nasze państwa klasyk też nazwałby barbarzyńskimi? Nie mam wątpliwości, że tak.”

I tu znów wspomnę Zbyszka Romaszewskiego na ostatnim przed stanem wojennym posiedzeniu naszej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Gdy inni zapamiętywali się w gadaniu, nie tyle nawet bez sensu, co raczej bez wyraźnej potrzeby, On milczał prawie do końca, bo przecież doskonale wiedział, jaka tam i wtedy była nasza rola: trwać na straży postanowień Uchwały Programowej Pierwszego Zjazdu i realizować jej ustalenia, wykorzystując głównie niezawodne narzędzie każdej prawdziwej demokracji - ramię rozumnie unoszone w górę w czasie kolejnych głosowań. Dopiero drugiego dnia, tuż przed północą, która zaczynała stan wojenny, Zbyszek poczuł się zobowiązany do zabrania głosu. Murem stanął za wcześniejszym stanowiskiem Komisji Uchwał i Wniosków (której byłem wtedy pilnym i pracowitym członkiem), odrzucając - jako niezgodny z treścią i intencją uchwały Zjazdu - projekt jego kolegi z „Mazowska” Seweryna Jaworskiego o ... uchwalenie przez Komisję Krajową bezwzględnej abolicji dla wszystkich komunistycznych zbrodniarzy. Mówił tak: „Proszę państwa, jestem w ogóle przeciwny stawianiu tej kwestii na posiedzeniu KK i mój kontrwniosek jest krótki: wnoszę o oddalenie tego, co Seweryn Jaworski zaproponował. Krótkie uzasadnienie. Związek nie zaczynał swojej działalności z chęci zemsty i takiej zemsty jak dotąd nie przejawiał. Ufam, że jej przejawiał nie będzie. Natomiast wchodzenie w zakres kompetencji organów wymiaru sprawiedliwości jest niezręczne z politycznego punktu widzenia Związku. Natomiast każdy wynik głosowania będzie także niekorzystny, ponieważ: jeżeli amnestia, po prostu, to pewnie niezręczności polityczne, a jeżeli, powiedzmy, ten wniosek upadnie, będzie to znaczyło, że Związek jest krwiożerczy.”

Pewnie w roku 1988, gdy wojskowo-partijna junta moskiewskich popuczycyków, Kościół i otoczenie Lecha Wałęsy ustaliło, że zgoda na abolicję wobec komunistycznych zbrodniarzy będzie wstępnym warunkiem realizacji polskiej wersji pierestrojki - Zbyszek musiał przypominać sobie sytuację z Sali BHP Stoczni i nie było mu z tym łatwo pełnić swoje kolejne państwowe posługi. Musiało być też dla niego ciosem, gdy 28 lipca 1990 roku i 15 lutego 1991 Sejm dwukrotnie nie wybrał go na prezesa NIK, choć być może, że to miało w niedalekiej przyszłości uratować go od śmierci; już 7 października zginął w okolicznościach dziwnych i do dziś niewyjaśnionych wybrany cztery miesiące wcześniej prof. Walerian Pańko. Być może jeszcze większym ciosem było przytoczenie przez Jana Walca w „Życiu Warszawy” informacji, że ponoć jeden z liderów Unii Demokratycznej stwierdził wprost, że z powodu ... jego uczciwości i doświadczenia w patrzeniu władzy na ręce „dopuszczenie do wyboru Romaszewskiego grozi paraliżem państwa”.

Pamiętam, jak w czerwcu 1986 r. czekaliśmy z grupą młodzieży z Duszpasterstwa Młodych przy rzeszowskim klasztorze oo. Bernardynów na rocznicowy, umówiony przyjazd i wykład Zosi i Zbyszka o wydarzeniach radomskich. Gdy się nie doczekaliśmy, za którymś razem udało mi się dodzwonić do ich warszawskiego mieszkania. Zdrętwiałem, słysząc, że znów połało się tyle krwi. Potem okazało się, że to wróciły obrazy wojennych koszarów starszej pani, a Romaszewscy tylko „bezpiecznie” odsiadali (chyba ostatnie?) zatrzymanie na 48 godzin w Radomiu.

Miesiąc czy dwa później znów czekałem w Rzeszowie na Romaszewskich w umówionym miejscu, a gdy się nie przyszli, pojechałem pod „rezerwową adres” moich rodziców, gdzie zastałem Romaszewskich na miłej pogawędce z moim ojcem, choć raczej wyobrażałem sobie, że powinni skakać sobie do oczu.

Agnieszka Romaszewska (córka Zbigniewa), zry-

wając ze mną fb. znajomość, pełna złości, że nie dostrzegłem w niej talentu polskiej Oriany Fallaci, wygarnęła mi, że „rodzice twierdzą, że głównym problem pana postawy było zapłatanie się w dziwne układy na początku lat 90., a potem obawa przed otwartym wychyleniem się obowiązującej wówczas linii. Teraz pan jest szalenie odważny i obrazoburczy, choć zawsze tylko do pewnych granic i tylko wobec niektórych osób. Chętnie jednak zawsze dokopuje tym, którzy pana zdaniem nadeptali panu jakoś na odcisk OSOBIŚCIE. Co tam pro publico bono - stosunek do pana Tadeusza Kensego się liczy ...”. Powiem szczerze; trochę mnie zatkało, próbowałem przez trzy dni poszukać czegoś takiego w swojej pamięci. Fakt, że nie byłem zwolennikiem tej akurat wersji pierestrojki, nie głosowałem 4 czerwca i zająłem się dość szybko działalnością społeczną i charytatywną. Mogłem coś też przeoczyć, choć wtedy pozostawałoby mi się dziwić, jak Zosia, będąc wtedy członkiem Kapituły, mogłaby zgodzić się na przyznanie mi Krzyża Komandorskiego? Coś ta Agnieszka musiała pokręcić! A jeszcze bardziej zaskoczyło mnie, skąd taka prawdziwa perła wolnego dziennikarstwa umiała napisać dokładnie takim językiem, jakim pisali o mnie w stanie wojennym dyżurni żurnaliści partyjnych NOWIN?

Chciałem przy okazji o to Zbyszka zapytać, co może wyjaśnić. Nie zdążyłem ...

Może kiedyś jednak się jeszcze spotkamy, może znajdzie się czas, by o tym pogadać? Choć przecież niekoniecznie. Jak zresztą, Zbyszku, zechcesz. I tak - do zobaczenia.

*na podstawie wpisu na tablicy fb
Tadeusza Kensego opracowała ul_ka*

(szerzej o okolicznościach niewybrania Zbigniewa Romaszewskiego na Prezesa NIK Tadeusz Kensa pisał w numerze 227 PK z sierpnia 2012 r. w tekście pt. „Jak Dawni Polacy ważne sprawy załatwiali?”)

Czego uczą Żołnierze Wyklęci

Minął kolejny marzec – już czwarty od ustanowienia przez sejm Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” w pierwszym dniu tego miesiąca. Wydaje się, że święto to nie sprowadza się do oficjalnych akademii „ku czci” – młodzież je „kupiła” i pewnie marsze czy koncerty z tej okazji odbywałyby się niezależnie od decyzji parlamentarzystów. Oczywiście nie chcę idealizować – wiele jeżdżę do szkół z prelekcjami historycznymi i mam świadomość, jak abstrakcyjny jest ten temat dla większości słuchaczy (z innymi wcale nie jest lepiej), ale wyczuwam też może większe niż przy innych zainteresowanie. Skąd się to bierze, co powoduje, że dzisiejsza młodzież wychwytuje jakąś „wspólną nutę” z tymi tragicznymi i wydaje się - przegranymi - bohaterami?

Myszę, że kluczem będzie słowo: wartości (kiedyś mówiono imponderabilia). „Wyklęci”, czy może lepiej „Niezlomni”, przypominają, że jest w życiu coś więcej niż zdrowie, kasa, dobra zabawa, skuteczność, europejskość itp.

Pierwszą z tych deficytowych wartości jest patriotyzm. Dlatego ich patriotyzm zweryfikowany torturami, więzieniem, wyrokami śmierci, walką do końca, budzi szacunek i pociąga. Widać to chyba szczególnie w radykalnych środowiskach narodowców. Doceniając zaangażowanie tych środowisk w przywracanie

czci „Niezlomnym”, obawiam się jednak pewnej politycznej instrumentalizacji przesłania ich życia i śmierci. Byli przecież wśród nich ludzie o bardzo różnych poglądach, również lewicowych. Dlatego warto bliżej poznać ich sylwetki – może będą inspiracją w kształtowaniu współczesnego patriotyzmu, który nie powinien być zarezerwowany dla jednej opcji politycznej, zamknięty na „obcych”, może solidaryzować się z niepodległościowymi aspiracjami naszych sąsiadów, szukać godnego miejsca w zjednoczonej Europie.

Drugą wartością – może jeszcze bardziej zapomnianą – jest wierność. Kilka lat temu Teatr Telewizji przygotował świetny spektakl „Inka 1946. Ja jedna zginę”. Oparta na faktach historia Danuty Siedzikówny, 17-letniej sanitariuszki z oddziału majora Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszko”. Prosta dziewczyna aresztowana przez UB, torturowana, w końcu skazana na karę śmierci, nie wydaje swojego dowódcy. Leżąca w celi brutalnie pobita „Inka” przypomina sobie rotę złożonej przysięgi wojskowej. W ten sposób autorzy spektaklu uzasadniają jej niezłomną postawę. Czy my dzisiaj gotowi jesteśmy cokolwiek przysięgać, a jeśli już przysięgamy (choćby wierność małżonkowi), gotowi jesteśmy oddać życie za jej dotrzymanie?

Spektakl „Inka 1946” zawiera też genialną w swej prostocie współczesną scenę, nawiązują-

cą do zatarcia kryteriów prawdy i braku symetrii w ocenie zbrodniczych systemów totalitarnych. Historyk widzący w nadmorskiej restauracji fotografie Bieruta, pyta o niemłodego człowieka za barem. Po uzyskaniu odpowiedzi, że to taka promocja – sławny człowiek, który tu był, wręcza mu fotografię innego sławnego człowieka, też przebywającego kiedyś w tym miejscu – Adolfa Hitlera...

W naszych miastach nie ma pomników Hitlera, czy nawet Bismarcka (a zapewne sporo stało na tzw. Ziemiach Odzyskanych) – nie było problemu, żeby je usunąć, ale jakoś szkoda „wyzwolicielei” ze wschodu, w wielu miastach „nie opłaca się” zmienić nazwy ulicy Świerczewskiego... Jak młody człowiek ma zrozumieć, kto bronił Polski, a kto ją zniewalał? A „Wyklęci” wiedzieli. I tego też trzeba się od nich nauczyć.

*Zenon Fajger, historyk, nauczyciel,
pracownik Oddziału IPN w Rzeszowie*



Narodowa Kolbuszowa

Narodowa Kolbuszowa, to nieformalna organizacja non-profit, zrzeszająca ludzi z powiatu kolbuszowskiego, którym nie są obojętne losy Ojczyzny.

Odwołujemy się do tradycji politycznej ruchu narodowego, który powstał z końcem XIX wieku, a któremu przewodzili tak wybitni narodowcy, jak Zygmunt Balicki, Jan Ludwik Popławski czy najbardziej znany przez społeczeństwo Roman Dmowski-sygnatariusz Traktatu Wersalskiego, na mocy którego po ponad stuletniej niewoli zostało odbudowane państwo polskie. Ruch ten opiera się na stworzonej przez wyżej wymienionych idei wszechpolskiej, która w przeciwieństwie do socjalizmu odrzuca podziały ze względu na pochodzenie, klasę, ale opiera się na solidaryzmie społecznym, chęci uświadomienia i podniesienia poziomu życia wszystkich warstw Polaków. Można go streścić w hasło: jeden naród ponad podziałami (także ponad granicami-w przypadku rodaków zamieszkujących np. Wilno, Lwów, Lidę czy Grodno).

Oficjalnie wystartowaliśmy początkiem tego



roku, a zamiast działalności pojawił się po Marszu Niepodległości 11 listopada 2013 roku, w którym wzięliśmy udział. Liczba aktywnych członków, jak i sympatyków stale wzrasta. Nasz profil facebook.com/NarodowaKolbuszowa zgromadził ponad 400 polubień, co pokazuje że jest zapotrzebowanie na ten rodzaj działalności. W ostatnim czasie w szczególności da się zauważyć modę na patriotyzm, trend ten jest najbardziej zauważalny wśród młodego pokolenia Polaków.

Priorytetem naszej organizacji jest działalność społeczna. Mimo krótkiej historii udało nam się zorganizować na terenie naszego miasta akcję rozdawania patriotycznych plakatów pt. „Kocham Polskę”. Byliśmy w Mielcu na uroczystościach upamiętniających Wojciecha Lisa ps. „Mściciel”- żołnierza wyklętego, walczącego na terenach powiatu kolbuszowskiego i mieleckiego. W Tarnobrzegu uczestniczyliśmy w wykładzie history-

ka Leszka Żebrowskiego, wieloletniego badacza i znawcy tematyki Narodowych Sił Zbrojnych, które po Armii Krajowej były największą formacją wojskową walczącą w zarywno z niemieckim, jak i sowieckim okupantem podczas II wojny światowej. NSZ były ramieniem zbrojnym ruchu narodowego, którym przyświe-

cała idea Wielkiej Polski, stąd nasze zainteresowanie tym wojskiem. W niedalekiej przyszłości planujemy zaprosić p. Żebrowskiego do Kolbuszowej. W zeszłym roku 14. grudnia uczestniczyliśmy w rzeszowskiej manifestacji „O pamięć dla Poległych, o chleb i godność dla dzieci”. Wzięliśmy również udział w marszu „Pamięci Żołnierzy Wyklętych”, który odbył się 1 marca w stolicy Podkarpacia i zgromadził blisko 1,5 tysiąca ludzi!

Zapraszamy na wieczornicę poświęconą 71. rocznicy śmierci Janka Bytnara „Rudego”; dokładne informacje znajdują się na plakacie.

Tomasz Buczek

Takie sobie wspomnienie

I tak inteligentni ludzie są często zmuszani do picia, by bezkonfliktowo spędzać czas z idiotami.

Ernest Hemingway

Miałam profesora od literatury (było ich dwóch), co zgadzał się z tymi słowami i wręcz żył według nich. Wszyscy wokół niego to idioci, a on ma czyścić na ziemi, bo musi z nimi pracować, rozmawiać i najgorsze egzaminować ich. O panu krążyły legendy, że jest w stanie podrzucić indeksy do góry i które złapie to wpisze im trójki, a które spadną to dwa, albo na odwrót. Zgodnie z aktualnym „widzimisem”. Ambicją nie grzeszyłam i taki akurat sposób zdania egzaminu by mi odpowiadał, no może pod warunkiem, żeby pan pochwylił mój indeks. Nie lubię się zdawać na „szczęśliwy los”, ale przystałabym, a co!

Jednak pan miał inny pomysł. Postanowił nas złać. Głodem ich, głodem!

Na egzamin spóźnił się dziesięć godzin. Dochodziła osiemnasta, kiedy w końcu się pojawił, a towarzystwo wierne niczym dalmatyńczyki przy kominku, warowało pod drzwiami. Przyszedł, popatrzył po nas (miał wypłowiałe oczy i grube wiecz-

nie błyszczące usta) powiedział: nie martwcie się, to szybko pójdzie.

I szło, jak z bicza. Dwa, dwa, dwa. Za alfabetem. Ja na końcu z koleżanką. Ludzie wykładali się właśnie na Hemingway’u. Bo on kontrowersyjny. Taki ostry gość, choć go cenię, to egzaminu nie zamierzałam oblać. No, komu się chce we wrześniu przyjeżdżać, myślałam, kiedy łąki cudnie zielone, niebo błękitne niczym morze i na odwrót, no i najważniejsze na obóz jechałam, konno zamierzałam pomykać i nieboskłon muskać rżesami, a nie...

A skoro pomysł z podrzucaniem indeksów upadł, to trzeba było się coś odezwać, chociaż powalczyć.

Miałyśmy plan. Zamierzałyśmy się pokłócić. Ja atakuję, ona odpiera. Pan słychał z niechęci do rzeczywistości, łagodnie mówiąc. Przeklinał na okrągło, z wykładu notatek nikt nie robił, bo wstyd. Kiedyś się wysiliłam i pisałam wszystko, jak leciało. Przypominało to słownictwo Masłowskiej z „Wojny polsko-ruskiej”.

Należało go wciągnąć w dyskusję o życiu. Zacznie narzekać, my kiwać głowami, powinno pójść. Wchodził. Ostatnie. Gapi się na nas z wysiłkiem, jakby spodnie

go piły w pasie. Zaczynam ja – że wszystko jest bez sensu... – o Chryste, nie dał mi skończyć. – Jak się kopnę w du... Szczęsna – mówi – to wyp... razem z drzwiami, a schody du... połamiesz i wylecisz na pys... z naszej uczelni matki najmilszej.

To o Auschwitz, do koleżanki. Ona kujon to recytuje, już się nie wygłupia czuję, że taktyka upadła. – A co Szczęsna na to? – pyta i się podśmiechuje. – Myślę... – Ty myślisz? – znowu mi przerywa. – Tak – podnoszę głos – zapewniam pana, profesorze, że taki proces w mojej głowie zachodzi, choć w rozgardiaszu umknąć mogą wszelkie tego oznaki. – Ależ go rozbawiłam, mój Boże. Poczernieniał, posiniał (miałam pewność spodnie za ciasne), aż czkawki dostał. Kiedy się uspokoił zmienił gadkę, już na luzie o moich fascynacjach literackich rozkazał, żeby mówić. To dla mnie woda na młyn, i zaczęłam od Hemingway’a, że to wredny człowiek był, a co i aż cztery żony miał i moim zdaniem ludzi nie lubił, zresztą i tak w końcu w głowę sobie strzelił.

Kiedy wpisywał mi detę, powiedział – nie umiesz, ale masz gadane i dlatego dostajesz pozytywnie. Koleżanka też zdała.

Gabriela Szczęsna

Narodowa Kolbuszowa
zaprasza na wieczornicę
upamiętniającą
Janka Bytnara
ps. **“Rudy”**
w 71. rocznicę śmierci
16:20 zbiórka na rynku, następnie przejdziemy pod dom rodzinny “Rudego” gdzie złożymy wieńiec, potem udamy się do Szkoły Muzycznej przy ul. Janka Bytnara 3 na film i koncert:
17:00 Klub Historyczny „Prawda i Pamięć” z Mielca wyświetli film pt. „Kwadera h.” - zapis pracy zespołu ekshumacyjnego odkrywającego prawdę o komunistycznych mordach w pierwszym dziesięcioleciu PRL
18:30 Koncert patriotycznego rapera “Roto”
29.03.2014
fb.com/NarodowaKolbuszowa

Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

„Oni żyją i żyć będą” to przesłanie gminnych obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, które odbyły się 28.02.2014 roku w Weryni.

Organizatorami i gospodarzami uroczystości byli: Dyrektor Szkoły Podstawowej im. kpt. Józefa Batorego w Weryni p. Agata Świętek, Proboszcz Parafii pw. Św. Maksymiliana Kolbe ks. Jarosław Depczyński i oraz Burmistrz Kolbuszowej p. Jan Zuba. W hołdzie bohaterskim żołnierzom Wojska Polskiego, żołnierzom Armii Krajowej, członkom IV Zarządu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, bestialsko zamordowanym 1.03.1951 roku przez komunistyczne władze, odprawiona została uroczysta Msza Święta, a uczniowie w/w



szkoły podstawowej przygotowali montaż poetycko – muzyczny, przypominający sylwetki: Łukasza Cieplińskiego, Józefa Batorego, Karola Chmiela, Mieczysława Kawalca, Adama Lazarowicza, Franciszka Błażeja, Józefa Rzepki. Dopelnieniem uroczystości była promocja książki ks.dr Sławomira Zycha i Bartosza Walickiego „Józef Batory 1914 – 1951 osoba i pamięć”, bo przecież, powtarzając za poetą: „To, co przeżyło jedno pokolenie, drugie przeplata w sercu i pamięci”, a „Walka o wolność, gdy raz się zaczyna, z ojca krwią spada dziedzictwem na syna”. Piękna lekcja historii przypomniała wszystkim zgromadzonym, że Żołnierze Wyklęci” to nie „Żołnierze Zapomniani” jak przez długie lata chcieli władze komunistyczne, prowadząc oszczerczą politykę, rządy terroru i dyktatury, niszcząc pamięć o żołnierzach AK i WiN-u.



Stanisławowi GORZELANEMU

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Dyrekcja, Nauczyciele
i Pracownicy Zespołu Szkół nr 2
w Kolbuszowej

Redakcyjnemu Koledze Stanisławowi GORZELANEMU

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Koledzy z Redakcji
Przeglądu Kolbuszowskiego

Panu Stanisławowi GORZELANEMU

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Starosta Kolbuszowski
i Samorząd
Powiatu Kolbuszowskiego

Rodzinie śp. Tadeusza CAŁKI emerytowanego nauczyciela Zespołu Szkół nr 2 w Kolbuszowej

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Dyrekcja, Nauczyciele
i Pracownicy Zespołu Szkół nr 2
w Kolbuszowej

*„Pan Bóg zabiera człowieka wtedy,
gdy widzi, że zasłużył sobie na niebo”
Jan Grzegorzcyk*

Najszczerze wyrazy współczucia

dla Pana Stanisława GORZELANEGO

z powodu śmierci

MAMY

Pani Emilii GORZELANEJ
składa cały zespół
firmy ABAKUS

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze śp. Emilii GORZELANY

serdeczne podziękowania

składa

Rodzina

REKOLEKCJE POETYCKIE

Proponuję dziś Państwu mocno skrócone (z braku miejsca) poetyckie zamyslenia wielkopostne.

Czas Wielkiego Postu, wielkich przewartościowań, ma naturalnie swoje odzwierciedlenie w sztuce polskiej; we wszystkich jej rodzajach, szczególnie w poezji i malarstwie.

Chociaż mamy sporo dzieł o tematyce wielkopostnej, są one jednak najczęściej nieobecne w powszechnej świadomości.

Zapewne podstawową przyczyną tego stanu rzeczy, który niestety trwa też i obecnie, było i jest omiwanie ich po 1945 roku przez nauczanie szkolne.

Nie czas tu jednak i miejsce na rozżalanie się nad programami (w tym szkolnymi) wynarodowiającymi Polaków...

Czas, na rekolekcje, choćby tylko poetyckie, które rozpoczniemy znaczącym, bo na wskroś polskim, wierszem Marii Konopnickiej :

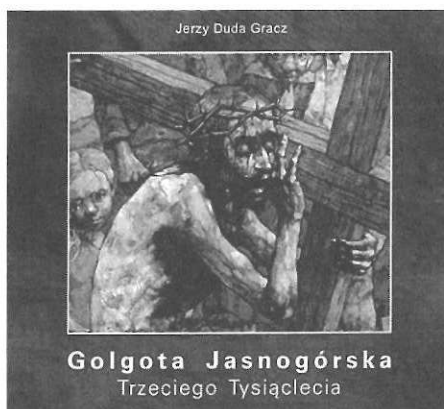
„W Wielki Piątek”

Tak mi się czasem wydaje, o Chryste,
Ze nie tam kędyś daleko za morzem,
Aleś tu u nas, miał drogi cierniste
I żeś tu naszym przechadzał się zbożem,
Puszczając palce po harfie tych kłosów,
Co mają ludzki jęk i echa głosów.
Ze tutaj, w którejsz z chat naszych, o Panie,
Gdzie przez tulaczy wytarte są progi,
Był Twój Wieczernik smętny i rozstanie
I chleb łamany z braćmi, i te trwogi,
By słów ostatnich nie wydały ściany,
I pożegnania kielich – krwią nałany.
I zdaje mi się, że te nasze sosny,
Te brzozy białe, szumiące wśród niwy,
To był Ogrójec Twej męki żalony,
To były Twoje miesięczne oliwy,
I że tej nocy Twój pot ściekał krwawy
Na leśne zioła nasze i na trawy.

I zdaje mi się, żeś tu był pojmany,
W pęta zakuty i sieczon u słupa...
Bo tak mi, Chryste, znajome Twe rany
I siność Twoja, i katów Twych kupa
I świst rzemieni, co krają jak nożem.



Ecce homo - Adam Chmielowski, czyli - brat Albert



Golgota - Duda-Grac

I wiem, że tutaj na miedzy, skroś drogi,
U jakiejsz starej zapadłej mogiły
Wyrósć musiały te ciernie i głogi,
Które w Twą głowę bolesną się wpiły,
Bo żadne inne tak ranić nie mogą
Jak te, co rosną tu, nad naszą drogą.
I to wiem, Panie, żeś tu kiedyś blisko
Pod krzyżem upadł na nasze ściernisko
I żeś krwią swoją te ziemie zakrwawił
I obraz na niej swej męki zostawił,
I patrzę nieraz na te pola puste,
Jako na ową z Jeruzalem chustę.
I widzę we mgłę śnieżystej, z daleka
Z twarzą znędziałą, z lachmanem na grzbiecie
Pochylonego ku ziemi człowieka,
Którego wielki krzyż śmiertelnie gniecie ...
I wiem, że to jest Cyrenejczyk Chrysta,
A resztę mgła mi kryje...mgła śnieżysta,
I wiem, i czuję, że tu jest Golgota
Gdzieś był przybity do krzyża, o Panie!
Bo nie jest nigdzie tak ciężka tęsknota
I takie blasków słonecznych konanie,
I taka żalność, i tak do ostatka
Nigdzie przy krzyżu syna nie trwa matka.

I zdaje mi się, żeś tu wyrzekł słowa:
„Eloi, Eloi lamma sabacthani” –
Że tu z ramienia zwisnęła Ci głowa,
I żeś tu skonał i zszedł do otchłani,
Gdzie wszystko chwili wybawienia czeka,
Od polnych głazów do serca człowieka.

I zdaje mi się, że tu leżysz w grobie,
Który jest ciężkim zawałon kamieniem -
I nie straż pilna czyni się przy Tobie ...
Ale ja – czekam z tęsknotą i drżeniem,
Bo wiem i czuję, że tu też, o Panie,
w dniu trzecim – będzie Twoje
Zmartwychwstanie !

A jeśli już jesteśmy przy Wielkim Cierpieniu, to nie sposób pominąć niespokojnych zamysłów Jana Lechonia, zakończonych wspaniałą puentą. Dodać tu można, celem wyjaśnienia, że „chodźć na Groby” znaczyło odwiedzać Boże Groby w wielu kościołach, co często łączyło się z kwestą na biednych.

„Wielki Piątek”

Kobieta, której nie stać na kir i żaloby,
Lecz z której twarzy czytasz całą Mękę Pańską,

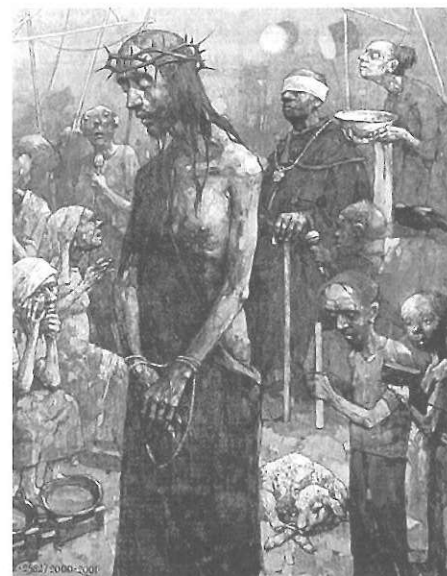
Jak semna w Wielki Piątek idzie Świetojańską
I dziecko wynędziałe prowadzi na Groby.

I nagle zobaczyła : zamiast kwiatów – skała
I nie pachną hiacenty, nie widzi przybrania.
I wtedy ta kobieta kamienna zadrżała,
Że może po tej śmierci nie być zmartwychwstania.

Lecz oto dźwięk przecudny spłynął w ciszę głuchą
I z chóru lekko zstąpił anioł urodziwy,
I tej trupiej kobiecie powiedział na ucho :
„Im cud jest bardziej trudny,
tym bardziej prawdziwy”.

Przypomnij tu fragment jednego ze wstrząsających utworów Romana Brandstaettera zatytułowany „Ukrzyżowanie”, który poniekąd określa odpowiedzialność i miejsce każdego z nas w Wielkim Piątku. Naszą rolę w tym Wydarzeniu :

/.../
Takie było Twoje ukrzyżowanie, Boże,
Chociaż na pewno odbyło się ono inaczej,
Niż ja to opisałem niezadarnym piórem.
Jak trudno opisać Twoją śmierć,
Boże. Jak trudno.
Nie jestem Adamem od Świętego Wiktora.
Ale to jeszcze nie wszystko. Jest między
Nami sprawa, którą muszę ujawnić,
Aby ujawnione zostały wszystkie przyczyny
Twojego męczeństwa. Brak wśród nich
Mojego grzechu. Grzechu nie popełnionego.
Chociaż nie byłem pięciopalcą dłonią sługi
Annasza,
Chociaż nie narzuciłem na Twoje ramiona
Szarłatnego płaszczka, a w ręce Twoje
Nie wetknąłem bambusowej trzciny,
Chociaż nie byłem wśród gawiedzi,
Która domagała się Twojej śmierci -
Ale moja nieobecność była tylko pozorna.
Urodziłem się dwa tysiące lat później.
Gdybym żył za Twoich czasów, w Jeruzolimie,
Na pewno bym wołał:
„Krew Jego na nas i na syny nasze!”



Jezus skazany na śmierć - Duda-Grac

I krzyzał:
 „Zstąp z krzyża!”
 A potem wróciłbym, Boże, do domu,
 do domu mojej beznadziejności,
 Dźwigając na ramionach Twoją wełnianą szatę,
 Której jakość badałem palcami.
 Ta możliwość grzechu męczy mnie i upokarza.
 Albowiem dobrze znam siebie.
 Nie odważyłbym się krzyżeć w Twojej obronie
 Ani głośno sprzeciwiać się wyrokowi.
 Jestem małym człowiekiem, po trochu tchórzem,
 Po trochu egoistą, po trochu drwiącym łotrem,
 Który woli żyć wśród cieleców,
 przeziwających pustynię,
 Niż umrzeć za samotną prawdę.

Dlatego przebac mi tę moją bolesną świadomość,
 Dlatego przebac mi tę gorzką możliwość,
 Tę jeszcze jedną przyczynę Twojej śmierci,
 Tę przyczynę, o której Ewangelista zapomnieli,
 Tę przyczynę, o której Ewangelista nie piszą,
 Tę przyczynę, o której Ewangelista milczą.

Przebac mi, Boże, grzech nie popełniony.

Nie można sobie z kolei wyobrazić Ukrzyżowania bez wymownego w Ewangelii, milczącego współcierpienia Matki, które przejmująco wyraził Teofil Lenartowicz w wierszu „Stabat Mater”. Śpiewanym niedość powszechnie do melodii Stanisława Moniuszki.

Wiatr w przelocie skonał chyżym,
 Przeniknęła ziemię zgroza,
 Krzyż na skale, a pod krzyżem
 Stabat Mater dolorosa.

Żadnych słów i żadnych głosów;
 Krew z korony Bożej spływa;
 Wobec Boga i niebiosów
 Stała Matka boleściwa.

Na konania patrząc bole,
 Rany pręgi od powroza,
 Na łzy oczu, cierń na czole,
 Stabat Mater dolorosa.

Konająca od współmęki,
 Przyjmująca śmierć za żywa,
 Cierń i gwoździe z Bożej ręki,
 Stała Matka boleściwa.

Jak raniona szybkim strzałem,
 Deszczem łzy wylewa brzozą,
 Z takim sercem przebolelałam
 Stabat Mater dolorosa.

Czując męki w piersi wzdętej,

Jak się życie w łzy rozplywa,
 Łza przepada w uśmiech święty,
 Stała Matka boleściwa.

Jak świat wielki opuszczona,
 Gdy ją zdjęła życia zgroza,
 Przerazona, że Bóg kona,
 Stabat Mater dolorosa.

Z wysokości więc boleści,
 Która ludzkie gładzi grzechy,
 Na jęk trwogi, żal niewieści
 Jeszcze promień spadł pociechy.

„Nie zostawię Cię sierotą,
 Ukochana do ostatka,
 O! niewiasto syn Twój oto,
 Janie oto twoja Matka.”

O! pociecho, jakżeś sroga,
 O, radości z sercem sprzeczne!
 Za człowieka oddać Boga,
 Za doczesne oddać wieczne!

O! Maryjo nie gardź nami
 Patrząc na łzę, co nam ścieka,
 Że częstokroć mniej kochamy
 Stwórcę Boga niż człowieka.

Oczyść nas swej szaty płótnem,
 Jednym wiemem złotej poly...

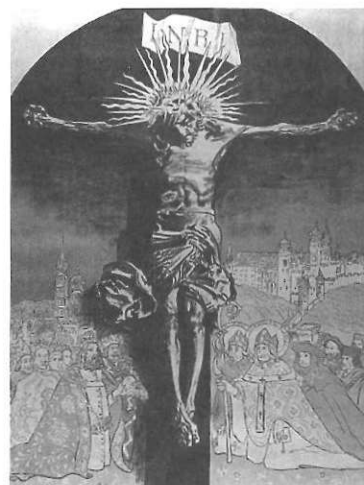
/.../

Nasze rozważania poetyckie zakończmy pogodnymi wersami litewskiego barda - Ludwika Kondratowicza / Syrokomli / z jego „Dni dorocznych” pełnych już zbliżającej się Wielkiej Nadziei. Dodajmy, że niegdyś, o czym pisze poeta, w Wielkiej Czwartek spożywano wspólną wieczerzę, podobną do tej, którą dzisiaj nazywamy wigilijną; bardzo podobną, z tym, że jedzoną w minorowym nastroju domowników.

/.../

Następuje tydzień święty,
 Tydzień żalu i modlitwy,
 Każdy kościół wiernej Litwy
 Od świtania odemknięty.
 Spod słomianej, dymnej strzechy,
 W lnianej szacie i siermiędze,
 Lud spowiada swoje nędze,
 Lud spowiada swoje grzechy.
 W kółku kmiotków zaciśniętem,
 Ze łzą w oku, stula w dłoni,
 Kapłan prosty jak i oni,
 Szepcze w ucho z penitentem,
 I szepczą długo, długo...
 Kapłan w głębię serca wnika,
 Aż na oczach pokutnika
 Łzy rześistą trysną strugą.
 Wtedy koniec już rozmowie,
 I pokutnik do nóg kłęka,
 I kapłańska drżąca ręka
 Krzyżyk kładzie mu na głowie.

W Wielki Czwartek rzesza cała
 Do ciemnicy wiedzie Chrysta.
 Dzwony zmiłkły, a nastala
 Jakaś cisza uroczysta.
 Nastal popłoch jakiś trwożny,



Krucyfiks II - Wyczółkowski

Zaplakane wszystkie oczy,
 I żal święty, żal pobożny
 Chrześcijańskie serca tłoczy.
 A wieczorem przy wieczerzy
 Nie o ziemskim myślą chlebnie,
 Lecz najświęcej każdy wierzy,
 Że Chrystusa ma u siebie...

Przenieś, przenieś mnie, pamięci,
 W te niedawne jeszcze lata,
 Jak to pałac, jak to chata
 Dziś wieczerzę Pańską święci!
 Jak w szlacheckim cichym dworze,
 Z tej wieczerzy wszyscy radzi!
 Gdy wieczorne błysną zorze,
 Pan czeladkę swą gromadzi,
 I zwoływa drobne dziatki,
 Gdzie wieczerza już nakryta, -
 I dla drobnej swej czeladki
 Ewangelię świętą czyta: -
 /.../

A gromada pilnie słucha,
 Wlepia oczy gospodarza.
 „W imię Ojca, Syna, Ducha,
 Teraz jedzmy, co się zdarza”.
 Pańskie serce wszystkich kocha, -
 Żona, dzieci, czeladź cała
 Wedle stołu posiadła,
 Skosztowano wina trocha,
 I w milczeniu uroczystym
 Spożywają dary Boże.
 /.../

A po dworach ruch nieznamy
 Wszystkie twarze wesela,
 Czyszczą domy, bielą ściany
 Na przyjęcie Zbawiciela,
 /.../

A gdy jutro po obiedzie
 (Jako zwyczaj przykazany)
 Święcić jadlo ksiądz przyjedzie,
 I przeżegnać domu ściany, -
 Lubił szlachcic starej daty
 Wskazać ład swój i dostatek:
 Stół sążnisty wśród komnaty,
 Obrus biały jak oplatek
 Umajony w zieleniźnie,
 Zastawiony jadłem szczerze,
 Że i wąż się nie prześliznie
 Między misy i talerze.
 /.../

W kolejnym numerze „Przeglądu” przedstawię Państwu ciekawsze utwory o tematyce wielkanocnej.

Ryszard Sziler



Upadek - Mehoffer

Zbigniew Lenart

Janusz i Ania. Podróż z biletem szczęścia

Kiedy dotarły do mnie pierwsze fragmenty książki Skowronów, kartkowałem ostrożnie wczytując się w niektóre zdania, starając się zarazem osadzać je w jakimś kontekście kulturowym. Było w tej rzeczy coś, co już skądś znałem, ale była i pewna nowość.

Przeżył pięćdziesięciu lat w życiu każdego człowieka jest cezura, której nie da się nie zauważyć. Pomijam różne na te okazje anegdoty, rady czy też pocieszenia z ludowym rodowodem. Przychodzi czas pogłębionej refleksji. Rozpoczyna się niechciany proces ustawicznej wiwisekcji, analiz, rozliczeń i ocen. Rozsnuwa się atmosfera melancholii, zadumy i jednak smutku. To czas, kiedy – wydaje się – jest ostatnia pora, aby przejąć się, tak po słowiańsku, słowami Marka Twaina: za dwadzieścia lat bardziej będziesz żałował tego, czego nie zrobiłeś, niż tego co zrobiłeś. To przekonanie przywołuje Ania w fragmencie Spełnić wielkie marzenie i ... - zdaje się - pędzi dalej, aby je spełnić wspólnie z Januszem.

I tutaj, przypomina mi się mała książeczka Marka Twaina, z czasów, kiedy z Januszem chodziliśmy do kolbuszowskiego Liceum, Adam i Ewa.

Były w niej opisy szczęśliwych dni pierwszych rodziców w raju z punktu widzenia każdego z nich i te późniejsze niezrozumiałe dni, po zaufaniu szatanowi, kiedy raj zastępują osty i piołuny z życia. W książeczce Twaina tego już nie ma, a dokładniej mówiąc, nie ma przypomnienia, że ich pokonywanie przez wszystkie dzieci Ewy i Adama stało się osnową życia ludzkiego i źródłem radości właśnie z ich pokonywania.

To przekonanie żyje we wszystkich kulturach uznających człowieka za wartość największą i największego po Bogu zwycięzcę. Daje temu świadectwo m.in. Albert Camus w swoim kontrowersyjnym eseju Syzyf i inni filozofowie z panteonu największych. Jest więc też w filozofii życia Janusza i Ani.

Piszą każde o sobie i o sobie razem. Dwa spojrzenia na to samo życie. Dwie oceny, a właściwie jedna taka sama i takie samo podejście do życia. Prawie niewiarygodne i zdumiewające, że tak można. Można. Podróżują z biletem szczęścia.

* * *

W czasie obowiązującej mody obowiązującego narzekania, uzasadnionych i nieuzasadnionych kontestacji, domagania się, winienia całego świata za niespełnienia i zaniedbania. W czasie przeznaczonym na przemijanie i czasie smutku przemijania - słowa Ani i Janusza Skowronów brzmią jak drwina z konwencji i mody.

Ania: Całe nasze życie jest przecież wyjątkowe. Żyję. Jestem pełnosprawna. Kocham. Jestem kochana. Potrafię marzyć, Cieszyć się ży-

ciem... Wdzięczność, to świadomość, pozwalająca dostrzegać i doceniać powody dla których powinniśmy ją odczuwać. To wrażliwość i spostrzegawczość serca.

Janusz: W życiu mojej rodziny jest mnóstwo ciekawych wydarzeń, osiągnięć i radości. Każdy znalazł miejsce dla siebie, w którym czuje się spełniony. Wraz z żoną Anią chciałbym wyjechać w podróż życia dookoła świata.

Oboje są szczerzy i spontaniczni w swoich wyznaniach. Mówią o sprawach miłych, radosnych porywających i motywujących do kolejnych wyzwań. Nie są małostkowi, ponieważ wiedzą, jakie są najważniejsze wartości. Nie pomijają spraw trudnych, przykrych i nawet bolesnych, ponieważ te muszą pojawić się w życiu każdego człowieka. To tylko kwestia czasu, kiedy przyjdą. Na pewno przyjdą. To tylko kwestia stopnia przygotowania do ich przyjęcia i skali przeżywania.

A mimo wszystko, mimo bogatej wiedzy o świecie, bogatego życia, obiektywnej jego świadomości, świadomości jego biologii jest w nich jakaś trudna do zrozumienia dziecięca radość życia, pasja poznawania i wielkiej ufności. Skąd? Chyba z trudu dotychczasowych doświadczeń i chyba jednak, przede wszystkim, ze sztuki.

Dar tworzenia i jej szczególnego kontemplowania przyszedł do nich wraz ze specyficzną wrażliwością, w jaką ich natura obdarzyła na początku tam... w Kolbuszowej i Starachowicach, o czym nie zapomną. Nigdy.

Te ukochane miejsca, miejsca różnych spraw i doświadczeń we wspomnieniach Janusza i Ani nabierają bogatego blasku. Żyją tym swoim życiem już w ich życiu. Artystyczna wrażliwość autorów, umiejętności kreowania poetyckich obrazów pędzlem i słowem sprawiają, że czytelnik tej ciekawej książki obcuje nie tylko z dokumentem, ubogaconym fotografiami i grafiką, ale rzecz o szczególnych znamionach dzieła artystycznego. A to jednak dopiero tylko początek ich wspólnej drogi artystycznej. Konsekwencja, upór jakie towarzyszą w życiu, zapewne sprawią, że niedługo będziemy znowu świadkami kolejnych ciekawych projektów artystycznych Ani i Janusza Skowronów.

I można przypuszczać, że zapewne stanie się tak, jak chce Janusz, kiedy mówi w ostatnich słowach książki, wyznając zarazem, swoje credo, [...] wystarczy mi bycie jej kochanym kierowcą i najbliższym przyjacielem na dobre i na złe. Chcę nadal przeżywać z nią podróż z biletem szczęścia po drogach przygody, pasji, życia i czasu.

* * *

Książka Anny i Janusza Skowronów to ich literacki debiut, w którym współlistnieją różne formy i gatunki wypowiedzi literackiej. Jej wartość niewątpliwie podnosi bogata grafika autorstwa Janusza oraz fotografie rysunków i obrazów malowa-



nych przez niego i żonę. Wszystko stanowi ciekawą i oryginalną strukturę.

Nie sposób nie wspomnieć o wierszach i tekstach piosenek. Prosty, bez odwołań do wielkich tradycji, ale ujmujący i w swojej poetyce dość oryginalny...

Całość jakby spina specyficzna fabuła osadzona w konwencji realistycznej wyrastająca z ich życia: miejsc urodzenia, pierwszego zachwytu światem, odbytych dotąd podróży i miejsca ostatniego postoju – Nowego Jorku, który wraz z Ameryką, ich obecną ojczyzną, staje się źródłem kolejnych inspiracji i poszukiwań.

Trudno w tym krótkim szkicu wspomnieć o wielu innych ciekawych i inspirujących intelektualnie czytelnika aspektach Podróży z biletem szczęścia. Świadomie pominąłem analizę malarstwa Janusza, uznając że reprodukcje jego prac, zamieszczone w książce opisy, wyjaśnienia i refleksje są wystarczające, aby ich odbiorca w pełni, i autonomicznie, przeżył spotkanie z tą sztuką. Każda bowiem sugestia krytyka podsuwa interpretacje, a to jest zupełnie nie potrzebne - zwłaszcza wobec dzieł emocjonalistów, z którymi Janusz Skowron się utożsamia.

Myślę, że i Ania i Janusz wygrali bilet do szczęścia na loterii losu, ale zarazem bardzo ciężko na niego zapracowali i pracują jeszcze – może tylko już bardziej ekonomicznie gospodarują podarowanym przez los czasem.

Życie po pięćdziesiątce, kiedy oglądamy się częściej do tyłu, już na to pozwala i chyba o to także chodzi w dojrzałości. Właśnie o to, żeby zobaczyć jego istotę wyraźniej i przeżywać jeszcze pełniej w zachwyceniu, zapisując swój ślad tutaj. Miłością i Dobrem. Coraz wyraźniej.

Ani i Januszowi to się udaje.

Zbigniew Lenart
Kolbuszowa Dolna, 14 marca 2014.

„Czas na misje – nowy sezon w Muzeum”

Diecezja Sandomierska wraz z Fundacją im. Księdza Kardynała Adama Kozłowieckiego „Serce bez granic” podjęła się m.in. zadania utworzenia w Hucie Komorowskiej, byłych dobrach rodziny Kozłowieckich, Muzeum poświęconego osobie Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ oraz doprowadzenia do stopniowej rewitalizacji całego zabytkowego zespołu parkowo-dworskiego.

Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ mieści się w odrestaurowanej oficynie dworskiej, jedynej pozostałości po dawnym założeniu parkowo-dworskim rodziny Kozłowieckich w Hucie Komorowskiej. Swoją działalność prowadzi od 25 września 2011 roku. W zbiorach posiada cenne pamiątki po Księdzu Kardynale, takie jak: rzeczy osobiste, dokumenty, honorowe odznaczenia, naczynia liturgiczne, fotografie, korespondencję i inne wyjątkowe eksponaty.

Pod koniec 2013 roku Muzeum zostało wyposażone w wysokiej jakości sprzęt multimedialny, oświetleniowy i nagłośnieniowy. Ewenementem na skalę całego województwa są przede wszystkim piramidy holograficzne. Młodszych zwiedzających (i nie tylko) zapewne ucieszy fakt, że w Muzeum można skorzystać z ekranów dotykowych. Ponadto w każdej sali zamontowano monitory LCD, na których wyświetlane są zdjęcia i prezentacje multimedialne. Dla zwiedzających dostępna jest również bezpłatna kawiarenka internetowa.

Nawiązując do stałej ekspozycji, nosi ona tytuł „Serce bez granic” i została rozmieszczona w salach ekspozycyjnych, które zostały podzielone na:

- część biograficzną,
- część obozową (Auschwitz, Dachau),
- część afrykańską.

Uzupełnieniem wystawy są projekcje filmowe, odbywające się w sali edukacyjnej, zdolnej pomieścić jednorazowo 45 osób.

Oferta:

- Zwiedzanie Muzeum z przewodnikiem (w języku polskim i angielskim): osoby indywidualne i grupy zorganizowane.

- Możliwość zorganizowania grilla, ognisk, spotkań (możliwość zamówienia cateringu).

- Projekcję filmów o Kardynale Adamie Kozłowieckim SJ.

- Możliwość zorganizowania warsztatów garncarskich, fotograficznych, malarskich, plastycznych, muzycznych.

- Możliwość organizacji plenerów malarskich.

Muzeum bierze udział w ogólnoeuropejskich i ogólnopolskich akcjach, takich jak Noc Muzeów i Dzień Bibliotek. W okresie wakacyjnym organizuje „Czwartki w Muzeum” (warsztaty fotograficzne, muzyczne; gry i zabawy na świeżym powietrzu). Tegorocznym hitem będzie koncert Zespołu „Claret Gospel” z Wybrzeża Kości Słoniowej w dniu 2 sierpnia (sobota). Od 1 kwietnia można będzie także podziwiać nową wystawę plenerową, noszącą tytuł „Moja Afryka, Moje Chingombe”. Wspomniana wystawa była prezentowana w ubiegłym roku na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie.

Uwaga: Istnieje możliwość przynoszenia do Muzeum zabawek i książek. Przekazane książki zostaną włączone do księgozbioru Biblioteki Muzeum, zaś zabawki zostaną przekazane do Domów Dziecka.

Kontakt:

Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ

Huta Komorowska 32a, 36-110 Majdan Królewski

e-mail: muzeum@cardinalekozlowiecki.pl

tel./fax: 15 811 12 64

www.cardinalekozlowiecki.pl

Muzeum jest czynne we wtorki, czwartki, piątki, soboty i niedziele w godz. 8.00 – 16.00.

Otwarte dla zwiedzających: 10.00 – 16.00, w niedziele: 12:00 – 16:00 (w sezonie letnim 12:00 – 18:00).

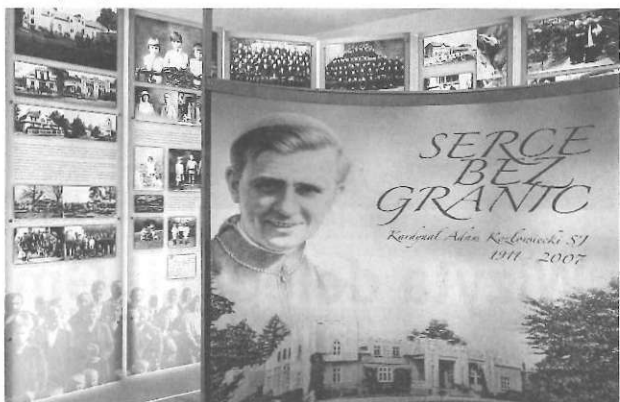
Ceny biletów: WSTĘP WOLNY



Muzeum



Ekran dotykowy



Ekspozycja stała - wprowadzenie



Jedna z sal biograficznych



Piramidy holograficzne

Wizyta w Miami

W dniach 29 stycznia - 2 lutego br. Bogdan Romaniuk – Członek Zarządu Województwa Podkarpackiego przebywał z roboczą wizytą w Miami. Celem pobytu były przygotowania do czerwcowej konferencji CAMACOL organizowanej przez dwadzieścia dwie dwunarodowe izby handlowe działające na terenie Florydy. To największe tego typu wydarzenie odbywające się już od 35 lat w Miami.

Podkarpackie firmy zainteresowane są udziałem w targach i nawiązaniem kontaktów biznesowych w Stanach Zjednoczonych i Ameryce Łacińskiej w kontekście planowanego utworzenia połączeń lotniczych cargo na kierunku Rzeszów – Miami. O możliwościach polsko - amerykańskich kontaktów handlowych przedstawiciele Podkarpacia rozmawiali między innymi z władzami Polsko – Amerykańskiej Izby Handlowej w Miami, Ambasadorem RP w Waszyngtonie Ryszardem Sznepfem oraz szefem Wydziału Inwestycji



i Handlu Ambasady RP. Podczas wizyty odbyły się również spotkania z władzami Międzynarodowego Lotniska Miami w sprawie uruchomienia planowanych połączeń lotniczych oraz z przedstawicielami Strefy Wolnołowej nt. możliwości wynajęcia stałej powierzchni ekspozycyjnej w funkcjonującym przy strefie pawilonie wystawienniczym. Podczas swojej wizyty w Miami Członek Zarządu Bogdan Romaniuk spotkał się również z Konsul Honorową RP w Miami, Panią Blanką Rosenstiel, będąca równocześnie założycielką Instytutu Polskiego na Florydzie. Liczne spotkania z Polonią stworzyły naszemu województwu kolejne możliwości współpracy nie tylko gospodarczej ale kulturowej. Pobyt w Miami był również sposobnością do spotkania się z przebywającym tam Prezydentem Lechem Wałęsą.

Katarzyna Stachowicz

Wizyta delegacji Gminy Kolbuszowa w Cassino

W sobotę 15 marca br. w włoskim mieście Cassino odbyły się uroczystości związane z 70 rocznicą zombardowania przez aliantów miasta oraz opactwa benedyktynów. Na zaproszenie Giuseppe Petrarcone Burmistrza partnerskiego miasta Cassino w obchodach uczestniczyli przedstawiciele zaprzyjaźnionych miast z Europy oraz Włoch a także placówek dyplomatycznych.

Gminę Kolbuszowa reprezentowali Marek Gil Zastępca Burmistrza Kolbuszowej oraz Krzysztof Wilk Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej.

W głównej ceremonii na placu miejskim w Cassino wziął udział Prezydent Włoch Giorgio Napolitano, który podkreślił w swej wypowiedzi rolę Papieża Jana Pawła II oraz polskich żołnierzy, którzy zdobyli Monte Cassino tworząc podwaliny współczesnej Europy.

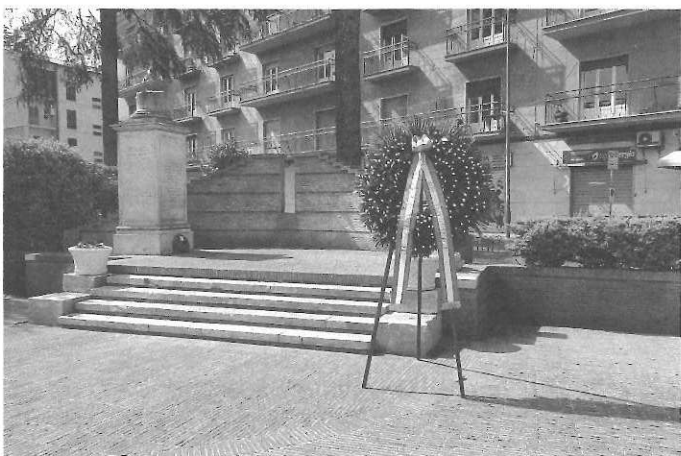
W uroczystościach wziął także udział Komisarz Apostolski Opactwa Montecassino Don Augusto Riccio odprawiając modlitwę o pokój i za poległych.

Delegacja z Kolbuszowej podczas pobytu w Cassino zwiedziła cmentarz wojenny oraz oddała hołd żołnierzom II Korpusu Polskiego walczącym pod Monte Cassino w tym trzem pochodzącym z Ziemi Kolbuszowskiej: podporucznik Jan Babiuch, saper Michał Posłuszny oraz strzelec Franciszka Smolak.

Podczas uroczystości Miasto Cassino zostało uhonorowane Złotym Medalem Waleczności Wojskowej.

Prezydent Napolitano złożył wieniec laurowy pod pomnikiem poległych w centrum miasta.

(-)



SERWIS INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W KOLBUSZOWEJ



Obrady Komisji Rozwoju Regionalnego w Kolbuszowej

Zarząd Województwa Podkarpackiego uchwałą Nr 315/7523/14 z dnia 27 stycznia 2014 r. przyjął projekt Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko. Oba dokumenty podlegają konsultacjom społecznym, które trwać będą do dnia 3 marca 2014 r.

W piątek 21 lutego br. w budynku Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszo-

wej odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Rozwoju Regionalnego Sejmiku Województwa Podkarpackiego.

Wśród przybyłych oprócz członków komisji, radnych sejmiku, dyrektorów departamentów znaleźli się burmistrzowie, wójtowie i starostowie.

Przedmiotem obrad był projekt podziału środków unijnych w nowej perspektywie finansowej na lata 2014-2020 Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego.

Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba w swo-

jej wypowiedzi podkreślił, iż projekt dokumentu dyskryminuje między innymi Gminę Kolbuszowa i jest niesprawiedliwy dla gmin znajdujących się poza obszarem funkcjonalnym.

W podobnym tonie wypowiadali się inni samorządowcy których gminy i powiaty nie znajdują się na terenie obszarów funkcjonalnych takich miast jak: Rzeszów, Przemyśl, Krosno, Tarnobrzeg, Mielec i Stalowa Wola.

Andrzej Selwa



Turniej Soter Cup

16 ekip reprezentujących firmy i instytucje spotkało się 8 marca w hali kolbuszowskiego LO, w rozgrywanym co roku Turnieju Soter Cup.

W turnieju udział wzięły drużyny: Auto serwis, Brammer, Delta/Karkut, ENG, Koltex, Meblarze, Orlen, Orzech, Powiatowa Straż Pożarna, Oldboys Mielec, SOTER, Uniwersy-

tet Rzeszowski, Urząd Marszałkowski, drużyna Gminy Kolbuszowa, Walor, Wojewódzki Urząd Pracy

Walka odbywała się w czterech grupach. Do ćwierćfinałów awansowały po dwie najlepsze drużyny. W finale zmierzyły się drużyny Koltexu i Meblarzy. Mecz zakończył się wynikiem 4:1 dla Koltexu. Trzecie miejsce zajął So-

ter wygrywając z drużyną Straży Pożarnej. Zespół Gminy Kolbuszowa był najlepszy w swojej grupie. Drużyna rywalizowała z Urzędem Marszałkowskim, Orzechem i Oldboyami Mielec.

Dodatkową atrakcją był konkurs rzutów karnych dla przedszkoli. Poza tym rozegrany został mecz towarzyski pomiędzy piłkarkami Sokoła Kolbuszowa Dolna a Reprezentacją Firm. O godz. 16 na hali pojawili się uczestnicy Rajdu Nordic Walking, z okazji Dnia Kobiet.



OGŁOSZENIA UMIG

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ

INFORMUJE:

■ że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obrońców Pokoju 21 WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651 ze zm.) na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych położonych w Kolbuszowej, oznaczonych nr ew. działki 1928/8, 1928/14, 1977/3, 1189/17, 1189/19, 1189/26, 1189/18 przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym.

*Burmistrz Kolbuszowej
Jan Zuba*

Kolbuszowa, dnia 28.02.14 roku.

■ że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21 ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2010r. Dz.U. Nr 102, poz. 651 ze zmian.) wykaz nieruchomości własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

■ że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21 ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2010r. Dz.U. Nr 102, poz. 651 ze zmian.) wykaz nieruchomości własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w najem.

*Burmistrz Kolbuszowej
Jan Zuba*

KONSULTACJE SPOŁECZNE

**Burmistrz Kolbuszowej
zaprasza wszystkich zainteresowanych
do zapoznania się z projektem Strate-
gii Rozwoju Miasta i Gminy Kolbu-
szowa na lata 2014-2020 i zgłaszania
ewentualnych uwag oraz opinii.**

**Termin zgłaszania uwag od 19.02.2014r.
do 20.03.2014r.**

Wypełniony formularz uwag należy przesłać listownie na adres: Urząd Miejski w Kolbuszowej ul. Obrońców Pokoju 21, 36-100 Kolbuszowa lub pocztą elektroniczną na adres: strategia@kolbuszowa.info

W tytule e-maila lub na kopercie należy wpisać: „Konsultacje społeczne Strategii na lata 2014-2020”

Projekt Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Kolbuszowa na lata 2014-2020 oraz Formularz uwag do Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Kolbuszowa na lata 2014-2020 do pobrania na stronie internetowej: www.kolbuszowa.pl

Koleżance Janinie AUGUSTYN

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

SYNA SŁAWOMIRA

składają

Burmistrz Kolbuszowej
i pracownicy Urzędu Miejskiego

Panu Stanisławowi GORZELANEMU

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

Burmistrz Kolbuszowej
i pracownicy Urzędu Miejskiego

Słodkie spotkanie z cukiernikiem



W dniu 03.03.2014 do Przedszkola Publicznego nr3 zawiął niecodzienny gość, osoba bardzo znana w całej Polsce z racji udziału w programie telewizyjnym „Turniej Polskich wypieków”, w którym doszła do finału, jak również założycielka własnego blooga „Abc Mojej Kuchni” – pani Jolanta Augustyn.

Na pożegnanie kamawału zaprosiliśmy panią Jolę do grupy dzieci 6-letnich, aby wspólnie z nimi upiekła pyszne muffinki z bitą śmietaną i kolorową posypką. Dzieci brały czynny udział w ich wykonaniu. Wspólnie przygotowywały foremki, łączyły składniki, mieszały, posypywały babeczki kolorową posypką. Wraz z panią Jolą zanosili babeczki do kuchni, gdzie się piekły. Ostrożnie obserwowały jak muffinki rosną w piekarniku. Praca ta dostarczyła im mnóstwo radości. Podczas pieczenia dzieci prezentowały swoje umiętności śpiewały piosenki oraz wspólnie tańczyły.

Warsztaty odbyły się przy wsparciu rodziców naszych dzieci, na których możemy liczyć w każdej sytuacji. Nauczycielki z grupy wraz z dziećmi są im bardzo wdzięczne za okazaną pomoc. Pamiątką z warsztatów są liczne fotografie, które wykonywaliśmy podczas ich przebiegu.

*Nauczycielka grupy
Agnieszka Żądło*



przegląd

POWIATOWY

• POWIAT • RADA • STAROSTWO •

www.powiat.kolbuszowski.pl e-mail: b.zarkowska@kolbuszowski.pl tel. +48 17 22 75 880, fax +48 17 22 71 523

Iskry lecą w nowej pracowni

Kilkanaście nowych urządzeń stanęło w pracowni przygotowania materiału i spawalnictwa w Centrum Transferu Nowoczesnych Technologii Wytwarzania, mieszczącym się w budynku CKP w Kolbuszowej. Dzięki temu uczniowie mogą zdobywać wiedzę, pracując na wysoko zaawansowanych technologicznie urządzeniach.

W sumie wszystkie zakupione urządzenia kosztowały prawie 800 tys. zł. – Bardzo mnie cieszy, że nasza młodzież może korzystać z nowoczesnych urządzeń, spełniających najwyższe standardy – mówi Józef Kardyś, starosta kolbuszowski. – Jest to dla nich ogromna szansa - dodaje starosta.

WZROSŁA JAKOŚĆ NAUCZANIA

Uruchomienie w powiecie kolbuszowskim Centrum Transferu Nowoczesnych Technologii Wytwarzania spowodowało znaczne podniesienie jakości kształcenia wśród młodzieży. Podkreśla to Krzysztof Stępień, dyrektor Centrum Kształcenia Praktycznego w Kolbuszowej. – Nasi uczniowie z ZST oraz ZSAE uczą się, obsługują i pracują na maszynach, stosowanych obecnie w przemyśle oraz firmach zrzeszonych w Dolinie Lotniczej – mówi dyrektor CKP. – Poznają na nich nowe metody używane w spawalnictwie i wiodących zakładach pracy. Wskutek czego po ukończeniu szkoły, gdy podejmą pracę w dobrej firmie, spotkają się z podobnymi urządzeniami – dodaje Krzysztof Stępień.

SPAWARKI Z NAJWYŻSZEJ PÓŁKI

W pracowni spawalnictwa w sumie znajduje się kilkanaście nowoczesnych urządzeń. Jako pierwszy z nich Eugeniusz Dec, nauczyciel zawodu w kolbuszowskim CKP wymienia urządzenie spawalnicze Lincoln 350 z czterorolkowym podajnikiem. – Tym urządzeniem można spawać stal: zwykłą, ulepszoną, nierdzewną oraz aluminium – wymienia nauczyciel. Oprócz tego urządzenia, w pracowni, znajdują się również spawarki inwerterowe MMA, TIG oraz TIG AC/DC. – Mamy stół obrotowy spawalniczy. Jest również urządzenie do cięcia plazmą, za pomocą którego można żłobić w stali – tłumaczy Eugeniusz Dec.

OSZCZĘDNOŚĆ CZASU I PRECYZJA

W pracowni znajduje się również ukosowarka służąca do kształtowania stali przed procesem spawania. – Na tym urządzeniu blachę można ukosować na literę typu v, y, x, w zależności od jej grubości – mówi Dec. Jak tłumaczy nauczyciel nowe urządzenie, w porównaniu do starszych modeli, jest przede wszystkim znacznie dokładniejsze oraz pozwala zaoszczędzić mnóstwo czasu. Uczniowie w pracowni spawalnictwa mają także do dyspozycji wiertarki stołowe WS 16, wyposażone w dwie prędkości obrotowe oraz lewe i prawe obroty.

KURSY SPAWACZA

Nowa pracownia służy uczniom z kolbuszowskiego Zespołu Szkół Technicznych oraz Zespołu Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych z Weryni nie tylko podczas zajęć lekcyjnych. Najlepsi mają szansę zdobywać na nich uprawnienia, warte na wolnym rynku kilka tysięcy złotych. – Podczas ferii zimowych dziesięciu uczniów z Zespołu Szkół Technicznych robiło w tej pracowni uprawnienia spawacza metodą TIG i MAG – mówi nauczyciel. – Tego typu uprawnienia na wolnym rynku kosztują około pięciu tysięcy, a nasi uczniowie mieli możliwość zrobienia ich za darmo. Aktualnie kurs spawacza rozpoczęli uczniowie ZSAE z Weryni. Również nieodpłatnie – zaznacza Eugeniusz Dec. Możliwość odbycia darmowych kursów stwarza uczniom uczestnictwo szkół ponadgimnazjalnych w projektach unijnych oraz nowoczesne urządzenia, na których młodzi ludzie mogą te uprawnienia zdobywać. – Zaplecze mamy bardzo dobre, żeby tylko młodzież miała chęć do nauki – dodaje nauczyciel Eugeniusz Dec.

**CENTRUM
WARTE
MILIONY**

W sumie zakup wszystkich urządzeń do pracowni przygotowania materiału i spawalnictwa kosztował 785 tys. zł. Ich zakup możliwy był dzięki unijnemu wsparciu, które pozwoliło na uruchomienie w Powiecie Kolbuszowskim Regionalnego Centrum Nowoczesnych Technologii Wytwarzania. Aktualnie mieści się w nim sześć nowoczesnych laboratoriów: wspomniana wyżej pracownia przygotowania materiału i spawalnictwa; metrologii i kontroli jakości; obrabiarek sterowanych numerycznie; komputerowego wspomaganie projektowania CAM; obróbki mechanicznej metali - ostrzenie narzędzi oraz obróbki mechanicznej metali - obróbka skrawaniem. Wszystkie pracownie wyposażone są w nowoczesne urządzenia, jak np.: tokarki numeryczne CNC, frezarki uniwersalne CNC czy urządzenia spawalnicze spełniające najwyższe standardy. Cały projekt uruchamiający Regionalne Centrum Nowoczesnych Technologii Wytwarzania kosztował prawie 7 milionów złotych. W jego sąsiedztwie znajduje się także Centrum Transferu Nowoczesnych Technologii oraz Kolbuszowski Inkubator Przedsiębiorczości. Placówki te pełnią funkcje społeczne i gospodarcze.

Organizowane są w nich szkolenia, doradztwo, prowadzona jest także działalność informacyjna dla społeczeństwa powiatu kolbuszowskiego. Pomoc i wsparcie znajdzie tam również młody przedsiębiorca.

Barbara Żarkowska



Nowoczesne urządzenia, które stanęły w pracowni przygotowania materiału i spawalnictwa w Centrum Transferu Nowoczesnych Technologii Wytwarzania kosztowały blisko 800 tys. zł.
Fot. B. Żarkowska

Zaproszenie na obchody

4. Rocznicy Katastrofy Smoleńskiej

Starosta kolbuszowski Józef Kardyś wraz z Przewodniczącym Rady Powiatu Mieczysławem Burkiem zapraszają mieszkańców powiatu kolbuszowskiego na obchody czwartej rocznicy Katastrofy Smoleńskiej, które odbędą się 12 kwietnia 2014 roku, przed budynkiem Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej.

Obchody rozpocznie Msza Św. o godz. 11, odprawiona w kolbuszowskiej kolegiacie. Po nabożeństwie nastąpi przemarsz przed Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej, gdzie odbędą się uroczystości odsłonięcia i poświęcenia tablicy ku czci tragicznie zmarłych w Katastrofie Smoleńskiej. Na tablicy znajdzie się płaskorzeźba Pary Prezydenckiej Marii i Lecha Kaczyńskich oraz

gen. Bronisława Kwiatkowskiego, pochodzącego z miejscowości Mazury w powiecie kolbuszowskim, a także nazwiska osób, pochodzących lub związanych z Podkarpaciem: posła RP Leszka Deptuły, posłanki RP Grażyny Gęsickiej, gen. dyw. Kazimierza Gilarskiego oraz senatora RP Stanisława Zajacę. Zakończenie obchodów planowane jest na godz. 14. Tego dnia, wewnątrz budynku ZST,

będzie można obejrzeć wystawę, poświęconą Generalowi Bronisławowi Kwiatkowskiemu. Zawierać ona będzie pamiątki po Generale, udostępnione przez Jego żonę Krystynę Kwiatkowską oraz przedmioty wypożyczone z Sali Pamięci ze Szkoły Podstawowej z Mazurów.

bż



Papierowe arcydzieła Pauliny

Dlaczego należy wybierać szkoły ponadgimnazjalne, które znajdują się w powiecie kolbuszowskim? Powodów jest wiele. Jednym z nich jest bardzo dobrze wykwalifikowana kadra, potrafiąca dostrzegać w uczniach talenty i dająca narzędzia do ich rozwoju.

Dzisiaj prezentujemy rozmowę z Pauliną Miśkiewicz, uczennicą Technikum w zawodzie technik architektury krajobrazu z Zespołu Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni. Paulina w rozmowie z Małgorzatą Makocką, Bernadettą Ziętek, Joanną Rzeszut oraz Iloną Maciąg opowiada o swojej wielkiej pasji oraz nauczycielach, którzy tę pasję potrafili z niej wydobyć, pielęgnować i podawać narzędzia, aby jej zainteresowania cały czas się rozwijały.

Rozmowa z Pauliną Miśkiewicz, uczennicą Technikum w zawodzie technik architektury krajobrazu z Zespołu Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni

Dlaczego wybrałaś akurat Zespół Szkół w Weryni? Co cię zachęciło do przyjścia właśnie tutaj?

- Spodobała mi się szkoła i mój profil. Poza tym do jej wyboru zachęcili mnie również przyjaciele.

Co jest twoją pasją?

- Moją pasją jest rysowanie oraz od niedawna, ponieważ dopiero od roku, origami 3D. Rysowałam już od dawna, brałam udział w różnych konkursach plastycznych, natomiast na origami 3D natknęłam się w Internecie zupełnie przypadkiem. Wtedy spodobały mi się zdjęcia i postanowiłam spróbować.

Co dała ci twoja pasja?

- Przede wszystkim dała mi dobrą zabawę oraz możliwość od stresowania się. Ponadto

origami 3D wzbogaca moją wyobraźnię i uczy cierpliwości.

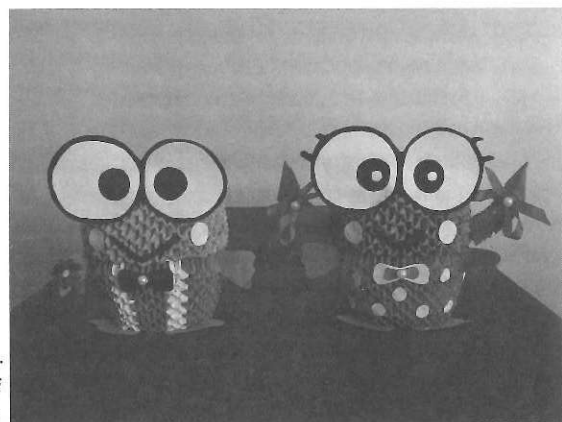
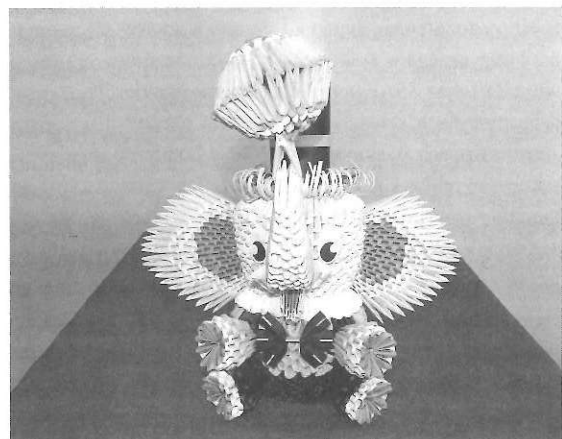
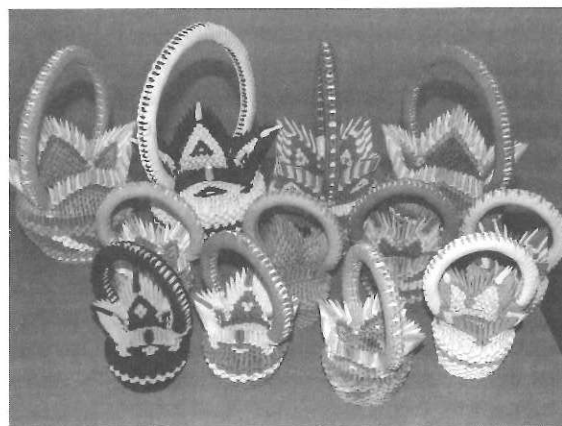
Czy uważasz, że ZSAE w Weryni jest przystosowana do rozwijania nowych talentów twórczych?

- Myślę, że szkoła w Weryni jest przystosowana do rozwijania nowych talentów. Moje prace widzieli już nauczyciele oraz uczniowie naszej szkoły, czy to na dniach otwartych szkoły czy też podczas warsztatów dla uczniów naszej szkoły. Poza tym ciągle uczestniczę w różnych konkursach, a jest to możliwe dzięki nauczycielom, którzy dostrzegli mnie i moje zainteresowania.

Origami to bardzo popularna sztuka składania papieru. Pochodzi z Chin, ale rozwinęła się w Japonii. Jej odmianą – origami 3D interesuje się Paulina Miśkiewicz. Uczennica swoją wiedzę oraz umiejętnościami podzieliła się ze swoimi koleżankami i kolegami podczas szkolnych warsztatów, które zostały zorganizowane we wtorek, 18 lutego, w Zespole Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni. Paulina do sztuki składania papieru ma szczególny talent. Bez większych trudności wyczarowuje z papieru barwne koszyczki, łabędzie, żaby, pawie, a nawet maszyny rolnicze.

Opr. bż

Paulina z papieru potrafi wyczarować male arcydzieła.



Absolwent z sukcesami

Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej w swoim gronie pedagogicznym ma nauczyciela oraz jednocześnie jej absolwenta, który odnosi sukcesy w sporcie. Mowa o panu Łukaszu Poborcy, który w plebiscytcie tygodnika „Korso” otrzymał tytuł SPORTOWCA 2013 roku.

Dzisiaj prezentujemy rozmowę z panem Łukaszem Poborcą, nauczycielem wychowania fizycznego w ZST, przeprowadzoną przez uczniów tamtejszej szkoły. Pedagog dzieli się w niej swoimi szkolnymi wspomnieniami oraz spostrzeżeniami na temat placówki, w której zdobywał wykształcenie.

Jakie wspomnienia nasuwają się Panu na myśl o Naszej szkole?

- Z okresem szkolnym wiąże się wiele cudo-wnych wspomnień, ale wszystkie najlepsze jakie mam, to te z moimi przyjaciółmi - ludźmi, którzy kiedyś tworzyli dla mnie atmosferę szkoły.

Jakie lekcje Pan najlepiej pamięta i dlaczego?

- Oczywiście najlepiej pamiętam moje ulubione lekcje, czyli zajęcia z wychowania fizycznego.

To było kiedyś, a dziś jest Pan nauczycielem w tej samej szkole, którą Pan skończył - jakie widzi Pan zmiany?

- Widzę ogromne zmiany, przede wszystkim w wyglądzie szkoły oraz w jej wyposażeniu. Dawniej mogłem rozwijać swoje zainteresowania – oczywiście dla mnie głównie był to sport, ale teraz nasi uczniowie mają ku temu jeszcze lepsze warunki oraz więcej możliwości wyboru.

Czy nauka w naszej szkole pomogła Panu w osiągnięciu zamierzonych sukcesów?

Czy dobrze przygotowała na studia?

- Tak, na pewno, ale myślę, że również na-



uczyła mnie umiejętności, które teraz sam próbuję przekazać swoim uczniom – odpowiedniego stosunku do innych, odpowiedzialności za siebie i innych oraz współpracy.

Szkoła z innej perspektywy

Jak uwydatnić atuty szkoły ponadgimnazjalnej? Pokazać jej największe zalety oraz walory? Naszym zdaniem najlepiej mogą to zrobić jej absolwenci oraz uczniowie.

Poniżej rozmowa z Pauliną Bartuzel, uczennicą Zespołu Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni. Paulina, w wywiadzie udzielonym swoim szkolnym koleżankom: Małgorzacie Makockiej, Bernadecie Ziętek, Joannie Rzeszut oraz

Ilonie Maciąg, opowiada dlaczego zdecydowała się na wybór szkoły ponadgimnazjalnej w Weryni. Mówi o atmosferze, jaka w szkole panuje, kadry nauczycielskiej oraz swojej pasji, którą tam może rozwijać.

bż

nicze m.in. dekorowanie tortów w stylu angielskim. Na początku gromadziłam jedynie zdjęcia pięknych tortów, lecz pewnego dnia postanowiłam samej spróbować swoich sił w tej dziedzinie i myślę, że to był dobry krok z mojej strony, bo dzięki temu mogę sprawiać innym ludziom przyjemność.

Czy planujesz właśnie z tą pasją związać swoją przyszłość?

- Nie ukrywam, że wspaniale byłoby w przyszłości pracować w zawodzie cukiernika, gdyż uważam, że w życiu powinno się robić to co się kocha i co daje nam największą satysfakcję. Jak w każdym zawodzie tak i w tym, bywają czasami trudne chwile zwątpienia, przemęczenia, ale jeśli ludzie doceniają i uznają naszą pracę, to już nic więcej nie potrzeba!

Czy szkoła w Weryni, twoim zdaniem, potrafi zachęcić uczniów do realizacji swoich marzeń?

- Oczywiście, że tak. Tak jak już wspominałam szkoła bierze udział w wielu projektach, dzięki którym osoby mające życiowe pasje bądź umiejętności mogą je nadal rozwijać i kształcić się w tym kierunku. W naszej szkole, oprócz zdobywania wiedzy, można równocześnie poszerzać swoje zainteresowania i to jest bardzo cenne.

ROZMOWA Z PAULINĄ BARTUZEL, UCZENNICĄ ZSAE W WERYNI

Dlaczego wybrałaś akurat Zespół Szkół w Weryni? Co cię zachęciło do przyjścia właśnie tutaj?

- Do rozpoczęcia mojej dalszej nauki w Zespole Szkół w Weryni zachęciła mnie przede wszystkim atmosfera jaka w tej szkole panuje oraz wykwalifikowana kadra nauczycielska, która w ciekawy sposób potrafi przekazywać wiedzę. Oczywiście także możliwość rozwijania swoich zainteresowań, którym sprzyja szkoła, poprzez udział w wielu projektach organizujących kursy, staże i wyjazdy zagraniczne.

Twoją pasją jest pieczenie i dekorowanie tortów w stylu angielskim. Dlaczego właśnie to ci się spodobało?

- Moja pasja rozwijała się przez wiele lat. Odkąd tylko pamiętam lubiłam piec ciasta (od tego właściwie zaczynałam), lecz z czasem coraz bardziej zagłębiałam się w tym świecie i poznawałam coraz to nowsze techniki cukier-



Dzielo Pauliny Bartuzel, uczennicy ZSAE w Weryni.

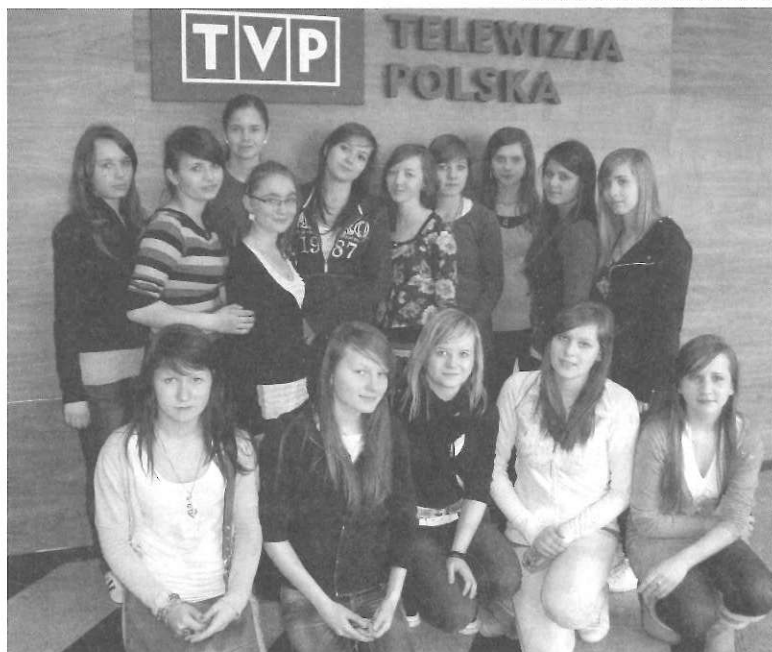
Dobry start w kolbuszowskim ogólniaku

W powiecie kolbuszowskim funkcjonują trzy szkoły średnie – dwa zespoły szkół technicznych i jedno liceum. - Już sam ten fakt czyni Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej wyjątkowym, ale to nie jedyny powód, dla którego uczniowie wybierają tę szkołę – uważa Agnieszka Tyburcza, uczennica klasy III „d” LO.

Według Agnieszki Tyburczy szkoła, do której uczęszcza przede wszystkim daje możliwości rozwoju swoich umiejętności. - To uczeń jest najważniejszy i cała administracja szkolna zmierza do tego, aby ułatwić mu zdobycie wykształcenia i doświadczenia – podkreśla licealistka.

nościami. Dla pierwszych organizowane są zajęcia wyrównawcze, zaś drudzy objęci są indywidualnym programem nauczania. Obecnie do liceum uczęszcza dwoje takich uczniów. Są to drugoklaszki Katarzyna Grabiec i Dawid Saj.

ZAGRANICZNA WSPÓLPRACA



Uczestnicy warsztatów dziennikarskich.

W CIĄGŁYM ROZWOJU

Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej to szkoła z tradycjami. Wskazuje na to już chociażby jej patron i zwyczaje, dotyczące życia szkolnego, na przykład otrzesiny, dni języków obcych czy wspólna Wigilia szkolna. Młodzież wychowywana jest w duchu patriotyzmu, braterstwa i innych wartości reprezentowanych przez „Rudego”. - Nie oznacza to jednak, że nasza szkoła została z tyłu za innymi. Wręcz przeciwnie, wciąż się rozwijamy – mówi Agnieszka Tyburcza. - Coraz więcej nauczycieli korzysta z multimedialnych tablic, co umożliwia uatrakcyjnienie prowadzonych lekcji i odejście od utartych schematów – zaznacza uczennica. Tradycja szkoły ma również ogromne znaczenie dla licealistów. Jak twierdzi Wioletta Białek z klasy II „a” jednym z czynników przyczyniających się do jej wyboru szkoły był właśnie patron LO. - Zdecydowanie cenię sobie Janka Bytnara i postawę, którą reprezentował. Chodzę do drugiej klasy i obecnie mam dużo nauki. Jest ciężko, ale daję radę, bo mam wsparcie nauczycieli – mówi uczennica.

Kadra nauczycielska współpracuje zarówno z uczniami mającymi problemy z nauką, jak i z tymi, którzy wyróżniają się szczególnie zdol-

nościami. Dla pierwszych organizowane są zajęcia wyrównawcze, zaś drudzy objęci są indywidualnym programem nauczania. Obecnie do liceum uczęszcza dwoje takich uczniów. Są to drugoklaszki Katarzyna Grabiec i Dawid Saj.

P o z a planowymi lekcjami uczniowie LO mają możliwość wzięcia udziału w kołach przedmiotowych oraz różnego rodzaju projektach. Na chwilę obecną funkcjonuje kurs matematyki online, co ułatwia przygotowanie się do egzaminu dojrzałości. W październiku ubiegłego

roku rozpoczął się projekt eTwinning pt. „Cztery pory roku w Europie”. Dotyczy on współpracy szkół europejskich za pośrednictwem mediów elektronicznych. Uczestnicy mają możliwość komunikowania się z rówieśnikami z Hiszpanii, Rumunii, Włoch, Cypru i Grecji oczywiście w języku francuskim.

WARSZTATY

W LO każdy może rozwijać swoje pasje i dzielić się swoim hobby z innymi. Zainteresowani sportem uczestniczą w zajęciach sportowych, które przygotowują ich do zawodów i zarazem są odpoczynkiem od pracy intelektualnej. Dużą popularnością cieszy się piłka ręczna. Od szeregu lat reprezentacja LO plasuje się na wysokich miejscach w rozgrywkach wojewódzkich. Jednym z ciekawszych przedmiotów realizowanych w liceum są warsztaty dziennikarskie. Prowadzi je pedagog z odpowiednimi kwalifikacjami - pani Alina Ziętek – Salwik. Uczniowie, podczas warsztatów, poznają dziennikarstwo „od kuchni”. Mają także możliwość sprawdzenia swoich umiejętności w praktyce, odwiedzając redakcję „Twojego Radia Cmolasy”, gdzie przygotowują krótkie nagrania, współredagując lokalną gazetkę młodzieżową „Nasza Kulturka” czy redagując posty na

oficjalną stronę internetową. Początkujący dziennikarze z Liceum Ogólnokształcącego, w ramach warsztatów, odwiedzają także studia telewizyjne w Warszawie oraz Rzeszowie.

DLACZEGO WIĘC WARTO PRZYJŚĆ DO LO?

Kolbuszowscy licealiści obalają mit, że uczniowie ambitni idą do szkół Rzeszowie. - To nieprawda. U nas też mamy wielu uzdolnionych uczniów, który są kwintesencją naszego Liceum. Jednym z nich jest Marcin Kostuj, uczeń klasy III „b”, który uzyskał tytuł laureata Olimpiady OKE z biologii – mówią uczniowie. Wywołany Marcin Kostuj tylko to potwierdza. - Zanim przyszedłem do liceum słyszałem od znajomych wiele pochlebnych opinii o LO i nauczycielach traktowanych jako autorytety. Kolbuszowskie liceum to idealne miejsce do startu do przyszłej kariery – mówi licealista.

DLACZEGO WARTO UCZYĆ SIĘ W LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM W KOLBUSZOWEJ?

Klaudia Blicharz klasa III „d”: „Uważam, że nasza szkoła jest naprawdę dobrą szkołą, oprócz tego że mamy zapewnioną możliwość rozwoju, to wydaje mi się, że każdy z nas czuje się w niej dobrze i swobodnie. Dużym plusem jest to, iż mamy świadomość, że za każdym razem otrzymamy pomoc od nauczyciela niezależnie od rodzaju naszego problemu i dlatego nie boimy się pytać”

Katarzyna Łytkowska klasa II „b”: „Wybrałam nasze Liceum ze względu na fakt niewielkiej odległości od mojego domu, ale również możliwość uzyskania wsparcia finansowego na swój rozwój i spełnianie marzeń. Nauka w LO w Kolbuszowej umożliwiła mi otrzymanie stypendium Prezesa Rady Ministrów oraz stypendium z programu realizowanego przez Urząd Marszałkowski w Rzeszowie. Nauka i praca w tej szkole się opłaca.”

Katarzyna Grabiec klasa II „a” (indywidualny program nauki z matematyki): „Liceum umożliwi mi naukę według indywidualnego programu nauczania. Mogę się rozwijać, a przede wszystkim przygotowywać do rozszerzonej matury i różnego rodzaju konkursów, w których biorę udział. Polecam naszą szkołę, gdyż nie ma tu „wyścigu szczurów”, nie odczuwam presji. Mogę swobodnie poszerzać swoje horyzonty.”



przegląd
POWIATOWY
• POWIAT • RADA • STAROSTWO •

Osoba do kontaktu: Barbara Żarkowska
Promocja i Kultura Powiatu
tel. 17 7445 730
e-mail: b.zarkowska@kolbuszowski.pl

**WYCIĄG
Z OGŁOSZENIA O TRZECIM
PRZETARGU USTNYM
NIEOGRANICZONYM**

**ZARZĄD POWIATU W KOLBUSZOWEJ
OGŁASZA:**

I. TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w miejscowości Werynia gmina Kolbuszowa, stanowiącej własność Powiatu Kolbuszowskiego oznaczonej w ewidencji gruntów jako:

Działka nr 106/10 WERYNIA

1. Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i katastru nieruchomości.

Nieruchomość gruntowa, niezabudowana położona w Weryni, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 106/10 o pow. 0,1446 ha. Województwo: podkarpackie, Powiat: kolbuszowski, Miejscowość: Werynia, Jednostka ewidencyjna: 180602- 5 Kolbuszowa (W), obręb: 0014 Werynia, nr jednostki rejestrowej: G.932, identyfikator działki: 180602-5.0014.106/10. Oznaczenie użytków i konturów klasyfikacyjnych: RIVb o pow. 0,1446 ha.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mielcu IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z Siedzibą w Kolbuszowej prowadzi księgę wieczystą nr KW TB1K/00034090/7. W dziale drugim wpisana jest własność na rzecz Powiatu Kolbuszowskiego w całości. Obciążenia dotyczące ograniczonych praw rzeczowych wpisane w dziale trzecim w/w księgi wieczystej nie dotyczą przedmiotowej działki. W dziale czwartym księgi wieczystej wpisów brak.

2. Powierzchnia nieruchomości.

Działka ewidencyjna nr 106/10
Powierzchnia działki wynosi 0,1446 ha

3. Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości: 32 288,00 zł brutto (słownie: trzydzieści dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt osiem złotych 00/100). Sprzedaż w/w nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

4. Informacje o przeznaczeniu do sprzedaży.

Przedmiotowa nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym na podstawie Uchwały Nr XXV/161/2013 Rady Powiatu w Kolbuszowej z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości gruntowych, niezabudowanych położonych w Weryni stanowiących własność Powiatu Kolbuszowskiego.

5. TERMIN I MIEJSCE TRZECIEGO PRZETARGU USTNEGO NIEOGRANICZONEGO

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 24 kwietnia 2014 r. o godz. 900 w budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej przy ul. 11 Listopada 10 w sali nr 220.

6. WADIUM

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. w kwocie: 3 228,80 zł, (słownie: trzy tysiące dwieście dwadzieścia osiem

zł osiemdziesiąt groszy) należy wnieść w pieniądzu w walucie polskiej do dnia 18 kwietnia 2014 r. na rachunek: Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej **Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 19 8642 1168 2016 6800 0013 0015.**

7. Ogłoszenie zawierające informacje o pełnej treści zamieszczone zostało na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej oraz na stronach internetowych: www.kolbuszowski.pl oraz w biuletynie informacji publicznej: bip. Powiat. Kolbuszowa.pl. Jest dostępne także w pok. 214. w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej.

8. Szczegółowe informacje odnośnie w/w przetargu udziela się w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, 36-100 Kolbuszowa, ul. 11 listopada 10, pok. 214 tel. (17) 7445 732.

Kolbuszowa, dnia 12 marca 2014 r.

**WYCIĄG
Z OGŁOSZENIA O TRZECIM
PRZETARGU USTNYM
NIEOGRANICZONYM**

**ZARZĄD POWIATU W KOLBUSZOWEJ
OGŁASZA:**

I. TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w miejscowości Werynia gmina Kolbuszowa, stanowiącej własność Powiatu Kolbuszowskiego oznaczonej w ewidencji gruntów jako:

Działka nr 106/11 WERYNIA

1. Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i katastru nieruchomości.

Nieruchomość gruntowa, niezabudowana położona w Weryni, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 106/11 o pow. 0,1477 ha. Województwo: podkarpackie, Powiat: kolbuszowski, Miejscowość: Werynia, Jednostka ewidencyjna: 180602- 5 Kolbuszowa (W), obręb: 0014 Werynia, nr jednostki rejestrowej: G.932, identyfikator działki: 180602-5.0014.106/11. Oznaczenie użytków i konturów klasyfikacyjnych: RIVb o pow. 0,1477 ha.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mielcu IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z Siedzibą w Kolbuszowej prowadzi księgę wieczystą nr KW TB1K/00034090/7. W dziale drugim wpisana jest własność na rzecz Powiatu Kolbuszowskiego w całości. Obciążenia dotyczące ograniczonych praw rzeczowych wpisane w dziale trzecim w/w księgi wieczystej nie dotyczą przedmiotowej działki. W dziale czwartym księgi wieczystej wpisów brak.

2. Powierzchnia nieruchomości.

Działka ewidencyjna nr 106/11
Powierzchnia działki wynosi 0,1477 ha

3. Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości: 32 976,00 zł brutto (słownie: trzydzieści dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt sześć złotych 00/100). Sprzedaż w/w nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

4. Informacje o przeznaczeniu do sprzedaży.

Przedmiotowa nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym na podstawie Uchwały Nr XXV/161/2013 Rady Powiatu w Kolbuszowej z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości gruntowych, niezabudowanych położonych w Weryni stanowiących własność Powiatu Kolbuszowskiego.

5. TERMIN I MIEJSCE TRZECIEGO PRZETARGU USTNEGO NIEOGRANICZONEGO

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 24 kwietnia 2014 r. o godz. 1000 w budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej przy ul. 11 Listopada 10 w sali nr 220.

6. WADIUM

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. w kwocie: 3 297,60 zł, (słownie: trzy tysiące dwieście dziewięćdziesiąt siedem złotych 60/100) należy wnieść w pieniądzu w walucie polskiej do dnia 18 kwietnia 2014 r. na rachunek: Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej **Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 19 8642 1168 2016 6800 0013 0015.**

7. Ogłoszenie zawierające informacje o pełnej treści zamieszczone zostało na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej oraz na stronach internetowych: www.kolbuszowski.pl oraz w biuletynie informacji publicznej: bip. Powiat. Kolbuszowa.pl.

8. Szczegółowe informacje odnośnie w/w przetargu udziela się w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, 36-100 Kolbuszowa, ul. 11 listopada 10, pok. 214 tel. (17) 7445 732.

Kolbuszowa, dnia 12 marca 2014 r.

**WYCIĄG
Z OGŁOSZENIA O TRZECIM
PRZETARGU USTNYM
NIEOGRANICZONYM**

**ZARZĄD POWIATU W KOLBUSZOWEJ
OGŁASZA:**

I. TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w miejscowości Werynia gmina Kolbuszowa, stanowiącej własność Powiatu Kolbuszowskiego oznaczonej w ewidencji gruntów jako:

Działka nr 106/12 WERYNIA

1. Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i katastru nieruchomości.

Nieruchomość gruntowa, niezabudowana położona w Weryni, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 106/12 o pow. 0,1742 ha. Województwo: podkarpackie, Powiat: kolbuszowski, Miejscowość: Werynia, Jednostka ewidencyjna: 180602- 5 Kolbuszowa (W), obręb: 0014 Werynia, nr jednostki rejestrowej: G.932, identyfikator działki: 180602-5.0014.106/12. Oznaczenie użytków i konturów klasyfikacyjnych: RIVb o pow. 0,1742 ha.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mielcu IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z Siedzibą w Kolbuszowej prowadzi księgę wieczystą

nr KW TB1K/00034090/7. W dziale drugim wpisana jest własność na rzecz Powiatu Kolbuszowskiego w całości. Obciążenia dotyczące ograniczonych praw rzeczowych wpisane w dziale trzecim w/w księgi wieczystej nie dotyczą przedmiotowej działki. W dziale czwartym księgi wieczystej wpisów brak.

2. Powierzchnia nieruchomości.

Działka ewidencyjna nr 106/12

Powierzchnia działki wynosi 0,1742 ha

3. Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości: 38 896,00 zł brutto (słownie: trzydzieści osiem tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt sześć 00/100). Sprzedaż w/w nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

4. Informacje o przeznaczeniu do sprzedaży.

Przedmiotowa nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym na podstawie Uchwały Nr XXV/161/2013 Rady Powiatu w Kolbuszowej z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości gruntowych, niezabudowanych położonych w Weryni stanowiących własność Powiatu Kolbuszowskiego.

5. TERMIN I MIEJSCE TRZECIEGO PRZETARGU USTNEGO NIEOGRANICZONEGO Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 24 kwietnia 2014 r. o godz. 1100 w budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej przy ul. 11 Listopada 10 w sali nr 220.

6. WADIUM

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. w kwocie: 3 889,60 zł, (słownie: trzy tysiące osiemset osiemdziesiąt dziewięć złotych 60/100) należy wnieść w pieniądzu w walucie polskiej do dnia 18 kwietnia 2014 r. na rachunek: Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 19 8642 1168 2016 6800 0013 0015.

7. Ogłoszenie zawierające informacje o pełnej treści zamieszczone zostało na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej oraz na stronach internetowych: www.kolbuszowski.pl oraz w biuletynie informacji publicznej: bip. Powiat. Kolbuszowa.pl.

8. Szczegółowe informacje odnośnie w/w przetargu udziela się w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, 36-100 Kolbuszowa, ul. 11 listopada 10, pok. 214 tel. (17) 7445 732.

Kolbuszowa, dnia 12 marca 2014 r.

WYCIĄG

Z OGŁOSZENIA O TRZECIM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

ZARZĄD POWIATU W KOLBUSZOWEJ OGŁASZA:

I . TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Werynia gmina Kolbuszowa, stanowiącej własność Powiatu Kolbuszowskiego oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako

Działka nr 106/13 WERYNIA

1.Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i katastru nieruchomości .

Nieruchomość gruntowa, niezabudowana położona w Weryni, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 106/13 o pow. 0,1734 ha . Województwo: podkarpackie, Powiat: kolbuszowski, Miejscowość: Werynia, Jednostka ewidencyjna : 180602- 5 Kolbuszowa (W), obręb: 0014 Werynia, nr jednostki rejestrowej: G.932, identyfikator działki: 180602-5.0014.106/13. Oznaczenie użytków i konturów klasyfikacyjnych: RIVb o pow. 0,1734 ha.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mielcu IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z Siedzibą w Kolbuszowej prowadzi księgę wieczystą nr KW TB1K/00034090/7. W dziale drugim wpisana jest własność na rzecz Powiatu Kolbuszowskiego w całości. Obciążenia dotyczące ograniczonych praw rzeczowych wpisane w dziale trzecim w/w księgi wieczystej nie dotyczą przedmiotowej działki. W dziale czwartym księgi wieczystej wpisów brak.

2.Powierzchnia nieruchomości.

Działka ewidencyjna nr 106/13

Powierzchnia działki wynosi 0,1734 ha

3.Cena wywoławcza nieruchomości :

Cena wywoławcza nieruchomości : 38 720,00 zł brutto (słownie: trzydzieści osiem tysięcy siedemset dwadzieścia złotych 00/100). Sprzedaż w/w nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

4.Informacje o przeznaczeniu do sprzedaży.

Przedmiotowa nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym na podstawie Uchwały Nr XXV/161/2013 Rady Powiatu w Kolbuszowej z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości gruntowych, niezabudowanych położonych w Weryni stanowiących własność Powiatu Kolbuszowskiego.

5. TERMIN I MIEJSCE TRZECIEGO PRZETARGU USTNEGO NIEOGRANICZONEGO

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 24 kwietnia 2014 r. o godz. 1200 w budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej przy ul. 11 Listopada 10 w sali nr 220

6. WADIUM

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. w kwocie: 3 872,00 zł, (słownie: trzy tysiące osiemset siedemdziesiąt dwa zł 00/100) należy wnieść w pieniądzu w walucie polskiej do dnia 18 kwietnia 2014 r. na rachunek: Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 19 8642 1168 2016 6800 0013 0015.

7. Ogłoszenie zawierające informacje o pełnej treści zamieszczone zostało na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej oraz na stronach internetowych: www.kolbuszowski.pl oraz w biuletynie informacji publicznej: bip. Powiat. Kolbuszowa.pl.

8. Szczegółowe informacje odnośnie w/w przetargu udziela się w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, 36-100 Kolbuszowa, ul. 11 listopada 10, pok. 214 tel. (17) 7445 732.

Kolbuszowa, dnia 12 marca 2014 r.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O TRZECIM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

ZARZĄD POWIATU W KOLBUSZOWEJ OGŁASZA:

I . TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Werynia gmina Kolbuszowa, stanowiącej własność Powiatu Kolbuszowskiego oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako :

Działka nr 106/14 WERYNIA

1.Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i katastru nieruchomości .

Nieruchomość gruntowa, niezabudowana położona w Weryni, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 106/14 o pow. 0,1769 ha . Województwo: podkarpackie, Powiat: kolbuszowski, Miejscowość: Werynia, Jednostka ewidencyjna : 180602- 5 Kolbuszowa (W), obręb: 0014 Werynia, nr jednostki rejestrowej: G.932, identyfikator działki: 180602-5.0014.106/14. Oznaczenie użytków i konturów klasyfikacyjnych: RIVb o pow. 0,1769 ha.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mielcu IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z Siedzibą w Kolbuszowej prowadzi księgę wieczystą nr KW TB1K/00034090/7. W dziale drugim wpisana jest własność na rzecz Powiatu Kolbuszowskiego w całości. Obciążenia dotyczące ograniczonych praw rzeczowych wpisane w dziale trzecim w/w księgi wieczystej nie dotyczą przedmiotowej działki. W dziale czwartym księgi wieczystej wpisów brak.

2.Powierzchnia nieruchomości.

Działka ewidencyjna nr 106/14

Powierzchnia działki wynosi 0,1769 ha

3.Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości: 44 800,00 zł brutto (słownie: czterdzieści cztery tysiące osiemset zł 00/100). Sprzedaż w/w nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

4.Informacje o przeznaczeniu do sprzedaży.

Przedmiotowa nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym na podstawie Uchwały Nr XXV/161/2013 Rady Powiatu w Kolbuszowej z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości gruntowych, niezabudowanych położonych w Weryni stanowiących własność Powiatu Kolbuszowskiego.

5. TERMIN I MIEJSCE TRZECIEGO PRZETARGU USTNEGO NIEOGRANICZONEGO

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 25 kwietnia 2014r. o godz. 900 w budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej przy ul. 11 Listopada 10 w sali nr 220.

6. WADIUM

Wadium w wysokości 10% ceny wywoław-

czej tj. w kwocie: 4 480,00 zł, (słownie: cztery tysiące czterysta osiemdziesiąt zł 00/100) należy wnieść w pieniądzu w walucie polskiej do dnia 18 kwietnia 2014 r. na rachunek: Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 19 8642 1168 2016 6800 0013 0015.

7. Ogłoszenie zawierające informacje o pełnej treści zamieszczone zostało na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej oraz na stronach internetowych: www.kolbuszowski.pl oraz w biuletynie informacji publicznej: bip. Powiat. Kolbuszowa.pl.

8. Szczegółowe informacje odnośnie w/w przetargu udziela się w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, 36-100 Kolbuszowa, ul. 11 listopada 10, pok. 214 tel. (17) 7445 732.

Kolbuszowa, dnia 12 marca 2014 r.

**WYCIĄG
Z OGŁOSZENIA O TRZECIM
PRZETARGU USTNYM
NIEOGRANICZONYM**

**ZARZĄD POWIATU W KOLBUSZOWEJ
OGŁASZA:**

I. TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Werynia gmina Kolbuszowa, stanowiącej własność Powiatu Kolbuszowskiego oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako:

Działka nr 106/15 WERYNIA

1.Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i katastru nieruchomości.

Nieruchomość gruntowa, niezabudowana położona w Weryni, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 106/15 o pow. 0,1544 ha. Województwo: podkarpackie, Powiat: kolbuszowski, Miejscowość: Werynia, Jednostka ewidencyjna: 180602- 5 Kolbuszowa (W), obręb: 0014 Werynia, nr jednostki rejestrowej: G.932, identyfikator działki: 180602-5.0014.106/15. Oznaczenie użytków i konturów klasyfikacyjnych: RIVa o pow. 0,1205 ha, RIVb o pow. 0,0339 ha.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mielcu IX Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z Siedzibą w Kolbuszowej prowadzi księgę wieczystą nr KW TB1K/00034090/7. W dziale drugim wpisana jest własność na rzecz Powiatu Kolbuszowskiego w całości. Obciążenia dotyczące ograniczonych praw rzeczowych wpisane w dziale trzecim w/w księgi wieczystej nie dotyczą przedmiotowej działki. W dziale czwartym księgi wieczystej wpisów brak.

2.Powierzchnia nieruchomości.

Działka ewidencyjna nr 106/15

Powierzchnia działki wynosi 0,1544 ha

3.Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości: 39 104,00 zł brutto (słownie: trzydzieści dziewięć tysięcy sto cztery złote zł 00/100). Sprzedaż w/w nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust.1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

4.Informacje o przeznaczeniu do sprzedaży.

Przedmiotowa nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym na podstawie Uchwały Nr XXV/161/2013 Rady Powiatu w Kolbuszowej z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości gruntowych, niezabudowanych położonych w Weryni stanowiących własność Powiatu Kolbuszowskiego.

5. TERMIN I MIEJSCE TRZECIEGO PRZETARGU USTNEGO NIEOGRANICZONEGO

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 25 kwietnia 2014r. o godz. 1000 w budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej przy ul. 11 Listopada 10 w sali nr 220.

6. WADIUM

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. w kwocie: 3910,40 zł, (słownie: trzy tysiące dziewięćset dziesięć złotych zł 40/100) należy wnieść w pieniądzu w walucie polskiej do dnia 18 kwietnia 2014 r. na rachunek: Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 19 8642 1168 2016 6800 0013 0015.

7. Ogłoszenie zawierające informacje o pełnej treści zamieszczone zostało na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej oraz na stronach internetowych: www.kolbuszowski.pl oraz w biuletynie informacji publicznej: bip. Powiat. Kolbuszowa.pl.

8. Szczegółowe informacje odnośnie w/w przetargu udziela się w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, 36-100 Kolbuszowa, ul. 11 listopada 10, pok. 214 tel. (17) 7445 732.

Kolbuszowa, dnia 12 marca 2014 r.

**WYCIĄG
Z OGŁOSZENIA O TRZECIM
PRZETARGU USTNYM
NIEOGRANICZONYM**

**ZARZĄD POWIATU W KOLBUSZOWEJ
OGŁASZA:**

I. TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Werynia gmina Kolbuszowa, stanowiącej własność Powiatu Kolbuszowskiego oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako:

Działka nr 106/16 WERYNIA

1.Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i katastru nieruchomości.

Nieruchomość gruntowa, niezabudowana położona w Weryni, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 106/16 o pow. 0,1569 ha. Województwo: podkarpackie, Powiat: kolbuszowski, Miejscowość: Werynia, Jednostka ewidencyjna: 180602- 5 Kolbuszowa (W), obręb: 0014 Werynia, nr jednostki rejestrowej: G.932, identyfikator działki: 180602-5.0014.106/16. Oznaczenie użytków i konturów klasyfikacyjnych: RIVa o pow. 0,1569 ha.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mielcu IX Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z Siedzibą w Kolbuszowej prowadzi księgę wieczystą

nr KW TB1K/00034090/7. W dziale drugim wpisana jest własność na rzecz Powiatu Kolbuszowskiego w całości. Obciążenia dotyczące ograniczonych praw rzeczowych wpisane w dziale trzecim w/w księgi wieczystej nie dotyczą przedmiotowej działki. W dziale czwartym księgi wieczystej wpisów brak.

2.Powierzchnia nieruchomości.

Działka ewidencyjna nr 106/16

Powierzchnia działki wynosi 0,1569 ha

3.Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości: 39 736,00 zł brutto (słownie: trzydzieści dziewięć tysięcy siedemset trzydzieści sześć złotych 00/100). Sprzedaż w/w nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust.1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

4.Informacje o przeznaczeniu do sprzedaży.

Przedmiotowa nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym na podstawie Uchwały Nr XXV/161/2013 Rady Powiatu w Kolbuszowej z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości gruntowych, niezabudowanych położonych w Weryni stanowiących własność Powiatu Kolbuszowskiego.

5. TERMIN I MIEJSCE TRZECIEGO PRZETARGU USTNEGO NIEOGRANICZONEGO

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 25 kwietnia 2014r. o godz. 1100 w budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej przy ul. 11 Listopada 10 w sali nr 220.

6. WADIUM

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. w kwocie: 3973,60 zł, (słownie: trzy tysiące dziewięćset siedemdziesiąt trzy zł 60/100) należy wnieść w pieniądzu w walucie polskiej do dnia 18 kwietnia 2014 r. na rachunek: Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 19 8642 1168 2016 6800 0013 0015.

7. Ogłoszenie zawierające informacje o pełnej treści zamieszczone zostało na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej oraz na stronach internetowych: www.kolbuszowski.pl oraz w biuletynie informacji publicznej: bip. Powiat. Kolbuszowa.pl.

8. Szczegółowe informacje odnośnie w/w przetargu udziela się w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, 36-100 Kolbuszowa, ul. 11 listopada 10, pok. 214 tel. (17) 7445 732.

Kolbuszowa, dnia 12 marca 2014 r.

**WYCIĄG
Z OGŁOSZENIA O TRZECIM
PRZETARGU USTNYM
NIEOGRANICZONYM**

**ZARZĄD POWIATU W KOLBUSZOWEJ
OGŁASZA:**

I. TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Werynia gmina Kolbuszowa, stanowiącej wła-

sność Powiatu Kolbuszowskiego oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako :

Działka nr 106/17 WERYNIA

1.Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i katastru nieruchomości .

Nieruchomość gruntowa, niezabudowana położona w Weryni, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 106/17 o pow. 0,1640 ha . Wjewództwo: podkarpackie, Powiat: kolbuszowski, Miejscowość: Werynia, Jednostka ewidencyjna : 180602-5 Kolbuszowa (W), obręb: 0014 Werynia, nr jednostki rejestrowej: G.932, identyfikator działki: 180602-5.0014.106/17. Oznaczenie użytków i konturów klasyfikacyjnych: R1Va o pow. 0,1640 ha.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mielcu IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z Siedzibą w Kolbuszowej prowadzi księgę wieczystą nr KW TB1K/00034090/7. W dziale drugim wpisana jest własność na rzecz Powiatu Kolbuszowskiego w całości. Obciążenia dotyczące ograniczonych praw rzeczowych wpisane w dziale trzecim w/w księgi wieczystej nie dotyczą przedmiotowej działki. W dziale czwartym księgi wieczystej wpisów brak.

2.Powierzchnia nieruchomości.

Działka ewidencyjna nr 106/17

Powierzchnia działki wynosi 0,1640 ha

3.Cena wywoławcza nieruchomości:

Cena wywoławcza nieruchomości: 41 536,00

zł brutto (słownie: czterdzieści jeden tysięcy pięćset trzydzieści sześć złotych 00/100) . Sprzedaż w/w nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust.1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

4.Informacje o przeznaczeniu do sprzedaży.

Przedmiotowa nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym na podstawie Uchwały Nr XXV/161/2013 Rady Powiatu w Kolbuszowej z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości gruntowych, niezabudowanych położonych w Weryni stanowiących własność Powiatu Kolbuszowskiego.

5. TERMIN I MIEJSCE TRZECIEGO PRZETARGU USTNEGO NIEOGRANICZONEGO

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu

25 kwietnia 2014r. o godz. 1200 w budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej przy ul. 11 Listopada 10 w sali nr 220.

6. WADIUM

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. w kwocie: 4153,60 zł, (słownie: cztery tysiące sto pięćdziesiąt trzy złote 60/100) należy wnieść w pieniądzu w walucie polskiej do dnia 18 kwietnia 2014 r. na rachunek: Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 19 8642 1168 2016 6800 0013 0015.

7. Ogłoszenie zawierające informacje o pełnej treści zamieszczone zostało na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej oraz na stronach internetowych: www.kolbuszowski.pl oraz w biuletynie informacji publicznej : bip. Powiat. Kolbuszowa.pl.

8. Szczegółowe informacje odnośnie w/w przetargu udziela się w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, 36-100 Kolbuszowa, ul. 11 listopada 10, pok. 214 tel. (17) 7445 732.

Kolbuszowa, dnia 12 marca 2014 r.

V Gminny Turniej Tańca „Po prostu tańcz”

ZORGANIZOWANY PRZEZ MŁODZIEŻOWĄ RADĘ MIEJSKĄ

Dnia 21.02.2014r w Domu Kultury w Kolbuszowej Gómej Młodzieżowa Rada Miejska zorganizowała gminny turniej taneczny pod nazwą „Po prostu tańcz”, dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów naszej gminy. Był to konkurs tańca nowoczesnego w kategorii – grupy taneczne i soliści(amatorzy).

Turniej prowadziła przewodnicząca MRM – Karolina Markusiewicz.

W konkursie uczestniczyło 6 grup tanecznych i 2 solistów.

Konkursowe występy rozpoczęły się od pokaz tańca w wykonaniu profesjonalnej pary tanecznej – Izabeli Sitko i Kacpra Beblo, którzy występując gościnnie zaprezentowali swoje taneczne umiejętności .

Celem konkursu było pokazanie zdolności tanecznych dzieci i młodzieży naszej gminy , którzy z pomocą nauczycieli w amatorski sposób roz-

wijają swoje pasje i przełamują treść występując na scenie oraz aktywnie spędzają swój wolny czas.

Występy oceniała komisja konkursowa w składzie: Przewodnicząca: mgr Krystyna Mazurkiewicz. Członkowie; mgr Bożena Mazurek i przewodnicząca MRM – Karolina Markusiewicz. Komisja biorąc pod uwagę atrakcyjność prezentowanego układu tanecznego , poczucie rytmu, oryginalność stroju przyznała następujące miejsca:

W kategorii – grupy taneczne – Szkoły Podstawowe

I miejsce – Grupa taneczna ze SP w Kolbuszowej Gómej NR I

- Grupa taneczna ze SP w Zarębkach

II miejsce - Grupa taneczna ze SP w Kolbuszowej Gómej NR II

III miejsce – Grupa taneczna ze SP w Widelce

W kategorii – soliści – szkoły podstawowe

I miejsce – Krystian Antos – ze SP w Kupnie

W kategorii - grupy taneczne z gimnazjum

I miejsce – grupa taneczna z Gimnazjum w Widelce

II miejsce – grupa taneczna z Gimnazjum w Kupnie

W kategorii - soliści – gimnazjum

I miejsce - Magdalena Ród – Gimnazjum w Kupnie

Uczniowie nie tylko prezentowali swoje taneczne talenty ale również wesoło się bawili w milej atmosferze wzajemnie się integrując.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i symboliczne nagrody rzeczowe , które wręczyła pani sekretarz Kolbuszowej - Barbara Bochniarz.

Organizator dziękuje szkołom , które wykazały zainteresowanie rozwijaniem i prezentowaniem zdolności artystycznych swoich uczniów.

Opiekun MRM J.Siwiec



Finansowo

CHINY I UKRAINA DETERMINUJĄ ŚWIATOWĄ GOSPODARKĘ

Niepokój na rynkach finansowych wzbudziło w marcu referendum (nieuznawane i bezprawne dla USA i UE) w sprawie przyłączenia Krymu do Federacji Rosyjskiej. Jego z góry przesądzony wynik będzie skutkować dążeniem Moskwy do całkowitej aneksji tej części Ukrainy mimo zapowiedzi dotkliwych sankcji międzynarodowych. Ambasadorowie krajów UE w Brukseli uzgodnią wkrótce ostateczne treści tych sankcji.

Obok ukraińskiego kryzysu na nastrojach waży kondycja chińskiej gospodarki. Najświeższe dane o produkcji przemysłowej, sprzedaży detalicznej i wielkości inwestycji w aglomeracjach miejskich były zdecydowanie poniżej prognoz, co może wskazywać, że zaplanowany wzrost PKB na poziomie 7,5% w tym roku nie zostanie osiągnięty. Bardzo słabe dane w połączeniu z potencjalnym kryzysem bankowym to mieszanka, która może przynieść wiele problemów dla Państwa Środka i pośrednio dla całej gospodarki światowej. Ofiarami obecnego zawirowania politycznego i niepewnej przyszłości światowej gospodarki stają się no-

towania walut rynków wschodzących (Emerging Markets), w tym naszej waluty.

W połowie miesiąca poznaliśmy dane z naszej gospodarki. W lutym indeks CPI wyniósł 0,7% r/r wobec 0,5% miesiąc wcześniej po rewizji, a podaż pieniądza wyniosła 5,3% wobec 5,4% w styczniu również po rewizji. Biorąc pod uwagę wydłużenie przez RPP okresu utrzymywania niskich stóp procentowych co najmniej do końca III kwartału 2014 r. i powyższe dane inflacyjne w dużym stopniu zwiększyło się prawdopodobieństwo przesunięcia terminu pierwszej podwyżki stóp NBP na I kwartał 2015r., co w wywiadzie dla Bloomberg'a zasugerował prezes NBP M. Belka.

W USA natomiast na marcowym posiedzeniu (18-19.03) Fed zostaną opublikowane projekcje danych makroekonomicznych i stóp procentowych oraz odbędzie się konferencja prasowa z udziałem J. Yellen. Będzie to posiedzenie bardzo ważne, bowiem liczyć się będzie nie tylko to, co zrobi i opublikuje Fed, ale przede wszystkim co powie jego szefowa odpowiadając na pytania dzien-

nikarzy. Z fundamentalnego punktu widzenia istotny wpływ na nastroje może mieć tylko wstrzymanie taperingu, czyli polityki zacieśniania.

Wygląda jednak na to, że nie ma takiej możliwości.

Biorąc pod uwagę to co pokazały Chiny, to co dzieje się obecnie na Ukrainie i to co „da” nam Fed należy liczyć się z dalszym umocnieniem dolara oraz wszystkich tak zwanych bezpiecznych aktywów.

Marek Kowalski

Autor jest magistrem ekonomii i absolwentem handlu zagranicznego; posiada kilkunastoletnie doświadczenie zawodowe – pracując na stanowiskach kierowniczych w sferze finansów, zarządzania projektami (w tym restrukturyzacji) oraz importu w największych firmach Podkarpacia



Podkarpacie nie straci unijnych pieniędzy. Środki zostały odblokowane

Po wielomiesięcznych staraniach prowadzonych wspólnie przez europoła Tomasza Porębę i nowe władze województwa podkarpackiego udało się uzyskać pozytywną decyzję w sprawie wstrzymania unijnych dotacji dla Podkarpacia. „Dziś możemy to śmiało powiedzieć - unijne środki będą mogły zostać wykorzystane na podkarpackie inwestycje. To naprawdę wspaniała wiadomość dla naszego regionu” - mówił Tomasz Poręba na wspólnej z marszałkiem Ortyłem konferencji prasowej w Rzeszowie.

Na początku ubiegłego roku Komisja Europejska wstrzymała certyfikację wydatków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego w związku z działaniami pod-

jętymi przez CBA i prokuraturę. Od blisko roku działania na rzecz odblokowania unijnych środków podejmowali wspólnie podkarpacki europoseł Tomasz Poręba oraz marszałek województwa Władysław Ortyl, którzy wielokrotnie interweniowali w tej sprawie w Komisji Europejskiej.

Decyzja o wznowieniu certyfikacji zapadła po licznych spotkaniach z przedstawicielami KE oraz audycie przeprowadzonym w Podkarpackim Urzędzie Marszałkowskim.

„Nie było łatwo, ale dziś możemy powiedzieć z satysfakcją: udało się. Osiągnęliśmy sukces. Unijne fundusze nie wrócą do Brukseli, ale zostaną na Podkarpaciu, gdzie wierzę, że zostaną dobrze wykorzystane. Teraz należy je przekazać wszystkim beneficjentom tak, aby mogli jak najszybciej rozpocząć zaplanowane inwestycje” - powiedział Poręba.

K o m i s j a pozytywnie oceniła informacje przedstawione przez sejmik województwa podkarpackiego, w tym także te dotyczące wycofania dofinansowania unijnego dla podmiotów zamieszanych w aferę korupcyjną oraz usprawnień w zakresie selekcji projektów kwalifikowanych do otrzymania dofinansowania z UE



„Urzednicy Komisji Europejskiej, z którymi prowadziliśmy rozmowy, z uznaniem oceniają także podjęte przez Urząd Marszałkowski kroki administracyjne mające na celu istotne zabezpieczenie i usprawnienie dystrybucji środków w naszym województwie” - dodał Poręba.

„Dzisiejsza informacja o odblokowaniu certyfikacji oznacza, że środki w wysokości 841 mln zł, które były zablokowane na poziomie Komisji Europejskiej, będą mogły wpłynąć do naszego kraju. To oznacza także mniej problemów przy zajmowaniu się tą sprawą przez władze i administrację województwa podkarpackiego. Dziękuję za pomoc i

wsparcie w rozwiązaniu tej sprawy panu europolsowi Tomaszowi Porębie” - podkreślał Władysław Ortyl. Dodał, że jest to sprawa bezprecedensowa w skali kraju. „Nie wiemy jeszcze, jak zakończy się kwestia dofinansowania projektów zamieszanych w aferę korupcyjną. Niewykluczone, że kwota 1,5 mln zł, która trafiła do odbiorców tych projektów, będzie musiała zostać pokryta przez sejmik województwa podkarpackiego” - dodał marszałek Ortyl.

„To, że dzisiaj możemy przekazać Państwu te dobre wiadomości, w znacznej mierze zawdzięczamy bardzo mocnemu zaangażowaniu europolsa Tomasza Poręby, który od samego początku

interweniował w tej sprawie. Wymagało to wiele pracy i spotkań w Komisji Europejskiej za co chcę mu podziękować w imieniu całego sejmiku województwa podkarpackiego. Teraz możemy poświęcić czas na merytoryczną pracę na rzecz naszego województwa” - powiedział Wojciech Buczak, przewodniczący sejmiku województwa podkarpackiego.

W konferencji wzięli udział także wice-marszałek województwa podkarpackiego Lucjan Kuźniar i dyrektorzy departamentów odpowiedzialnych za środki unijne w urzędzie marszałkowskim.

Puchar Świata Nordic Walking 2014 w Kolbuszowej!!!



Gmina Kolbuszowa Partner imprezy
„Puchar Świata Nordic Walking”

Już 3 maja br. na stadionie sportowym przy ul. Wolskiej 2 w Kolbuszowej odbędzie się Puchar Świata Nordic Walking. Zaangażowanie Burmistrza Kolbuszowej oraz Marszałka Województwa Podkarpackiego w szeregach Nordic Walking wśród mieszkańców regionu zaowocowało kolejną imprezą w Kolbuszowej - będą to jedyne zawody w Polsce o randze pucharu świata.

W zeszłym roku w Kolbuszowej zorganizowano Puchar Polski NW, który zebrał bardzo dobre opinie wśród uczestników jak i obserwatorów Międzynarodowej Federacji Nordic Walking. Zawodnicy z całej Polski jak również zawodnicy z zagranicy będą mieli okazję zmierzyć się na dystansach 5, 10 i półmaratonie (21 km).

Chodzenie z kijkami staje się w Polsce coraz bardziej popularne. Zawodnicy z Kolbuszowej jeżdżą na zawody w całym kraju i zajmują wysokie pozycje. Powstał również Kolbuszowski Klub Nordic Walking aktywnie promujący tę dyscyplinę wśród mieszkańców.

W zawodach może wziąć udział każdy bez względu na kondycję fizyczną i wiek. Wszyscy, którzy nie posiadają kijków, ale chcą spróbować swoich sił w Pucharze, będą mogli wypożyczyć odpowiedni sprzęt przed zawodami.

W ramach imprezy powstanie miasteczko aktywnego stylu życia oraz punkt zabaw dla dzieci. Na jego terenie będzie można, sprawdzić swój stan zdrowia, kontrolując ciśnienie i wykonując pomiar tkanki tłuszczowej. Odbędzie się też pokaz profesjonalnej techniki Nordic Walking, a uczestnicy będą mogli wziąć

udział w kursie prawidłowego „chodzenia z kijkami”. Atrakcje sportowe zostały zaplanowane zarówno z myślą o dorosłych, jak i dzieciach. Zawodom będą towarzyszyć występy artystyczne oraz festyn rodzinny.

Główny punkt programu to oczywiście zawody. Zgłoszenia można wypełnić, korzystając z formularza dostępnego na stronie www.pfnw.eu bądź osobiście w dniu zawodów za większą opłatą.

Zawody są okazją do zmierzenia się z innymi zawodnikami w marszu z kijkami i do spędzenia czasu w miłej, przyjaznej atmosferze wśród ludzi posiadających podobną pasję. Uczestnikom Pucharu Świata Nordic Walking organizatorzy zapewniają pamiątkowe medale, pakiety startowe oraz posiłek. Trzy najlepsze osoby w każdej kategorii otrzymają puchary. Na koniec zawodów przewidziane jest losowanie upominków ufundowanych przez sponsorów.

Organizatorzy:

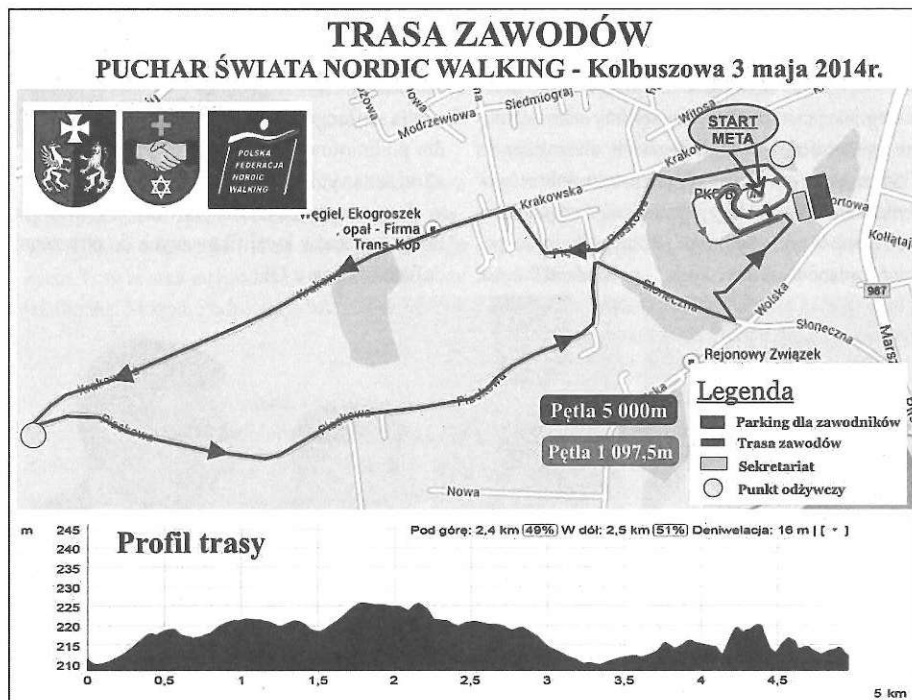
Polska Federacja Nordic Walking – jedyny i wyłączny przedstawiciel International Nordic Walking Federation – INWA (Międzynarodowa Federacja Nordic Walking)

Partnerzy zawodów: Gmina Kolbuszowa, Województwo Podkarpackie

Sponsorzy: Ziaja, New Balance, Polar, Nordhorn, Hartmann, ProXwalker, Superstar-si.pl

Patronat: Minister Sportu i Turystyki, Polski Komitet Olimpijski, Marszałek Województwa Podkarpackiego, Burmistrz Kolbuszowej.

Zapisy i więcej informacji na stronie www.pfnw.eu



**UPRZEJMIE INFORMUJEMY,
że 8.04.2014 r. o godz. 9⁰⁰
w Liceum Ogólnokształcącym im. Janka Bytnara
ul. Jana Pawła II 8**



**odbędzie się
IV Powiatowy Konkurs
Wiedzy o Krajach Niemieckojęzycznych
„Deutsch macht Spaß”**

Organizatorami tego konkursu są:

- Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara,
- Zespół Szkół nr 1
- Zespół Szkół nr 2 w Kolbuszowej.

**Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkół gimnazjalnych
i ponadgimnazjalnych powiatu kolbuszowskiego.**

Każda szkoła może zgłosić maksymalnie 5 uczniów

Jego celem jest:

- wzbudzanie zainteresowania uczniów kulturą krajów niemieckojęzycznych,
- wiązanie umiejętności językowych z wiedzą realioznawczą,
- motywowanie uczniów do nauki języka niemieckiego.

**Konkurs został objęty honorowym patronatem przez Posła na Sejm RP
p. Zbigniewa Chmielowca, Starostę Kolbuszowskiego
p. Józefa Kardysia, Burmistrza Kolbuszowej p. Jana Zubę.**

**ATRAKCYJNE
NAGRODY
DLA
ZWYCIĘZCÓW!**

**Serdecznie zapraszamy
do wzięcia udziału**

Organizatorzy



Przypominamy...

25 marca 2011r. – lewicowa koalicja Rady Miejskiej w Kolbuszowej po 109 dniach od rezygnacji z mandatu radnego Marka Gila z Komitetu Wyborczego Razem dla Rozwoju Gminy, który został powołany na stanowisko zastępcy burmistrza, powołuje na jego miejsce Jana Sitko.

Wygaśnięcie mandatu jednego radnego, a powołanie następnego na jego miejsce, by demokracji stało się zadość, było kwestią formalną jednej sesji. Jaki interes w tę „zabawę w demokrację” mieli lewicowi radni?

1 grudnia 2010r. ukonstytuowała się na inauguracyjnej sesji Rada Miejska w Kolbuszowej VI kadencji (2010-2014). Porzucenie prawicy przez dwóch radnych z Komitetu Wyborczego „Ojczyzna” tj. Marek Opaliński i Julian Dragan oraz ich przejście do lewicowej koalicji daje jej tym większość. Grupa Fryca bie-

rze przewodnictwo niemal we wszystkich komisjach rady. 6 grudnia 2010r. radny Marek Gil rezygnuje z mandatu radnego i zostaje zastępcą burmistrza Kolbuszowej. Uchwała w sprawie wygaśnięcia jego mandatu trafia dwukrotnie na posiedzenie rady, uzyskując za każdym razem sprzeciw lewicowej koalicji. Dopiero 24 lutego 2011r. kolbuszowskiej radzie udaje się wygasić mandat radnego Marka Gila. Nie na tym koniec „zabawy w demokrację” lewicowej koalicji. Wchodzący na miejsce radnego Gila Jan Sitko z prawicy musi

jeszcze czekać miesiąc na zaprzysiężenie. 25 marca 2011r. pan Jan Sitko, który ma być zaprzysiężony na radnego, dziwnym trafem zamiast być zaprzysiężonym na początku sesji, by mógł uczestniczyć w głosowaniu, był „bezradnym” obserwatorem tego „samorządowego teatru”. Nie pomogła prośba wiceprzewodniczącego Krzysztofa Wilka, aby zaprzysiężyć na początku sesji pana Jana Sitko na radnego, by mógł brać udział w głosowaniu. Większość lewicowych radnych oddała wniosek Wilka. Niezaprzysiężony Jan Sitko nie może brać udziału w głosowaniu na stanowisko Prezesa Fundacji na Rzecz Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej. Na to stanowisko większością głosów lewicowej koalicji zostaje powołany Jan Fryc, były lewicowy radny poprzednich kadencji. Czy te 109 dni, które upłynęły od rezygnacji Gila i powołania Jana Sitko na radnego, były zwykłą złośliwością lewicowej koalicji, która dzięki „transferowi” dwóch radnych z „Ojczyzny” i tak miała liczebną przewagę oraz czy było o co „profanować demokrację”?

A było o co. 28 stycznia 2011 r. na sesji

budżetowej „transferowy” radny Julian Dragan składa wniosek o wpis do budżetu - budowy Sali gimnastycznej wraz z pomieszczeniami przedszkola w Weryni – kontra- wniosek z prawicy zgłoszony przez wiceprzewodniczącego Wilka – remont kompleksu sportowo-rekreacyjnego na kolbuszowskim stadionie. W głosowaniu przechodzi wniosek Dragana - 10 głosów lewicowej koalicji za, 1 wstrzymujący, a 7 przeciwi. Natomiast wniosek Wilka w głosowaniu jest odwrotnością głosów oddanych na wniosek Dragana. Nawet dwóch radnych z lewicowej koalicji, pracowników Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu na kolbuszowskim stadionie głosowało przeciw swojemu miejscu pracy. I tak po wyborze Jana Fryca na prezesa Fundacji i uchwaleniu budżetu pan Jan Sitko stał się radnym z prawem głosu i w taki to sposób demokracji stało się zadość. Czy te 109 dni blokujące jeden mandat radnego na prawicy przez lewicową koalicję są wypatrzaniem idei demokracji? W chwili obecnej, kolejny kolbuszowski radny z lewicowej koalicji, największy „celebryta” w Radzie Miejskiej w Kolbuszowej, pan Dorian Pik z zespołem Le Moor (jak podaje prasa) pracuje nad kolejną płytą. Ma to być utwór poświęcony Wojciechowi Lisowi, żołnierzowi wyklętemu, legendzie niepodległościowego podziemia na naszym terenie. Cześć i chwała mu za to, że chce młodemu pokoleniu przybliżyć postać, która stanęła z bronią w rękę do nierównej walki z komunistycznym zniewoleniem. Należy mu życzyć tego, by ten utwór wysłał sobie taką patriotyczną popularność taką jak „Ballada o Janku Wiśniewskim” czy „Czerwone maki na Monte Cassino”. Oba te utwory ścigane były przez funkcjonariuszy PRL-u. Lis i Janek Wiśniewski są ofiarami systemu komunistycznego. Ciekawe, czy utwór ten tworzony jest z pobudek patriotycznych, czy po to, że żołnierze wyklęci są na fali? Pożyjemy – zobaczymy. Wracając do osoby pana Pika, nasuwa się pytanie, czy jako radny lewicowej koalicji i współtwórca utworu ku czci antykomunistycznego bohatera, czuje się dobrze w obecności radnych z PRL -owską przeszłością tj. byłych milicjantów, sekretarzy, członków PZPR i innych funkcjonariuszy komunistycznego systemu?

Stanisław Gorzelany

Komitet Wyborczy	Imię i nazwisko	P
Razem dla Rozwoju Gminy Marek Gil do 6 grudnia 2010	Stanisław Długosz	R
	Jan Sitko od 25 marca 2011	A
	Paweł Michno	W
	Kazimierz Guzior	I
	Józef Jakubczyk	C
Porozumienie Samorządowe „Ojczyzna”	Krzysztof Wilk	A
	Stanisław Rumak	
	Bronisław Wiktor	
	Krzysztof Kluza	
	Julian Dragan	L
	Marek Opaliński	E
		W
		I
		C
		O
		W
		A
		K
		O
		A
		L
		I
		C
		J
		A

Polityczny układ Rady Miejskiej w Kolbuszowej po 1 grudnia 2010 roku.

Złoty Medal dla Szymona Zięby

W sobotę 15 marca odbyły się w Stalowej Woli Mistrzostwa Podkarpacia w biegach przełajowych. Do rywalizacji przystąpiło ponad 200 zawodników z kilkudziesięciu klubów lekkoatletycznych.

Zawodnicy zmagali się nie tylko z trudną przełajową trasą ale i ciężkimi warunkami atmosferycznymi, gdyż przyszło im biegać w deszczu i przy porywistym wietrze. Duży sukces odniósł w tych zawodach reprezentant lekkoatletycznego klubu TIKI - TAKI Kolbuszowa Szymon Zięba, który na dystansie 2000m młodzików zdobył złoty medal i tytuł Mistrza Podkarpacia. Warto dodać, że Szymon wręcz zdeklasował pozostałych rywali. Prowadząc od startu do mety drugiego zawod-

nika Stanisława Lebiędę z Victorii Stalowa Wola i trzeciego Damiana Tereszkiewicza z Resovii Rzeszów wyprzedził o blisko 200 m. Nie było to niespodzianką, gdyż zawodnik z Kolbuszowej uważany jest obecnie za najlepszego biegacza w kategorii młodzika w Polsce. Za 2 tygodnie w Międzyzdrojach nasz zawodnik zmierzy się z zawodnikami z całej Polski w Ogólnopolskim Biegu Przełajowym rozgrywanym jako bieg towarzyszący Mistrzostwom Polski Juniorów w biegach przełajowych gdzie będzie miał okazję potwierdzić te opinie.

M.G



TURNIEJ SOTERA W KOLBUSZOWEJ

W 8 marca w kolbuszowskim LO, firma Soter zorganizowała III Turniej Futsalu Firm i Instytucji „SOTER CUP 2014”. Tego dnia, dodatkowe atrakcje czekały na wszystkie kobiety i dzieci.

Wszystkich zaproszonych gości i uczestników powitał Grzegorz Romaniuk, Radny Powiatu Kolbuszowskiego i jeden z organizatorów, który tego dnia wcielił się w rolę konferansjera. Wśród zaproszonych gości znaleźli się, między innymi: Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec; Członek Zarządu Województwa Podkarpackiego Bogdan Romaniuk; Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś; Burmistrz MiG Kolbuszowa Jan Zuba; Radny Powiatu Kolbuszowskiego, Sekretarz Fundacji im. Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ i Dyrektor Muzeum Kardynała Kozłowieckiego w Hucie Komorowskiej Dariusz Bździkot, a także przedstawiciel Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej oraz

właściciele firmy ochroniarskiej Soter, sponsorzy nagród i upominków.

Turniejowi towarzyszyły dodatkowe imprezy przygotowane przez organizatorów. W przezwie zmaganiach drużyn piłkarskich, odbył się dla przedszkolaków pokazowy konkurs rzutów karnych. Wyniki dla najmłodszych i rodziców nie były najważniejsze, liczyła się dobra zabawa. Każdy uczestnik został nagrodzony przez organizatora. Parkiet hali liceum był również metą rajdu Nordic Walking. Cały czas można było porozmawiać i zrobić zdjęcie z Kacprem Lesiakiem, Mistrzem Europy Juniorów w skokach do wody. Przedstawicielki znanej kosmetycznej marki Avon, wykonywały chętnym makijaż. Wszystkie kobiety w dniu swojego święta od sponsora otrzymały tulipany i skromne upominki.

W godzinach wieczornych, przy komplecie widzów na trybunach, przyszedł czas na decydu-

jące mecze. Zwycięstwo całego turnieju padło łupem Koltexu, drugie miejsce zajęli Meblarze, trzecie drużyna Sotera. Dodatkowe nagrody otrzymali: Tomasz Warzocha (Meblarze), który z 12 golami został królem strzelców. Najlepszym bramkarzem okazał się Sławomir Żądło z Koltexu. Drużyną Fair-Play została Oldboys Mielec.

Ćwierćfinały

Meblarze – Autoserwis Kolbuszowa 3:1

PSP Kolbuszowa – Oldboys Mielec 1:0

Uniwersytet Rzeszowski – Koltex 1:5

Urząd Miasta Kolbuszowa – Soter 0:2

Półfinały

Meblarze – PSP Kolbuszowa 4:0

Koltex – Soter 0:0 (k. 2:1)

Mecz o 3. miejsce

PSP Kolbuszowa – Soter 2:2 (k. 1:2)

Finał

Meblarze – Koltex 1:4



Grzegorz Romaniuk wita zawodników i wszystkich przybyłych



Stanowisko makijażu



W turnieju wzięło udział 16 drużyn reprezentujących firmy i instytucje



Tulipan dla każdej kobiety...



Akcje były efektowne



...współwłaścicielka firmy Soter także otrzymała kwiaty

Warsztaty Nordic Walking w Publicznym Przedszkolu nr 2 w Kolbuszowej

12 marca 2014 w Publicznym Przedszkolu nr 2 w Kolbuszowej odbył się trening przygotowujący dzieci do Pucharu Świata w Nordic Walking, który odbędzie się 3 maja 2014 r. na stadionie sportowym w Kolbuszowej.

Dzieci po rozgrzewce przeprowadzonej przez zaproszoną do Przedszkola panią Anetę Cetnarską, poznały sposób poruszania się z kijkami i miały możliwość samodzielnie spróbować jak prawidłowo maszerować.

Przeprowadzone dodatkowo zabawy ruchowe na powietrzu uatrakcyjniły zajęcia prowadzone z dziećmi. Na koniec przedszkolaki otrzymały niespodzianki.

Dzisiejsze innowacyjne zajęcia ruchowe są kolejną inicjatywą przedszkola przeprowadzoną w ramach ogólnopolskiej akcji: „Ćwiczcie każdy może”.

Elżbieta Michońska



X Powiatowy Konkurs na Ludowe Ozdoby Wielkanocne

Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej wraz z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej serdecznie zapraszają do wzięcia udziału w X Powiatowym Konkursie na Ludowe Ozdoby Wielkanocne.

W konkursie mogą brać udział dzieci i młodzież ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu kolbuszowskiego. Celem konkursu jest zainteresowanie młodzieży ludową tradycją Lasowiaków, zachęcenie ich do samodzielnego poszukiwania wiadomości

na ten temat oraz ochrona przed zapomnieniem dziedzictwa kultury ludowej tego terenu. Ze względu na różnorodność prac jury ustaliło podział na następujące kategorie: palmy, pisanki, serwety, serwetki do koszyczka, kartki świąteczne, stroik świąteczny. W konkursie będą oceniane prace wykonane wyłącznie indywidualnie. Powinny one zawierać dobrze przymocowaną wizytówkę zawierającą następujące dane: imię i nazwisko, adres szkoły, wiek wykonawcy oraz imię i nazwisko opiekuna ucznia. Prace (maksymalnie 2 szt. od każde-

go chętnego ucznia) oraz listę zbiorczą uczestników należy dostarczyć do 7 kwietnia 2014 r. (tj. poniedziałek) do Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, p. 223 lub przesłać na adres:

**Starostwo Powiatowe
ul. 11 Listopada 10
36-100 Kolbuszowa**

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 17 744 57 30 – Wydział ds. Promocji i Kultury Powiatu Kolbuszowskiego oraz tel. 17 22 71 296 – Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.

Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej www.powiat.kolbuszowski.pl.

Opr. bż

*Wiosna
na
wesoto...*



Fryzury inspirowane morzem

W poniedziałek (17 marca), w Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej, po raz pierwszy zorganizowany został Międzyszkolny Konkurs Fryzjerski. Przyświecało mu hasło „Fryzura inspirowana morzem”.

Konkurs fryzjerski otworzył Józef Kardyś, starosta kolbuszowski wraz z dyrektorką ZST – Ryszardem Zielińskim oraz wicedyrektor Grażyną Pelką, życząc wszystkim uczestniczkom jak najlepszych wyników oraz kreatywnych pomysłów. Potem początkujące fryzjerki zabrały się do pracy.



Uczestniczki konkursu musiały zadbać o fryzurę, makijaż oraz strój.

W sumie do konkursu zgłosiło się trzynaście uczestniczek z kilku szkół ponadgimnazjalnych z regionu. – Były nasze uczennice z Kolbuszowej, a także z Mielca, Sędziszowa Małopolskiego, Tarnobrzega oraz Rzeszowa – wymienia Renata Gawęł, nauczycielka z ZST oraz koordynatorka całego przedsięwzięcia. Zadaniem dziewczyn było stworzenie stylizacji, tj. fryzury, makijażu oraz stroju, nawiązującej do tematu przewodniego. – *Uczestniczki stanęły na wysokości zadania i zachwyciły jury, które podczas oceny pod uwagę*

brało kilka czynników, m.in. kreatywność, przygotowanie stanowiska pracy oraz zgodność z tematem – mówi Renata Gawęł.

W rezultacie na głowach modelek można było zobaczyć loki, fale, warkoczki, muszle oraz wiele innych wymyślnych stylizacji. Zachwyciły także barwne makijaże oraz ciekawe stroje. Początkujące fryzjerki nad efektem końcowym pracowały kilka godzin. Ostatecznie zwyciężyła „piracka stylizacja”, którą stworzyła Małgorzata Charchut z Sędziszowa Małopolskiego.

Uczennice z Zespołu Szkół Technicznych

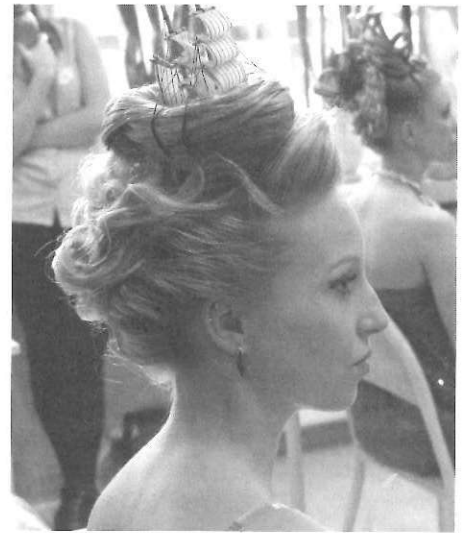
z Kolbuszowej zdobyły dwa wyróżnienia. W organizację konkursu zaangażowane były także uczennice z technikum odzieżowego, które pomagały w przygotowaniu strojów dla modelek oraz z technikum hotelarstwa, serwujące smaczny poczęstunek. O wystrój sali, w której odbywał się konkurs, również zadbał uczeń z ZST. Stworzyli oni dekorację, na której znajdowały się rysunki nawiązujące od hasła przewodniego konkursu. Ich trud i kreatywność została na-

grodzona.

Jury bowiem, spośród wszystkich prac, wyłoniło laureatów. Najbardziej do gustu komisji konkursowej przypadła praca plastyczna Mateusza Parrysa, na drugim miejscu znalazła się Magdalena Jacher, zaś na trzecim Klaudia Bajor. Wszystkim laureatom gratulujemy.

JUŻ ZA ROK

Jak zapowiada nauczycielka Renata Gawęł, ZST, w przyszłym roku planuje zorganizować ko-



Fryzura inspirowana morzem. Fot. B. Żarkowska

lejny tego typu konkurs. – Chcielibyśmy, aby konkurs fryzjerski już na stałe zagościł w kalendarzu realizowanych przez nas przedsięwzięć – mówi pani Renata. Kolbuszowski ZST ma ku temu warunki. Końcem 2013 roku i początkiem 2014 roku pracownia fryzjerska, jaka znajduje się w budynku, została gruntownie zmodernizowana i odremontowana. Pojawiły się w niej nowe meble, wyposażenie oraz sauna fryzjerska. – Odremontowane zostało również zaplecze. Aktualnie uczennice mają do dyspozycji trzy stanowiska fryzjerskie, przy których mogą uczyć się praktycznej nauki zawodu – dodaje nauczycielka.

bż

Wyniki

- I Międzyszkolny Konkurs Fryzjerski
- I miejsce – Małgorzata Charchut – Sędziszów Małopolski
- II miejsce – Justyna Machnik – Mielec
- III miejsce – Monika Dryja – Sędziszów Małopolski
- Wyróżnienia: Sylwia Jaskot – Kolbuszowa, Joanna Szczęch – Kolbuszowa oraz Natalia Rudny – Sędziszów Małopolski.



Zwycięska stylizacja.



Uroczyste otwarcie konkursu. Fot. K. Śmist

„Przegląd Kolbuszowski”

liczy na młode talenty!!!
Masz dziennikarski pazur?
Pisanie jest Twoją pasją?

Połącz piękne
z pożytecznym
i zgłoś się do naszej
redakcji, a Przegląd
pozwoli zaistnieć

Ci medialnie!

Kontakt: 781 075 513,
604 541 286,
17/ 22 73 658,
17/ 22 71 456



Auril

Kosmetologia Estetyczna i Laserowa
Fryzjerstwo Solarium

Oferujemy kompleksowe zabiegi pielęgnacyjne na twarz,
ciało, stopy, dłonie oraz biust.

Znajdziesz u nas:

Laser

Body Health - Endomasaż

Mikrodermabrazia Diamentowa

Mezoterapia Igłowa i Bezigłowa

Ostrzykiwanie kwasem hialuronowym

Makijaż na każdą okazję

Fryzjerstwo Damsko-Męskie, Koloryzacja,

Stylizacja, Upięcia,

Solarium

Pozwól odkryć swoje piękno oraz osiągnąć harmonię

i równowagę wewnętrzną wyjątkowym zabiegiem

stworzonym z myślą o Tobie.

Nowość

*Zimowa rozkosz w miodzie i złocie rozgrzeje Cię i poprawi
Twój nastrój.*

Zapraszamy na bezpłatne konsultacje. Ty zrób pierwszy krok
a my dobierzemy zabieg dla Ciebie.

Salon Urodu Auril

ul. Obr. Pokoju 18, Kolbuszowa

tel. 603 754349, www.auril.pl



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

*U nas na badanie techniczne
nie musisz się umawiać!*

**BADANIA TECHNICZNE - PRZEGLĄDY
REJESTRACYJNE**

FHU

"BRATEK"

Kolbuszowa Górna 275,
tel./fax 17 22 73 466, 500 170 306

CZYNNE:

poniedz. piątek - 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- ciągniki rolnicze
- samochody z instalacją gazową, - motocykle
- samochody sprowadzane z zagranicy.

OFERUJEMY:

- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
 - klocki hamulcowe, szczęki
 - elementy zawieszenia i układów kierowniczych
 - tłumiki, amortyzatory - Wymiana Gratis
 - oleje: SHELL, BP, CASTROL, MOBIL, LOTOS
- WYMIANA GRATIS!!!**
- fitry oleju, powietrza, paliwa
 - kompleksowa komputerowa diagnostyka pojazdów,
 - kasowanie inspekcji serwisowych, regulacje,
 - układy wtrysku benzyny, ABS, Air Bag, ASR.

SUPER OFERTA!!!

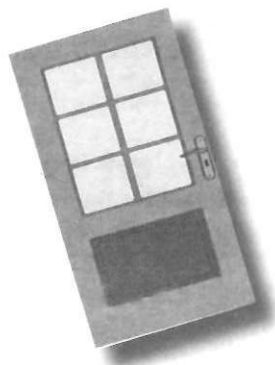
- regulacja geometrii zawieszenia na najnowszym urządzeniu komputerowym firmy BEISSBARTH

BEZPŁATNIE:

- sprawdzimy pełną geometrię zawieszenia pojazdu - przy zakupie 4 szt. opon dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - (Plac GS Kolbuszowa), tel. 017 22 74 359

TYLKO U NAS!!!

- Serwis klimatyzacji samochodowych
- uzupełnianie gazu czyszczenie instalacji klimatyzacyjnych filtry do wkładów klimatyzacji samochodowych



ZET-BUD

CENTRUM DRZWI I PANELI

- SIDING, PODSUFITKI
 - DOCIEPLENIA
 - KOREK ŚCIENNY I PODŁOGOWY
 - OKNA, PARAPETY

SIEDZIBA: KOLBUSZOWA, UL. HANDLOWA 3

TEL. 17 22 70 045

ZAPRASZAMY DO NOWEGO SALONU SPRZEDAŻY!

CENTRUM HANDLOWE



UL. 11 LISTOPADA 3, 36-100 KOLBUSZOWA
DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI:

- DOLNA KONDYGNACJA: NEONET (AGD, TV, TELEWIZJA NA KARTE, KOSIARKI, SKUTERY) „KORA”(RĘCZNIKI, POŚCIEL) USŁUGI FOTO, USŁUGI KRAWIECKIE „AGRAFKA ”
- PARTER: ART. SPOŻYWCZE, CHEMIA GOSPODARCZA, KANTOR WYMIANY WALUT, BANKOMAT, APTEKA
- I PIĘTRO: BIŻUTERIA ZŁOTA I SREBRNA, OBUWIE DZIECIĘCE, DAMSKIE I MĘSKIE, CHIŃSKI MARKET (OBUWIE ,ODZIEŻ, ZABAWKI, KOSMETYKI , TOREBKI)
- II PIĘTRO: SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE, BADANIA USG, EKG, GABINET GINEKOLOGICZNY, GABINET REHABILITACYJNY(FIZYKOTERAPII), GABINET PIELĘGNIARSKI, ANALITYKA, GABINET DENTYSTYCZNY , UBEZPIECZENIA GENERALI

ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY!!!

www.sklepy.orzech.com.pl

Z. P. U. H.

STALBET

ADAM FORYŚ

KOLBUSZOWA, UL. J. WIKTORA 15
(BOCZNA UL. RZESZOWSKIEJ)

TEL./FAX 17 22 73 047

KOM 510 463 899

OFERUJE:

- MARKOWE PŁYTKI CERAMICZNE
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ
(GREINPLAST, CERESIT)
- BETON Z TRANSPORTEM

ZAPRASZAMYW GODZ. 7⁰⁰ - 17⁰⁰W SOBOTY 7⁰⁰ - 13⁰⁰**SPECJALISTYCZNY
GABINET LEKARSKI**

DR N. MED.

ARKADIUSZ FLIS

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK

36-100 Kolbuszowa

www.flisarkadiusz.com

ul. Nowe Miasto 51 (I piętro)

/przy aptecę Pani mgr Furmańskiej/

USG 4D

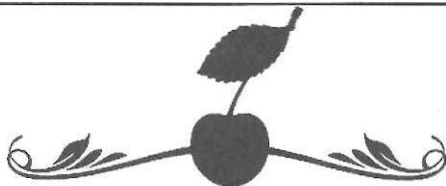
- genetyczne ● sutka
- jamy brzusznej
- przepływy naczyniowe ● cytologia

GODZINY PRZYJĘĆ:

Wtorek, Piątek 17.15 - 19.15

/pozostałe dni tygodnia po kontakcie
telefonicznym/

REJESTRACJA: Telefon: 17 22 74 739; 601 257 537

**Wisienka***Bar Restauracja*

Kolbuszowa, ul. Sokołowska 79

- Pizza ■ dania obiadowe
- śniadania ■ desery ■ alkohole

Organizujemy catering
oraz przyjęcia okolicznościowe.

Godziny otwarcia:

poniedziałek - piątek: 10⁰⁰-21⁰⁰sobota - niedziela: 12⁰⁰-21⁰⁰**tel. 17 744 40 77****Dowóz na terenie miasta gratis!****abakus**ul. Wiktora 21
36 - 100 Kolbuszowa
tel.: 17 2270 230
studio@abakuskolbuszowa.pl
www.abakuskolbuszowa.pl

druk



fotografia

reklama



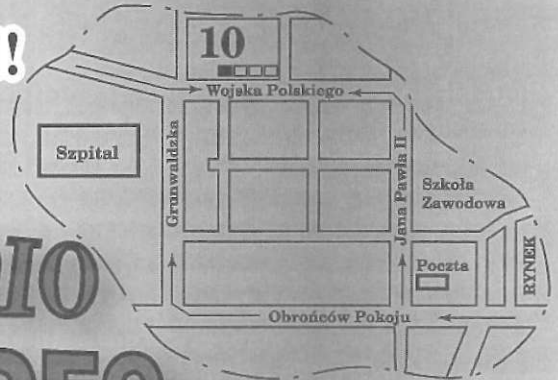
- profesjonalne videofilmowanie (HD-Blue Ray) i fotografowanie wszelkich uroczystości
- fotoksiążki, albumy tradycyjne ze zdjęciami

**PROMOCYJNE CENY
NA WYKONYWANIE ZDJĘĆ!!!**

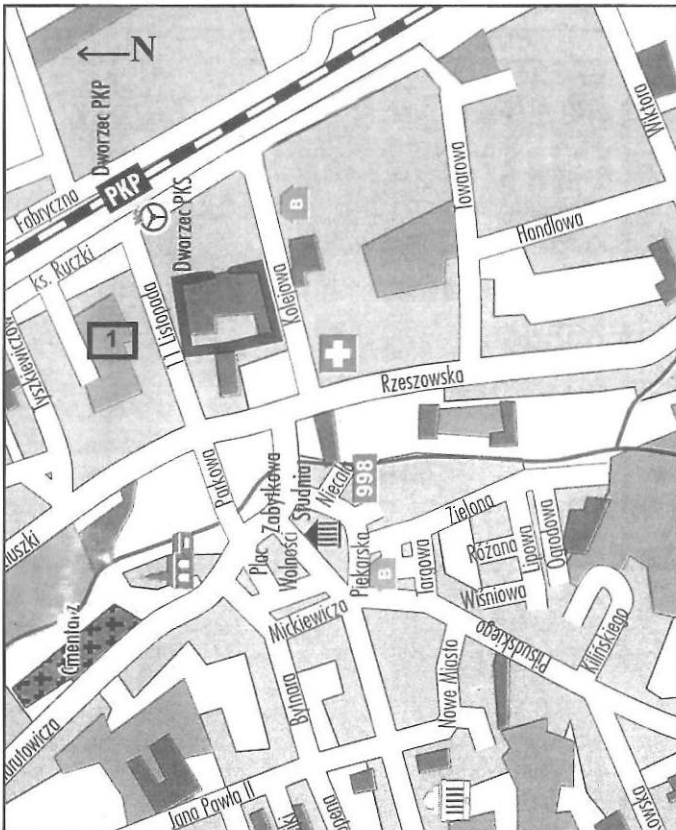
Jan Cichoń

STUDIO FOTO-VIDEO

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!



**36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 717/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382**



F.U.H. LUPROM ZŁOTNIK

36 - 100 Kolbuszowa ul. 11 - Listopada 13 obok Starostwa, tel. 17 22 74 096.

Oferujemy:

- sprzedaż biżuterii złotej i srebrnej (obrączki ślubne) ■ naprawy jubilerskie
- skup złota i srebra ■ dorabianie kluczy ■ kodowanie kluczy samochodowych z immobilizerem ■ usługi grawerskie.

Sprzedają: zamków, wkładek, klódek, breloków, biżuterii srebrnej i srebrnych obrazków

Godz. otwarcia: pn - pt: 9.00 - 16.30, sob: 9.00 - 13.00

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ I NISKIE CENY!

1

*Miejsce na
Twoją reklamę*

KONTAKT

tel. 17 22 73 658, 781 075 513

17 22 71 456, 604 54 12 86

STW - rok powstania 1965

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ W KOLBUSZOWEJ

Tel. 17 2271666, 17 2271962, Fax 17 2271465

OFERUJEMY USŁUGI:

Badania techniczne pojazdów:

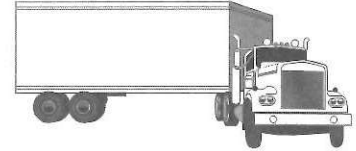
Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 13

Samochody osobowe - dostawcze do 3.5 t

Ciągniki rolnicze

Samochody z instalacją gazową - motocykle

Badania: c, d, e, f



OFERUJEMY

- naprawy samochodów osobowych i ciężarowych • naprawa i serwis ogumienia:
- wymiana opon do samochodów ciężarowych, TIR, maszyn i ciągników rolniczych oraz samochodów osobowych • profesjonalne urządzenia i materiały.

Wymiana i sprzedaż olejów silnikowych, przekładniowych, hydraulicznych.

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 17, sobota 7 - 13

Usługi transportowe samochodami skrzyniowymi i samowyladowawczymi

Stacja paliw prowadzi sprzedaż

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 15

- Oleju napędowego i etylina U 95 - dostawy tylko z ORLEN PŁOCK • akcesoria • oleje silnikowe • przekładniowe
- płyny niezamarzające do układów chłodzenia • sznurki do pras samobierających itp.
- Sprzedaż materiałów budowlanych: cement, wapno, cegła, piasek, żwir.

Informujemy, że od 1 listopada 2002 r. sprzedaż węgla i koksu przeniesiona została z rampy PKP na teren zajezdni STW, ul. Handlowa 2.

W ciągłej sprzedaży węgiel orzech, kostka i koks - dowóz do 3 km. Gratis

Stosujemy: niskie ceny z możliwością negocjacji, upusty, niespodzianki. Sprawdź nasze ceny!!!



- Życia Twojego i bliskich ■ Twoich finansów
- Domu, mieszkania ■ Samochodu
- W czasie podróży ■ Firmy ■ Gospodarstwa rolnego
- Specjalistyczne

Zawarcie dobrego ubezpieczenia w atrakcyjnej cenie traktujemy jako podstawę naszej działalności, ale nie zapominamy, iż obsługa szkód jak i doradztwo w tym zakresie także jest niezbędne

Zapraszamy na naszą stronę internetową:

www.dobreubezpieczenia.eu

36-100 Kolbuszowa, ul. Kościuszki 12 (okok Urzędu Skarbowego), tel. (17) 22 71 588, fax (17) 22 70 521

36-050 Sokołów Młp., ul. Rynek 14, tel. (17) 77 13 211, fax (17) 77 13 211

39-460 Nowa Dęba, ul. Słowackiego 1A, tel. (15) 84 65 311, fax (15) 84 65 311

e-mail: poczta@dobreubezpieczenia.eu



P. H. U.



S.J.

36-100 Kolbuszowa, ul. Piłsudskiego 125c, tel. 17 22 72 396

OFERUJE:

- materiały dociepleniowe ■ materiały budowlane
- nawozy sztuczne ■ węgiel ■ piaski, żwiry ■ stal
- usługi transportowe ■ rozładunek towarów HDS-em

SIEDZIBA FIRMY:

36-100 Kolbuszowa,
ul. Piłsudskiego 125c,
tel. 17 22 72 396

ODDZIAŁY:

w **Cmolasie**
tel. 607 333 471
w **Hyżnem**
tel. 17 2295 835

ZAPRASZAMY

codziennie od 7⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 7⁰⁰ - 13⁰⁰



CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST



ISOVER
Gulliber



FREX



www.frex.pl

► CZYSZCZENIE

- dywanów i wykładzin
- tapicerki meblowej i samochodowej
- kostki brukowej
- elewacji
- posadzek przemysłowych



► SPRZĄTANIE

- sklepów
- biur
- hal

ul. Tarnobrzeska 67
36-100 Kolbuszowa

tel. 501 456 002

P. H. U. STOLREM

36-100 Kolbuszowa, ul. ppor Sawy 14
tel./fax 17 22 73 200, kom. 605 281 968
www.stolrem.rze.pl, e-mail: stolrem.mr@wp.pl

OFERUJEMY:

- PARKIETY, DESKI PODŁOGOWE
- PARKIETY EGZOTYCZNE
- MOZAIKI
- KLEJE, LAKIERY, GRUNTY
- LISTWY, TRALKI. PORĘCZE



**PROFESJONALNY
MONTAŻ
PARKIETÓW
I SCHODÓW
DREWNIANYCH**

HURTOWNIA TECHNICZNA
WALOR
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

OFERUJEMY:

- pasy klinowe ■ łożyska ■ tuleje ■ segery
- uszczelnienia ■ opaski ■ smarowniczk
- przewody hydrauliczne ■ łańcuchy
- części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych i zachodnich

ul. Handlowa 3, 36-100 Kolbuszowa
tel. 17 227 28 00, 17 227 58 00,

Czynne

w godz. 7.00 - 20.00, w soboty 7.00 - 13.00

www.walor.com.pl

WARSZTAT SAMOCHODOWY

OFERUJEMY:

- wymianę rozrządu
- naprawę zawieszenia
- naprawę układu hamulcowego
- wymianę amortyzatorów
- wymianę klocków, szcęk i tarcz hamulcowych
- wymianę olejów, filtrów
- wymianę tłumików
- toczenie tarcz hamulcowych
- montaż haków holowniczych

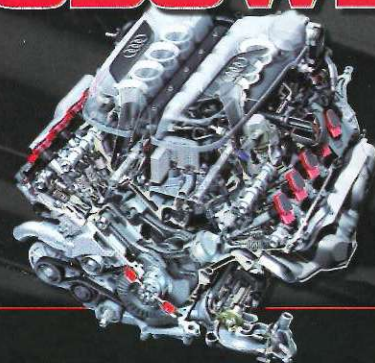
CZĘŚCI SAMOCHODOWE

KOLBUSZOWA

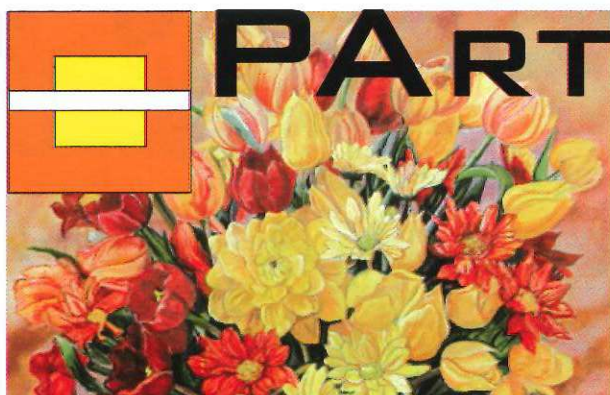
ul. 11 Listopada 15/1
tel./fax 17 2275 053
mobile: 605 962 380

KOLBUSZOWA

ul. Obrońców Pokoju 15
tel./fax 17 2274 915
mobile: 603 189 600
606 461 789



e-mail: automarjan@wp.pl



Ul. Jana Szyrowskiego 1
39 - 460 Nowa Dęba
tel.kom.: 501 311 091
www.firmapart.cba.pl
e-mail: firmapart@gmail.com

FIRMA OFERUJE:

**REKLAMA
WIZYTÓWKI
LOGO
SZYLDY
BANERY
PROJEKTOWANIE STRON WWW
PREZENTACJE MULTIMEDIALNE
REKLAMA NA SAMOCHODACH**

**MALARSTWO
OBRAZY (OŁÓWEK, PASTEL,
AKWARELA OLEJ, AKRYL)
FRESKI
RZEŻBA**

